

ŻYCIE
wymusza
zmiany

POLSKI ŁAD 2.0
– zmiana formy
opodatkowania

A KIEDY NAS JUŻ NIE BĘDZIE,
czyli krajobraz
po bitwie

DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH

40 LAT
SAMORZĄDU RADCÓW
PRAWNYCH 1982-2022



RADCA PRAWNY

Nr 201/2022
MAJ/CZERWIEC
ISSN 1230-1426

**ETYKA I ORDYNACJA POD LUPĄ
NADZWYCZAJNEGO ZJAZDU**



PRENUMERATA WYDAWNICTW KRRP



Przypominamy, że dwumiesięcznik „Radca Prawny” i kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” są **dostępne bezpłatnie** online na stronie www.kirp.pl, w zakładce Wydawnictwa. Ponadto artykuły z dwumiesięcznika można znaleźć na stronie internetowej www.radcaprawny.media, a z kwartalnika na stronie www.kwartalnikradcaprawny.pl.

Prenumerata wydań papierowych obu czasopism Krajowej Rady Radców Prawnych jest płatna.

- **Opłata roczna za jeden tytuł: 35 zł**
- **Opłata roczna za oba tytuły: 60 zł**

Aby otrzymywać prenumeratę, należy dokonać wpłaty na konto KRRP.

DANE DO PRZELEWU:

Odbiorca:

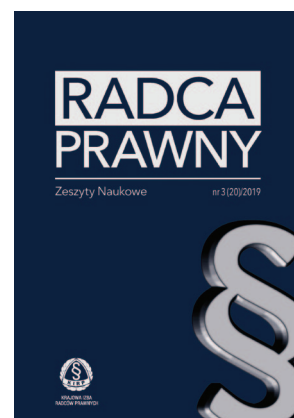
Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa

Numer konta: 23 1140 1010 0000 5370 2300 1003

W tytule przelewu należy wpisać:

- imię i nazwisko adresata/nazwę i numer NIP kancelarii (dane do faktury),
- tytuł wybranego czasopisma (jeśli opłata dotyczy tylko jednego),
- adres do wysyłki (jeśli jest inny niż w przelewie).

Potwierdzenie przelewu należy wysłać na adres e-mail redakcji: radca.prawny@kirp.pl






RADCA PRAWNY
wydawany od 1992 r.

WYDAWCA

Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa
tel. 22 300 86 40
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

„Radca Prawny” w internecie:

<https://radcaprawny.kirp.pl/>
www.kirp.pl/publikacje/
dwumiesiecznik-radca-prawny/
 [www.facebook.com/](https://www.facebook.com/magazyhradcaprawny/)
magazyhradcaprawny/

REDAKCJA

Jowita Pilarska-Korczak
redaktor naczelny

Tomasz Osiński
zastępca redaktora naczelnego

Klara Szczęsłowicz
sekretarz redakcji
tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

Tomasz Działyński
Weronika Filiks
Anna Koziura
Justyna Wojdyło

REKLAMA

tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ

Bogdan Bugdalski
Krzysztof Mering
Wiesława Moczyłowska
Wojciech Tumidalski

KOREKTA

Aleksandra Sachanowicz-Wrzal

PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD

Agnieszka Kielak
akartstudio.pl

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Adobe Stock

DRUK

Wiedza i Praktyka
Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania w nadesłanych tekstach skrótów i zmiany tytułów.

Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy!



Fot. Edyta Rakowska

Czas pędzi nieubłaganie – dopiero zaczynaliśmy nasz jubileuszowy rok, a już za chwilę będziemy świętować 40-lecie na lipcowym Nadzwyczajnym Krajowym Zjeździe Radców Prawnych. Przygotowania do niego zdominowały ostatnie miesiące pracy KRRP. Jednym z tematów, które staną się przedmiotem obrad Nadzwyczajnego Zjazdu, będą zmiany zasad etyki, regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego i zasad przeprowadzania wyborów do organów samorządu radców prawnych. W celu analizy tych zagadnień powołano grupy robocze, które zajęły się także opracowaniem zbioru propozycji zmian, a także zorganizowano cykl pięciu webinarium „Zawód z zasadami”, podczas których Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik i zaproszeni eksperci rozmawiali m.in. o kwestiach promocji usług prawnych, wartościach, na jakich opierać powinien się zawód radcy prawnego, udziale w samorządzie zawodowym czy wykorzystaniu nowych technologii w pracy radcy prawnego. Efekt prac grup roboczych oraz wnioski z dyskusji w cyklu „Zawód z zasadami” omawiamy szeroko w temacie numeru.

O dyskusji nad zmianami w Kodeksie Etyki Radców Prawnych, który w obecnej rzeczywistości rynkowej mógł się już nieco zdezaktualizować, mówi na łamach „Radcy” także Ryszard Wilmanowicz, przewodniczący Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu KRRP. W jakim kierunku zmierza dyskusja i czy nasze wewnętrzne regulacje zyskają nowy kształt, dowiemy się już niebawem na zjeździe, o czym przeczytają Państwo w kolejnym numerze.

Oprócz przedjazdowych debat samorządowych naszą uwagę przykuł także wniosek grupy posłów do Trybunału Konstytucyjnego dotyczący zbadania zgodności z ustawą zasadniczą części przepisów ustawy o radcach prawnych. Jako samorząd radcowski nie mamy wątpliwości, że wniosek ten nie jest zasadny. Niezależny, silny samorząd prawniczy to jeden z fundamentów demokratycznego państwa prawa, którego nie pozwolimy zniszczyć i którego władze samorządu będą bronić podejmowanymi działaniami.

Tymczasem w tym wydaniu prezentujemy laureatów 14. edycji konkursu „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”, którzy 4 czerwca na uroczystej gali odebrali statuetki. Na liście radców wyróżnionych w tym roku za pracę *pro publico bono* znaleźli się także ci, którzy z poświęceniem od miesięcy pomagają obywatelom Ukrainy uciekającym przed wojną. Serdecznie gratuluję laureatom i nominowanym. Każda z tych osób jest wizytówką naszego zawodu!

Ponadto na łamach najnowszego numeru kontynuujemy analizę zmian w przepisach podatkowych i zapowiadamy, co przyniesie Polski Ład 2.0, podpowiadamy, w co inwestować w czasach wysokiej inflacji, i analizujemy projekt ustawy, która ma przeciwdziałać lichwie.

Dla oderwania się od tematów gospodarczych polecamy artykuł o szalibierach spirytystycznych, którzy naciągali naiwnych w XIX w. Jakże łatwo i teraz wpaść w szpony różnej maści oszustów, np. internetowych...

Miłej lektury!

Jowita Pilarska-Korczak
redaktor naczelna



Laureaci i nominowani w konkursie „Kryształowe Serce Radcy Prawnego” 2022

03 Od redaktora

AKTUALNOŚCI KIRP

- 06** KIRP uruchomiła ogólnopolską wyszukiwarkę SzukajRadcy.pl. Każdy radca może do niej dołączyć
Red.
- 06** Stworzenie swojej wizytówki w SzukajRadcy.pl to tylko chwila pracy, a lata zysku
Rozmowa z Włodzimierzem Chróścikiem, Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych.
Red.
- 07** Dzięki nowemu projektowi KRRP aplikanci mogli sprawdzić swoją wiedzę
Zbigniew Tur
- 07** Nowa umowa dotycząca cyberbezpieczeństwa pomiędzy Krajową Izbą Radców Prawnych a Leadenhall Insurance S.A.
Red., kirp.pl
- 08** Po pierwsze tajemnica zawodowa
Red., www.kirp.pl
- 08** Środowisko zawodowe radców prawnych powinno zachować jedność w walce o niezależność osób wykonujących zawód radcy
Red., www.kirp.pl
- 09** Ponad tysiąc uczniów wzięło udział w siódmej edycji konkursu
Red., www.kirp.pl
- 09** #Wartomediować laureatem konkursu KIRP i Ogólnopolskiej Sieci „Ośrodki Mediacji Radców Prawnych”
Red., www.kirp.pl

10 Kryształowe Serca Radcy Prawnego rozdane!

Redakcja

12 Laureaci XIV konkursu „Kryształowe Serce Radcy Prawnego” wybrani przez kapitułę konkursu

Red.

14 VI Forum Młodych Radców Prawnych za nami

Piotr Olszewski

AKTUALNOŚCI OIRP

- 15** Edukacja prawna w przedszkolach
Katarzyna Skrodzka-Sadowska
- 15** II Zgromadzenie OIRP w Warszawie XI kadencji
Red., www.oirp.warszawa.pl
- 15** Drużyna z Wrocławia zajęła pierwsze miejsce na XIII Ogólnopolskich Mistrzostwach Radców Prawnych w Halowej Piłce Nożnej
Marta Kruk
- 15** W trosce o zdrowie psychiczne i fizyczne radców
Marta Kruk
- 16** Kalendarium obchodów 40-lecia samorządu w okręgowych izbach
Red.

WYWIAD KIRP

- 17** Życie wymusza zmiany
Rozmowa z r. pr. Ryszardem Wilmanowiczem, przewodniczącym Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu KRRP, Dziekanem Rady OIRP w Toruniu.
Bogdan Bugdański

TEMAT NUMERU

- 20** Etyka i ordynacja pod lupą Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych
Piotr Olszewski
- 25** Wierzę, że wypracujemy zmiany odpowiedzialne i dla nas korzystne
Rozmowa z Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierzem Chróścikiem.
Redakcja

PRAKTYKA

- 26** Polski Ład 2.0 – możliwość zmiany formy opodatkowania
Wiesława Moczydłowska
- 28** Obserwuj i dywersyfikuj
Bogdan Bugdalski
- 30** Ukryta dywidenda, ukryte zyski oraz podatek od przerzucanych dochodów
Przemysław Kosiński
- 32** Instytucje pożyczkowe w obliczu



Fot. Adobe Stock

nadchodzących zmian
Anna Koziura

KODEKS ETYKI

- 34** Czy radca może ujawnić informacje objęte tajemnicą zawodową w swojej sprawie dyscyplinarnej?
Krzysztof Górecki

ORZECZNICTWO

- 36** Korzystne dla przedsiębiorców i ich pełnomocników rozstrzygnięcia NSA
Wiesława Moczydłowska

NOWE TECHNOLOGIE

- 38** Jakie zmiany prawne zapowiadają się w technologiach?
Tomasz Palak

25-LECIE KONSTYTUCJI

- 40** Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r. konstytucją kompromisu politycznego
Józef Zych



Fot. Adobe Stock

ZMIANY W PRAWIE

- 42** Z prac parlamentu
Łukasz Nykiel

FORUM OPINII

- 43** O tym, jak nas pandemia zmienia ekonomicznie
Jarosław Bełdowski
- 44** Powrót eksmisji
Ewa Urbanowicz
- 45** Służby mundurowe
Tomasz Działyński

PITAWAL

- 46** Piechotą do sądu
Wojciech Tumidalski

HISTORIA

- 48** Szalbierze spirytystyczni w XIX wieku
Agnieszka Lisak

WSPOMNIENIE

- 50** Matka wielu redakcji
Krystyna Chrupkova (1942–2022)
WKT



Fot. Adobe Stock

SPORT

- 51** Cudowne, słoneczno-deszczowe Mazury
Michał Korwek

ŻYCIE Z PASJĄ

- 52** Kupiłem kiedyś tramwaj...
Rozmowa z Robertem Durlikiem, radcą prawnym, miłośnikiem i znawcą komunikacji miejskiej.
Krzysztof Mering

FELIETON

- 54** A kiedy nas już nie będzie, czyli krajobraz po bitwie
Maciej Bobrowicz

PROMOCJA ZAWODU RADCY PRAWNEGO

KIRP uruchomiła ogólnopolską wyszukiwarkę SzukajRadcy.pl. Każdy radca może do niej dołączyć

Wspieranie radcy prawnego na rynku usług prawniczych w pozyskiwaniu klientów oraz budowaniu przewagi konkurencyjnej przy wykorzystaniu innowacyjnych narzędzi cyfrowych to jeden z priorytetowych obszarów aktywności Krajowej Rady Radców Prawnych. Wymiernym przykładem realizacji tego działania jest uruchomienie internetowej ogólnopolskiej wyszukiwarki SzukajRadcy.pl, która pozwala łączyć pełnomocników z potencjalnymi klientami.

Każdy aktywny zawodowo i posiadający uprawnienia do wykonywania zawodu radcy może utworzyć na tym portalu swoją wizytówkę zawierającą imię i nazwisko, dane adresowe i kontaktowe oraz obszary prawa, w których się specjalizuje. Może również publikować artykuły oraz treści audio-wizualne na bieżące tematy prawnicze i linkować je ze swoim profilem w mediach społecznościowych, wzmacniając profesjonalny wizerunek środowiska oraz budując indywidualną markę. Jak się znaleźć w SzukajRadcy.pl? Wystarczy wejść na stronę e-kirp.pl, zarejestrować się, a po weryfikacji uprawnień zawodowych po prostu zarządzać treściami na swoim profilu.

Z kolei potencjalni klienci znajdują wizytówki radców prawnych, wpisując w odpowiednie okno słowa kluczowe, takie jak np. miejscowość czy specjalizacja. W wynikach



wyszukiwania wyświetlają się pasujące sylwetki radców prawnych.

Docelowo SzukajRadcy.pl będzie dobrze spozycjonowaną w wyszukiwarkach typu Google internetową bazą radców prawnych, z jednej strony ułatwiającą znalezienie profesjonalnego pełnomocnika, a z drugiej stanowiącą dla obywateli znakomite źródło informacji prawniczej.

Samorząd radcowski traktuje rozbudowę i promowanie wyszukiwarki SzukajRadcy.pl jako jedno z zadań strategicznych na najbliższe lata. Wynika to z uważnej obserwacji trendów w rozwoju rynku usług prawnych i zapotrzebowania, które zgłaszają sami radcowie prawni. ■

Red.

KRÓTKO I NA TEMAT

Stworzenie swojej wizytówki w SzukajRadcy.pl to tylko chwila pracy, a lata zysku

Rozmowa z **WŁODZIMIERZEM CHRÓŚCIKIEM**, Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych.

■ Wyszukiwarka SzukajRadcy.pl została niedawno udostępniona wszystkim radcom prawnym w kraju. Jakie jest zainteresowanie członków samorządu tym narzędziem?

Coraz większe. W chwili, gdy rozmawiamy, wyszukiwarka jest dostępna zaledwie dwa tygodnie, a swoje wizytówki stworzyło w niej już kilkaset osób, zbliżamy się do tysiąca. Sam proces stworzenia swojego profilu jest bardzo prosty i intuicyjny, ale żeby maksymalnie wesprzeć nasze koleżanki i kolegów, przygotowaliśmy specjalny poradnik dotyczący strony technicznej. Niebawem udostępnimy także poradnik dotyczący językowego aspektu tworzenia treści w wyszukiwarce – a więc wskazówki, jak opisać siebie i swoją pracę w sposób merytoryczny, a jednocześnie ciekawy i przekonujący. Jesteśmy przekonani, że z każdym takim krokiem liczba profili w wyszukiwarce będzie przyrastać i będzie to proces rozłożony w czasie, co jest naturalne i co obserwowaliśmy także w izbie warszawskiej, skąd oryginalnie to narzędzie pochodzi.

■ Właśnie – w jaki sposób wyszukiwarka będzie promowana? Rozpoczęliśmy działania informacyjne z poziomu Krajowej Rady Radców Prawnych, mobilizujemy również izby okręgowe do jak najszerzego dystrybuowania informacji o wyszukiwarce wśród naszych koleżanek i kolegów w regionach. Lada moment wystartuje ogólnopolska, bezprecedensowa w swojej skali kampania promocyjna, która z jednej strony ma budować rozpoznawalność naszego zawodu, a z drugiej właśnie promować wyszukiwarkę. Mamy też w planach kolejne działania w internecie, które pozwolą odpowiednio wysoko spozycjonować SzukajRadcy.pl w ogólnoinformacyjnych wyszukiwarkach typu Google. Chcemy, by za kilka lat SzukajRadcy.pl było naturalnym adresem dla tych, którzy



Fot. Piotr Gilarski

szukają profesjonalnej pomocy prawnej – niezależnie od tego, czy mieszkają w Warszawie, Lublinie, Wałbrzychu czy Radomsku.

■ Jak przekonałby pan radcę prawnego, żeby stworzył swoją wizytówkę w wyszukiwarce SzukajRadcy.pl?

Odpowiedź jest prosta: bo to tylko chwila pracy, a lata zysku. I to zysku nie tylko dla radcy prawnego, który otrzymuje dobrą (a z czasem coraz lepszą) widoczność w sieci, ale także dla obywateli naszego kraju, którzy dostają do dyspozycji wiarygodną bazę ekspertów. Nie mam wątpliwości, że posiadanie profilu w SzukajRadcy.pl jest korzystne dla każdego radcy prawnego, który szuka lub będzie szukał klientów i który jednocześnie chce zadbać o sensowną, atrakcyjną ekspozycję w internecie. Przypominam też, że wyszukiwarka to nie tylko baza kontaktów, ale także platforma wiedzy prawnej – każdy zalogowany tam radca może publikować teksty, podcasty czy filmy dotyczące zagadnień prawnych i podpinąć je do swojego profilu. Widzę zatem wiele argumentów za tym, by znaleźć się w SzukajRadcy.pl i, prawdę mówiąc, nie dostrzegam żadnego sensownego przeciw tej opcji. ■

Red.

PRÓBNY EGZAMIN ZAWODOWY 2022

Dzięki nowemu projektowi KRRP aplikanci mogli sprawdzić swoją wiedzę

Krajowa Rada Radców Prawnych po raz pierwszy w tym roku przeprowadziła w całej Polsce próbny egzamin radcowski. W projekcie udział wzięło 1060 aplikantów z 19 izb, którzy łącznie napisali 4240 prac egzaminacyjnych.

Tegoroczni aplikanci przystępujący do tego egzaminu to rocznik szczególny. Bo to rocznik okresu pandemii. Jakże odmiennej aplikacji od tych ją poprzedzających chociażby co do sposobu prowadzenia zajęć i braku faktycznych kontaktów z wykładowcami.

Z obawy o to, jak zdalna nauka wpłynie na jakość nauczania, oraz aby zweryfikować jego poziom, a przy tym pomóc aplikantom w przygotowaniu do egzaminu końcowego, Krajowa Rada Radców Prawnych zaplanowała i przeprowadziła tzw. próbny egzamin radcowski we wszystkich zainteresowanych izbach. Tutaj warto podkreślić, iż tego typu próbnego egzaminu przeprowadzane były już wcześniej w OIRP w Warszawie i częściowo w OIRP w Rzeszowie. Egzamin próbny został przeprowadzony na specjalnie nowo utworzonej dla aplikantów i radców prawnych platformie szkoleniowej Krajowej Izby Radców Prawnych e-KIRP (www.e-kirp.pl). Udział w tym przedsięwzięciu aplikantów rocznika zdającego w 2021 r. był dobrowolny i nieodpłatny. Egzamin próbny został przeprowadzony półtora miesiąca przed egzaminem zasadniczym.

Starano się, aby warunki egzaminu próbnego były zbliżone do tych z egzaminu zawodowego, tj. wprowadzono ten sam podział zadań, czas sporządzania pracy i ich indywidualną ocenę. Wcześniej zarejestrowani uczestnicy w tym samym rzeczywistym czasie otrzymywali link do zadania i odpowiednio w pierwsze trzy dni po sześciu godzinach, a w ostatni dzień po ośmiu godzinach musieli prace przestać na serwer. W projekcie wzięło udział 14 okręgowych izb radców prawnych: w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Koszalinie, Krakowie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu,

Rzeszowie, Toruniu, Warszawie, we Wrocławiu i w Zielonej Górze. Natomiast OIRP w Kielcach, Lublinie, Opolu, Szczecinie i Wałbrzychu nie podpisały z KRRP porozumienia i tym samym nie wzięły udziału w projekcie. Powyższe oczywiście nie oznacza, iż aplikanci tych izb nie mogli uczestniczyć w egzaminie i nie byli oceniani. I tak 510 prac aplikantów z pięciu izb, które nie przystąpiły do projektu, zostało sprawdzonych dzięki uprzejmości 46 osób sprawdzających z izb w Białymstoku, Gdańsku, Poznaniu, Rzeszowie, Toruniu, Warszawie i we Wrocławiu. Serdecznie tym wszystkim izbom za dodatkową pracę dziękuję.

Chęć uczestnictwa w próbnym egzaminie radcowskim zgłosiło 1206 aplikantów, którzy ukończyli aplikację w grudniu 2021 r. Finalnie w projekcie udział wzięło 1060 aplikantów z 19 izb, którzy łącznie napisali 4240 prac egzaminacyjnych, z czego 3730 prac egzaminacyjnych z 14 izb zostało sprawdzonych przez 123 osoby z tych izb, które przystąpiły do projektu.

Wyniki próbnego egzaminu radcowskiego zostały opublikowane 15 kwietnia 2022 r. na platformie e-KIRP. Po publikacji wyników dla aplikantów uczestniczących w próbnym egzaminie zorganizowane zostały konsultacje online, których celem było omówienie najczęstszych błędów i uchybień w sporządzanych pracach.

Wskazać należy, iż nie była to jedyna przedegzaminacyjna pomoc dla egzaminowanych aplikantów proponowana przez KRRP. Do tej pomocy zaliczyć należy również prowadzone zajęcia przedegzaminacyjne, które odbyły się w dniach 27–29 kwietnia oraz 4–6 maja.

Miejmy nadzieję, że to dodatkowe wsparcie przyniesie efekt w postaci pozytywnych wyników egzaminu. ■

Zbigniew Tur
Wiceprezes KRRP

Więcej informacji – statystyki i najważniejsze dane z próbnego egzaminu radcowskiego – w dodatku dla aplikantów

OFERTA UBEZPIECZENIOWA DLA RADCÓW PRAWNYCH

Nowa umowa dotycząca cyberubezpieczeń pomiędzy Krajową Izbą Radców Prawnych a Leadenhall Insurance S.A.

Krajowa Izba Radców Prawnych, za pośrednictwem brokera ubezpieczeniowego obsługującego izbę, Willis Towers Watson Polska Sp. z o.o. (WTW), zawarła specjalną umowę o współpracy w zakresie oferowania cyberubezpieczeń dla radców prawnych. Umowa jest zawierana z Lloyd's Insurance Company S.A., za którą stoi najstarsza instytucja ubezpieczeniowa na świecie, rynek Lloyd's of London.

Umowy ubezpieczenia są oferowane i serwisowane za pośrednictwem Leadenhall Insurance S.A., będącego polskim coverholderem Lloyd's oferującym ubezpieczenia cyber. Oferta ta spełnia najlepsze standardy ochrony ubezpieczeniowej dostępne na rynku.

Zakres obowiązkowy (minimalny) obejmuje: naruszenie prywatności (odpowiedzialność cywilna), naruszenie prywatności (kary administracyjne i koszty postępowania), naruszenie bezpieczeństwa informacji (koszty reakcji i zarządzania kryzysowego) oraz naruszenie bezpieczeństwa informacji (odpowiedzialność cywilna).

Natomiast zakres opcjonalny obejmuje rozszerzenia dostępne przy funkcjonowaniu określonych zabezpieczeń dodatkowych, tj. odpowiedzialność multimedialną, cyberwymuszenie – koszty i wymuszone płatności oraz utracony zysk i koszty odtworzenia danych.

Szczegółowy zakres oraz dostępność opcji rozszerzenia ochrony są uzależnione od oceny dokonanej na podstawie odpowiedzi udzielonych we wniosku ubezpieczeniowym.

W celu uzyskania informacji na temat oferty, a także pomocy przy zawarciu umowy ubezpieczenia można kontaktować się z: Tomaszem Mianowskim, Insurance Broker (tel. +48 723 330 343, e-mail: tomasz.mianowski@willistowers-watson.com); Izabelą Grubą, Senior Insurance Broker (tel. +48 722 201 223, e-mail: izabela.gruba@willistowers-watson.com), Anną Witkiewicz, dyrektor Działu Grup Zawodowych (tel. +48 724 202 151, e-mail: anna.witkiewicz@willistowers-watson.com). ■

Red., www.kirp.pl

X OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA SĘDZIÓW I RZECZNIKÓW DYSCYPLINARNYCH WE WROCŁAWIU

Po pierwsze tajemnica zawodowa

Zachowanie tajemnicy zawodowej to prawo i obowiązek profesjonalnego pełnomocnika, którego podstawowym zadaniem jest ochrona interesów swojego klienta, stąd jakiegokolwiek naruszenia tajemnicy zawodowej muszą być poddyktowane stanem wyższej konieczności – to jeden z wątków dyskusji podjętej podczas zorganizowanej przez Okręgową Izbę Radców Prawnych we Wrocławiu oraz Krajową Izbę Radców Prawnych X Ogólnopolskiej Konferencji Sędziów i Rzeczników Dyscyplinarnych, która odbyła się w dniach 19–22 maja.

Konferencja była kolejną odsłoną debaty nad zmianami w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego. W dyskusji w charakterze prelegentów wzięli udział: r. pr. Ryszard Ostrowski, Wiceprezes KRRP, r. pr. Krzysztof Górecki, przewodniczący WSD, r. pr. Leszek Korczak, zastępca przewodniczącego WSD, r. pr. Gerard Dźwigala, Główny Rzecznik Dyscyplinarny, r. pr. Anna Sękowska, sekretarz Rady OIRP w Warszawie, r. pr. Aneta Woroniecka, rzecznik dyscyplinarny OIRP we Wrocławiu, a także r. pr. Grzegorz Wysogrodzki, Wicedziekan Rady OIRP w Łodzi i członek Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu. Moderatorem spotkania był r. pr. Tomasz Scheffler, Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu.

Punktem wyjścia do dyskusji stała się konstatacja: aktualne przepisy ustawy o radcach prawnych oraz regulacje Kodeksu Etyki Zawodowej Radcy Prawnego jednoznacznie wskazują, że radca prawny i aplikant radcowski są bezwzględnie zobowiązani do zachowania tajemnicy zawodowej. Jednakże



Fot. Dariusz Fabiańczyk/
OIRP we Wrocławiu

praktyka pokazuje, że zdarzają się sytuacje, w których obowiązek ten uniemożliwia radcy prawnemu obronę swoich interesów.

Obecne prace nad zmianą KERP nie ograniczają się wyłącznie do kwestii związanych z tajemnicą zawodową, ale mają także charakter porządkujący. Przyjęto, że kodeks ma być zbiorem norm dotyczących kwestii etycznych, natomiast wszelkie regulacje wykraczające poza deontologię zawodu powinny zostać z niego usunięte i uwzględnione w innego typu regulacjach, np. regulaminach.

Po zakończeniu debaty odbyło się spotkanie z prokuratorką Beatą Sawicką-Felaczak, naczelnikiem Wydziału Adwokatury i Radców Prawnych Ministerstwa Sprawiedliwości, która omówiła statystyki MS z działań nadzorczych podjętych wobec pionu dyscyplinarnego samorządu radcowskiego od stycznia 2021 r. do maja 2022 r. Ocenie resortu zostały poddane czynności procesowe oraz rozstrzygnięcia sądów dyscyplinarnych.

W ramach X Ogólnopolskiej Konferencji Sędziów i Rzeczników Dyscyplinarnych odbyły się dwa szkolenia. Pierwsze, prowadzone przez prokuratora Konrada Bieronia, skupiło się na wybranych problemach postępowania przygotowawczego, w tym na czynnościach podejmowanych na tym etapie i prawidłowej procedurze ich przeprowadzania. Drugie szkolenie zaś było poświęcone postępowaniu przed sądem I i II instancji. Prowadził je sędzia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu Andrzej Kot. ■

Red., www.kirp.pl



Fot. Dariusz Fabiańczyk/
OIRP we Wrocławiu

KOMUNIKAT PREZYDIUM KRRP W SPRAWIE WNIOSKU POSŁÓW DO TK

Środowisko zawodowe radców prawnych powinno zachować jedność w walce o niezależność osób wykonujących zawód radcy

W dniu 12 maja Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych odbyło nadzwyczajne posiedzenie w związku ze skierowaniem do Trybunału Konstytucyjnego przez grupę posłów wniosku o zbadanie zgodności z ustawą zasadniczą tych regulacji ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, które dotyczą zasad przynależności do samorządu zawodowego (K 6/22).

W trakcie posiedzenia członkowie Prezydium KRRP omówili treść przedmiotowego wniosku grupy posłów. Zdecydowano o dalszym planie działania władz samorządu zawodowego radców prawnych w tej sprawie. O dalszych działaniach w tym zakresie będą państwo informowani na bieżąco.

Radcowie prawni jako profesjonalni pełnomocnicy są częścią systemu wymiaru sprawiedliwości. Pomoc prawna świadczona przez niezależnych od władz publicznych

prawników jest jedną z niezbędnych gwarancji właściwej ochrony praw podmiotowych, przy czym konstrukcja tego szczególnego instrumentu ochrony tych praw musi obejmować między innymi ustrojowe gwarancje ich niezależności. Brak wątpliwości, że środowisko zawodowe radców prawnych powinno więc zachować jedność w walce o niezależność osób wykonujących zawód radcy prawnego.

Podważenie istoty silnej samorządności prawniczych zawodów zaufania publicznego sprawi, że zawód radcy prawnego trafi w konsekwencji pod kontrolę państwa lub zostanie poddany wpływom różnych grup interesów ekonomiczno-gospodarczych. Będzie to niekorzystne dla funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a w konsekwencji dla obywateli i ochrony ich praw. ■

Red., www.kirp.pl

FINAŁ „AKADEMII WIEDZY O PRAWIE”

Ponad tysiąc uczniów wzięło udział w siódmej edycji konkursu

Aż 1137 uczniów z 237 szkół podstawowych i ponadpodstawowych wzięło udział w VII edycji konkursu „Akademia Wiedzy o Prawie” organizowanego przez Krajową Radę Radców Prawnych. 17 maja odbyła się ceremonia wręczenia nagród laureatom.

Zorganizowaną online uroczystość wręczenia nagród laureatom poprowadziła Sekretarz KRRP Agnieszka Gajewska-Zabój. W ceremonii uczestniczyli Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik, Wiceprezes KRRP Ewa Gryc-Zerych nadzorująca z ramienia Prezydium projekty związane z edukacją prawną oraz Krajowy Komitet Organizacyjny Akademii w składzie: r. pr. Anna Pacanowska, r. pr. Agnieszka Chrostowska-Bawoń, r. pr. Marta Kędziara-Dudek. Laureatom w poszczególnych izbach, w których zorganizowano uroczystość, towarzyszyli dziękani i wicedziękani rad OIRP oraz koordynatorzy ds. edukacji prawnej.

– Jest mi niezmiernie miło widzieć tylu młodych ludzi, z taką wiedzą i takim zaangażowaniem, zgłębiających prawo. Nawet jeśli nie wszyscy będziecie prawnikami, to będziecie świetnie radzić sobie w życiu, bo prawo trzeba znać, a jeśli się go nie zna, to trzeba je rozumieć i mieć intuicję. Wy pokazaliście, że to macie, aplikacja radcowska stoi przed wami otworem. Serdecznie wam gratuluję – powiedział podczas uroczystości Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik.

Laureatom pogratulowała również Wiceprezes KRRP Ewa Gryc-Zerych. – Dokonałście rzeczy wielkich w skali całego



kraju. Udowodniliście, że macie ambicję, determinację, a przede wszystkim macie wiedzę i wszelkie predyspozycje, żeby w przyszłości wykonywać zawód prawnika. Pokazaliście już, na co was stać. I jeśli tylko będziecie mieć ochotę wstąpić w szeregi samorządu radców prawnych, myślę, że izby z radością przyjmą was do grona swoich aplikantów – mówiła Wiceprezes KRRP.

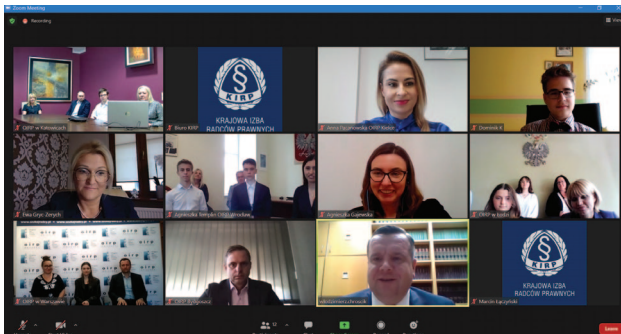
A laureatami tegorocznego konkursu zostali: w kategorii szkół ponadpodstawowych 1. miejsce Michał Burduk – 74 pkt (OIRP we Wrocławiu), 2. miejsce Małgorzata Szczepanik – 73 pkt (OIRP w Warszawie), 3. miejsce Wiktoria Sygnet – 72 pkt (OIRP w Łodzi); w kategorii szkół podstawowych 1. miejsce Jan Jaśkiewicz – 74 pkt (OIRP we Wrocławiu), 2. miejsce Dominik Kujawa – 73 pkt (OIRP w Bydgoszczy), 3. miejsce Jakub Kotuła – 72 pkt (OIRP w Katowicach).

Dla uczniów, którzy zajęli pierwsze miejsca, przeznaczono nagrody pieniężne w wysokości 1,5 tys. zł (szkoła podstawowa) i 2 tys. zł (szkoła ponadpodstawowa), laureaci drugich miejsc otrzymali 1 tys. zł (szkoła podstawowa) i 1,5 tys. zł (szkoła ponadpodstawowa), a laureaci trzecich miejsc 700 zł (szkoła podstawowa) i 1 tys. zł (szkoła ponadpodstawowa). Ponadto uczestnicy trzeciego etapu będący finalistami otrzymali nagrody książkowe.

Celem konkursu jest działanie na rzecz poszerzenia i pogłębienia wiedzy o prawie wśród dzieci i młodzieży oraz kształtowanie postaw szacunku do prawa.

Patronat nad wydarzeniem objął dziennik „Rzeczpospolita”. ■

Red., www.kirp.pl



KONKURS „AMBASADOR MEDIACJI”

#Wartomediować laureatem konkursu KIRP i Ogólnopolskiej Sieci „Ośrodki Mediacji Radców Prawnych”

Poznańskie Stowarzyszenie #Wartomediować zostało laureatem organizowanego przez Krajową Radę Radców Prawnych oraz Ogólnopolską Sieć „Ośrodki Mediacji Radców Prawnych” konkursu „Ambasador Mediacji” za rok 2021.

Powołane w 2020 r. Stowarzyszenie #Wartomediować z siedzibą w Poznaniu zrzesza specjalistów różnych branż, m.in. radców prawnych, adwokatów, notariuszy, inżynierów, ekonomistów, socjologów. Członkowie stowarzyszenia podejmują różnorodne działania promujące instytucję mediacji oraz monitorują procesy legislacyjne, prezentując swoje stanowisko dotyczące projektowanych rozwiązań prawnych. Działalność stowarzyszenia obejmuje osiem województw: zachodniopomorskie, lubuskie, dolnośląskie, opolskie, pomorskie, kujawsko-pomorskie, wielkopolskie i warmińsko-mazurskie.

Stowarzyszenie #Wartomediować promowało w 2021 r. instytucję mediacji jako alternatywną metodę rozwiązywania sporów w formie lekcji dla uczniów szkół podstawowych i liceów, szkoleń dla aplikantów radcowskich, warsztatów negocjacyjnych dla mediatorów, wykładów dla seniorów oraz paneli dyskusyjnych z udziałem sędziów i przedstawicieli środowisk prawniczych oraz przedsiębiorców. Instytucja publikowała również felietony i prezentowała swoje stanowiska dotyczące zmian legislacyjnych oraz analizy mediacji w aspekcie spraw rozwodowych, problematyki podatkowej i z zakresu ochrony danych osobowych. Stowarzyszenie rozpoczęło także działania dotyczące zmian zasad wynagrodzeń mediatorów za mediację w sprawach karnych oraz prace nad e-bookiem – poradnikiem dla pełnomocników. ■

Red., www.kirp.pl



Fot. Piotr Gilarski

Laureaci i nominowani w konkursie „Kryształowe Serce Radcy Prawnego” 2022

KRYSZTAŁOWE SERCA RADCY PRAWNEGO ROZDANE!

Niesienie bezinteresownej pomocy prawnej *pro publico bono* jest dla nich czymś oczywistym, elementem codziennej pracy. Krajowa Rada Radców Prawnych szczególnie docenia radców, którzy takiej pomocy udzielają, organizując już XIV edycję konkursu „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”. W tym roku statuetki Kryształowego Serca kapituła konkursu przyznała dziewięciorgu radcom prawnym, swojego laureata wybrali także internauci. Po raz pierwszy przyznano wyróżnienia Prezesa KRRP oraz wyróżnienie współpracującego z KRRP wydawnictwa Wolters Kluwer Polska. Uroczysta gala wręczenia statuetek odbyła się 4 czerwca.

Gałę finałową konkursu poprowadziła Sekretarz KRRP r. pr. Agnieszka Gajewska-Zabój, która powitała członków KRRP, dziekanów rad OIRP, członków kapituły konkursu, zaproszonych gości, a przede wszystkim bohaterów dnia – radców prawnych nominowanych w tegorocznej edycji konkursu „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”.

– Zwykle, gdy na takich uroczystościach pojawiają się przedstawiciele kapituły, wszyscy zebrani zastanawiają się, w jaki sposób byli oni w stanie dokonać tak trudnego wyboru. Jak spośród wielu niezwykle ważnych dokonań wybrać te, które zasługują na



wyróżnienie? Zawsze w tych momentach odczuwam dyskomfort. I dzisiaj jest podobnie – przyznał Maciej Bobrowicz, były Prezes KRRP, członek kapituły konkursu. – Bo jak porównać nieporównywalne, jak zważyć działalność kogoś, kto rzucił wszystko i pojechał na granicę pomagać ofiarom wojny, do pracy kogoś, kto od wielu lat wspiera osoby niepełnosprawne, działa na rzecz obrony praw zwierząt czy wygrywa trudne procesy? Zawsze dokonujemy wyboru z bolącym sercem, ponieważ wszyscy nominowani w konkursie są warcami nagrodzenia. Są ludźmi, którzy robią piękne rzeczy. Statuetki Kryształowego Serca są wyrazem naszej wdzięczności dla nich, ale prawdziwą

nagrodą dla nich jest satysfakcja płynąca z czynienia dobra – powiedział były Prezes KRRP.

O tym, jak trudno dokonać wyboru laureatów spośród tylu zasłużonych nominowanych osób, mówił także Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik.

– W tym roku, jak zresztą w każdej edycji, zabrakło nam Kryształowych Serc. Wyłonienie laureatów było jak zawsze niezwykle trudne, bo przecież wszyscy państwo zasługujecie na nagrodę i najwyższy szacunek. Między innymi dlatego zdecydowałem się rozszerzyć pulę nagród o dwa wyróżnienia Prezesa KRRP. Pragnę także podziękować państwu z nieco innej perspektywy niż mój przedmówca – jako przedstawiciel samorządu radcowskiego. Swoją wieloletnią pracą i zaangażowaniem oprócz pomagania potrzebującym robicie jeszcze jedno – budujecie najlepszy z możliwych



Sekretarz KRRP Agnieszka Gajewska-Zabój

wizerunek naszego zawodu. To bardzo ważne, dlatego od 14 lat doceniamy waszą działalność i zaangażowanie – przyznał Włodzimierz Chróścik.

Sekretarz KRRP Agnieszka Gajewska-Zabój ogłosiła, że w tym roku kapituła konkursu wybrała dziewięcioro laureatów. Kryształowymi Sercami Radcy Prawnego uhonorowani zostali: Magdalena Bartosiewicz z OIRP w Warszawie, Zbigniew Dworak z OIRP w Katowicach, Angelika Kimbort z OIRP we Wrocławiu, Jakub Ławniczak z OIRP w Białymstoku, Joanna Pińkowska z OIRP w Koszalinie, Jerzy Podmokły z OIRP w Bydgoszczy, Justyna Rokita-Kasprzyk z OIRP w Lublinie, Anna Strama z OIRP w Krakowie i Michał Urban z OIRP w Gdańsku.

Dodatkowo swojego laureata wskazali internauci w głosowaniu online, w którym wzięło udział 15 tys. osób. Nagrodę internautów za wyróżniającą działalność społeczną oraz bezinteresowną pomoc otrzymał Krzysztof Balczun z OIRP w Wałbrzychu.

Wyróżnienia Prezesa Krajowej Rady Radców Prawnych trafiły do Piotra Cybuli z OIRP w Krakowie oraz Michała Pankiewicza z OIRP w Poznaniu.

Po raz pierwszy swojego laureata wybrało współpracujące z KIRP wydawnictwo Wolters Kluwer Polska. – Nie mogliśmy nie odpowiedzieć na zaproszenie, aby wyłonić naszego laureata konkursu. Włączenie się w tę inicjatywę to dla nas wielki zaszczyt. Wybór jednej osoby, którą



Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik

chcielibyśmy nagrodzić, spośród 21 nominowanych okazał się niezwykle trudny – powiedziała Joanna Rossa, dyrektor Rynku Kancelarie Prawne i dyrektor Rynku Produktów HR Wolters Kluwer Polska. Wyróżnienie wydawnictwa otrzymał r. pr. Piotr Cybula z OIRP w Krakowie.

W imieniu nominowanych i laureatów głos zabrała mec. Joanna Pińkowska z OIRP w Koszalinie. – Pragnę w imieniu wszystkich nominowanych, wyróżnionych i laureatów podziękować członkom Krajowej Rady Radców Prawnych, dziekanom rad okręgowych izb radców prawnych i członkom kapituły konkursu za zwrócenie uwagi na naszą działalność i danie nam możliwości uczestnictwa w tej uroczystości. Panuje powszechne przekonanie, że działania *pro publico bono* przynoszą benefity tylko osobom korzystającym ze wsparcia. Ale to nieprawda. Korzystamy także



Po raz pierwszy swojego laureata wybrało współpracujące z KIRP wydawnictwo Wolters Kluwer Polska. Na zdjęciu od lewej: Joanna Rossa z WKP, r.pr. Piotr Cybula, laureat wyróżniony przez wydawnictwo, były Prezes KRRP i członek kapituły konkursu Maciej Bobrowicz oraz Prezes KRRP, członek kapituły konkursu Włodzimierz Chróścik

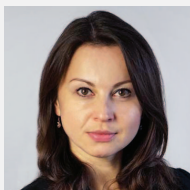
my – pomagający. Wspieranie daje niesamowitą satysfakcję, poczucie sensu wykonywanej pracy i wzbogaca nasze życie – powiedziała ze wzruszeniem.

W kapitule konkursu zasiadli Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik, były Prezes KRRP Maciej Bobrowicz z OIRP w Zielonej Górze, Weronika Filiks-Michalska z OIRP w Kielcach, Alicja Juszczyk z OIRP w Krakowie, Gabriela Krajczewska z OIRP w Bydgoszczy, Jan Łoziński z OIRP we Wrocławiu oraz Teresa Żurowska z OIRP w Koszalinie.

Uroczysta gala odbyła się 4 czerwca w hotelu Mercure przy ul. Złotej w Warszawie. ■

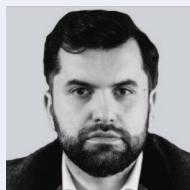
Redakcja

LAUREACI XIV KONKURSU „KRYSZTAŁOWE SERCE RADCY PRAWNEGO” WYBRANI PRZEZ KAPITULĘ KONKURSU



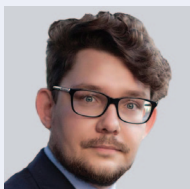
**r. pr. Magdalena
Bartosiewicz**
OIRP w Warszawie

Zaangażowana w działania z zakresu edukacji prawnej, a także w pomoc dla napływających do Polski uchodźców. Podjęła się budowy Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej KRRP, które od grudnia 2021 r. rozpoczęło funkcjonowanie przy granicy. Organizowała i osobiście angażowała się w obsługę punktów informacji prawnej dla uchodźców z Ukrainy przy punktach recepcyjnych m.st. Warszawy. Współtworzyła, a obecnie koordynuje funkcjonowanie Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej KRRP i ogólnopolskiej infolinii pomocy prawnej dla uchodźców z Ukrainy. ■



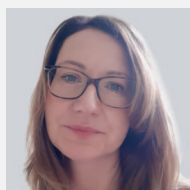
r. pr. Jakub Ławniczak
OIRP w Białymstoku

Pomaga *pro publico bono* osobom wykluczonym społecznie. Współpracuje z organizacjami pozarządowymi zaangażowanymi w kryzys graniczny, m.in. Grupą Granica. Wykonywał obowiązki pełnomocnika przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, gdzie wielokrotnie skutecznie ubiegał się o udzielenie zabezpieczenia przed stosowaniem tzw. procedury pushback. W miarę ewolucji kryzysu granicznego pomoc okazała się konieczna również na etapie postępowań tzw. detencyjnych. Obecnie świadczy nieodpłatną pomoc prawną obywatelom Ukrainy przebywającym na terenie woj. podlaskiego. ■



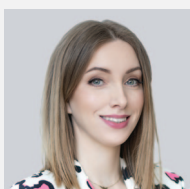
r. pr. Zbigniew Dworak
OIRP w Katowicach

Działa na rzecz rodzin – udziela porad prawnych z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, a także karnego. Prowadzi szkolenia tematyczne dla wolontariuszy Caritasu oraz dzieci i młodzieży, w tym szkolenia z zagrożeń w cyberprzestrzeni. Udziela bezpłatnych porad osobom, których nie stać na odpłatną pomoc profesjonalnego prawnika: samotnym matkom z Diecezjalnego Domu Samotnej Matki Caritas Diecezji Sosnowieckiej, osobom bezdomnym i ubogim, uchodźcom z Ukrainy. Współuczestniczył w uruchomieniu Ośrodka Pomocy Obywatelom Ukrainy w strukturach Szpitala Miejskiego w Sosnowcu. ■



r. pr. Joanna Pińkowska
OIRP w Koszalinie

Współpracuje z Koszalińskim Stowarzyszeniem Aktywności Lokalnej Era Kobiety, w którym świadczy pomoc prawną *pro publico bono*. Każdemu potrzebującemu pomocy poświęca tyle czasu, ile potrzeba, aby znaleźć najlepsze rozwiązanie danego problemu. ■



r. pr. Angelika Kimbort
OIRP we Wrocławiu

Współorganizuje projekty mające na celu przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet, przemocy ze względu na tożsamość płciową oraz pomaga osobom pokrzywdzonym przestępstwem. Specjalizuje się w sprawach odszkodowawczych, windykacyjnych, a także związanych z legalizacją pobytu cudzoziemców. Od wielu lat działa *pro publico bono* na rzecz obrony praw człowieka i ochrony praw zwierząt. Współautorka ustawy o zakazie hodowli zwierząt na futro. Od lutego 2022 r. stale udziela porad prawnych obywatelom i obywatelkom Ukrainy dotkniętym kryzysem humanitarnym i znajdującym schronienie w Polsce. ■



r. pr. Jerzy Podmokły
OIRP w Bydgoszczy

Prowadził nieodpłatnie sprawy na rzecz osób w trudnej sytuacji życiowej i finansowej, osób wykluczonych i niepełnosprawnych, rodzin wielodzietnych, seniorów, cudzoziemców. Udziela nieodpłatnych porad prawnych nieprzerwanie od chwili rozpoczęcia aplikacji, tj. od 1999 r. Działa na rzecz lokalnej społeczności, pomagając ludziom w wyjściu z uzależnień i bezdomności. Uczestnik organizowanych przez KIRP akcji Niebieski Parasol, współtwórca Stowarzyszenia Hospicjum Św. Elżbiety w Złotowie. ■



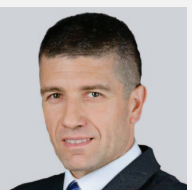
**r. pr. Justyna
Rokita-Kasprzyk**
OIRP w Lublinie

Od pierwszych dni wojny w Ukrainie zaangażowana w organizację efektywnej pomocy osobom uchodźczym przed działaniami wojennymi. Uruchomiła i koordynowała we współpracy z władzami lokalnymi pierwszą całodobową infolinię pomocy prawnej dla obywateli Ukrainy docierających na teren Lubelszczyzny. Zorganizowała kilka transportów pomocy humanitarnej na Ukrainę. Od 2018 r. prowadzi bezpłatne spotkania z kobietami doświadczającymi przemocy w rodzinie, reprezentuje je też *pro publico bono* przed sądami. W dobie COVID-19 zaangażowała się w bezpłatną pomoc prawną dla osób potrzebujących pomocy, wspierała swoją wiedzą infolinię dla lekarzy i pielęgniarek, udzielając bezpłatnych porad prawnych. ■



r. pr. Anna Strama
OIRP w Krakowie

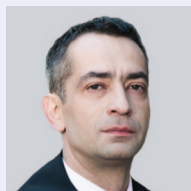
Świadczy nieodpłatną pomoc prawną dla cudzoziemców i prowadzi szkolenia w zakresie ochrony międzynarodowej cudzoziemców. Wspiera osoby w trudnej sytuacji życiowej, potrzebujące profesjonalnej pomocy prawnej, szczególnie z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym i dyskryminacją – uchodźców, migrantów, bezpaństwowców oraz ofiary handlu ludźmi. Współpracuje z Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć, biurem UNHCR w Polsce, European Network on Statelessness, agencją Frontex. ■



r. pr. Michał Urban
OIRP w Gdańsku

Działa na rzecz równego traktowania osób ze specjalnymi potrzebami. Prowadzi szkolenia z dostępności, obsługi klienta będącego osobą z niepełnosprawnością, szkolenia dla koordynatorów ds. dostępności, także dostępności komunikacyjnej dla Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Na co dzień współpracuje z kilkunastoma organizacjami pozarządowymi zajmującymi się sprawami osób ze specjalnymi potrzebami: Fundacją Integracja, Stowarzyszeniem Przyjaciół Integracji, Fundacją L'Arche Dom w Gdyni, PFPDN ECHO w Warszawie, Fundacją Dom Marzeń w Gdyni, Fundacją Pokolenia w Tczewie, PSONI Gdańsk czy TPBA Gdańsk. ■

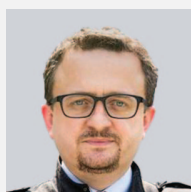
LAUREAT INTERNAUTÓW



r. pr. Krzysztof Balczun
OIRP w Wałbrzychu

Służy nieodpłatnym wsparciem osobom ze specjalnymi potrzebami, w trudnej sytuacji życiowej lub zagrożonych wykluczeniem. Wolontariusz Wrocławskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych Intellektualnie „Bonitum”, które wsparł merytorycznie przy organizacji domu samopomocy. Jeden z fundatorów Fundacji Czernysz w Potrzebie. Udzielał nieodpłatnej pomocy prawnej przy zakładaniu Fundacji Panda, która pomaga dzieciom przewlekle i nieuleczalnie chorym. Współpracuje z Wrocławskim Ośrodkiem Pomocy Osobom Nietrzeźwym i Fundacją Daj. ■

WYRÓŻNIENIA PREZESA KRRP



r. pr. Piotr Cybula
OIRP w Krakowie – także
wyróżnienie Wolters
Kluwer Polska

Jest pomysłodawcą i organizatorem akcji „Książki prawnicze z autografami – pomoc dla Ukrainy”, w której ramach zorganizował ponad 450 aukcji. Wsparcie na pomoc Ukraińcom z uzyskanych funduszy otrzymały: Polska Akcja Humanitarna, Polska Misja Medyczna, Fundacja Centaurus, Fundacja Wolno Nam, Fundacja im. Janusza Kurtyki, Fundacja Ocalenie, Stowarzyszenie Opieki Paliatywnej „Nadzieja”, Caritas, SOS Wioski Dziecięce Ukraina, Stowarzyszenie Laboratorium Działań dla Pokoju, Polski Czerwony Krzyż, Unicef, Fundacja Homo Faber, Stowarzyszenie „Hrubieszów Jestem Stąd”. ■



r. pr. Michał Pankiewicz
OIRP w Poznaniu

Angażuje się w pomoc prawną uchodźcom wojennym z Ukrainy. Od lat inspiruje środowisko prawnicze, inicjując i organizując w naszym samorządzie akcje pomocy prawnej dla obywateli, w różnych jej formach. Był inicjatorem i głównym organizatorem pojawienia się radców prawnych poznańskiej izby na Przystanku Woodstock w 2019 r. oraz na Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Czuwał nad sprawnym przebiegiem prawniczych dyskusji, m.in. o prawnych aspektach nierówności płci, a także nad prowadzoną poradnią prawną #zapytaj radcę. Obecnie aktywnie pomaga Ukraińcom. ■

W konkursie nominowani byli także:

- r. pr. Mateusz Buczkowski – OIRP w Gdańsku
- r. pr. Hubert Guz – OIRP w Rzeszowie
- r. pr. Oskar Hładki – OIRP w Zielonej Górze
- r. pr. Anna Kuźmińska – OIRP w Szczecinie
- r. pr. Jerzy Makowski – OIRP we Wrocławiu
- r. pr. Aneta Miechowicz – OIRP w Kielcach
- r. pr. Michał Ryteł – OIRP w Warszawie
- r. pr. Jakub Rzeszowski – OIRP w Łodzi
- r. pr. Karol Siergiej – OIRP w Olsztynie

Red.

VI FORUM MŁODYCH RADCÓW PRAWNYCH ZA NAMI

Zakończyła się szósta edycja organizowanego przez Krajową Radę Radców Prawnych Forum Młodych Radców Prawnych. W tegorocznym wydarzeniu, które odbyło się w dniach 27–29 maja w Karpaczu – poza wyłonionymi laureatami w konkursie „Radca prawny przyszłości. Wyzwania: rozwój zawodowy, technologia i etyka” – uczestniczyli także przedstawiciele grupy roboczej powołanej uchwałą Prezydium KRRP do podsumowania projektów dotyczących zmian w wybranych obszarach działalności samorządu radców prawnych, opracowanych podczas poprzednich edycji forum.

Forum Młodych Radców Prawnych to ogólnopolski projekt, którego celem jest wymiana doświadczeń i gromadzenie innowacyjnych pomysłów związanych z działalnością radców na rynku prawniczym. Dotychczasowe edycje miały miejsce kolejno: w Rzeszowie, Warszawie, Poznaniu, we Wrocławiu i w Gdańsku. Projekt skierowany jest do radców prawnych, którzy nie ukończyli 35. roku życia, a w dniu zgłoszenia wykonują zawód nie dłużej niż cztery lata.

Uczestnicy tegorocznego wydarzenia zostali podzieleni na cztery grupy tematyczne:

- samorząd radcowski i zaangażowanie w jego działalność;
- promocja zawodu radcy prawnego;
- wykonywanie zawodu radcy prawnego;
- szkolenia i doskonalenie zawodowe.

W ich ramach opracowali istotne – z punktu widzenia młodego radcy prawnego – postulaty rozwoju określonych obszarów działalności samorządu. Dzięki udziałowi przedstawicieli grupy roboczej powołanej przez Prezydium KRRP podsumowano i omówiono również dorobek dotychczasowych forów. – Doliczyliśmy się łącznie 113 zaproponowanych koncepcji podczas poprzednich forów, z których dużą część już udało się zrealizować – mówi r. pr. Szymon Jelonek uczestniczący w forum jako przedstawiciel grupy roboczej. – Podobnego zdania jest r. pr. Tomasz Szadach, który również uczestniczył w forum jako przedstawiciel grupy roboczej powołanej przez Prezydium KRRP. – Analiza zgłaszanych na przestrzeni lat postulatów i skonfrontowanie ich z działalnością samorządu doprowadziły nas do wniosku, że władze samorządu słuchają potrzeb młodych radców prawnych, konsekwentnie wprowadzając pomysły przedstawiane na forach. Pokazuje to, że inicjatywy takie jak Forum Młodych Radców Prawnych są przydatne dla rozwoju samorządu.

W ramach pierwszej grupy tematycznej zagadnieniem cieszącym się szczególnym zainteresowaniem były wybory do organów samorządowych.

W drugiej grupie tematycznej debatowano nie tylko o tym, jak promować zawód radcy prawnego wśród



Fot. Piotr Olszewski

potencjalnych klientów, ale również o tym, jak usprawnić komunikację wewnątrz samorządu i pomiędzy samymi radcami. – Wśród pojawiających się pomysłów i koncepcji podkreślono konieczność przeprowadzenia kampanii reklamowej, która będzie uświadamiać, kim jest radca prawny i jakimi sprawami może się zajmować – wskazuje zajmująca się drugą grupą tematyczną r. pr. Martyna Smaglińska.

– Podczas prac grupy, która zajmowała się zagadnieniami związanymi z wykonywaniem zawodu, szukaliśmy m.in. rozwiązań dotyczących cyberbezpieczeństwa, poruszyliśmy zagadnienia związane z przygotowaniem młodych radców do wykonywania zawodu z biznesowego punktu widzenia, dotyczące m.in. kwestii związanych z formami prowadzenia działalności, nabywaniem umiejętności miękkich czy związanych z wyceną pracy – wskazuje Tomasz Szadach. – Najbardziej zagorzata dyskusja dotyczyła jednak propozycji wprowadzenia zmian w Kodeksie Etyki w zakresie informowania o wykonywaniu zawodu ze szczególnym uwzględnieniem modyfikacji zapisów dotyczących reklamy czy wprowadzenia kodeksu dobrych praktyk związanego z tematyką autopromocji.

Dyskusja ostatniej grupy pokazała, że młodzi radcowie dostrzegają, jak istotne w ich codziennej pracy stają się wszystkie rozwiązania technologiczne ułatwiające świadczenie usług prawnych, czyli tzw. LegalTech. – Młodzi radcowie prawni chcą także odpowiadać na dynamicznie zmieniające się potrzeby klienta biznesowego, dlatego ważną częścią zajętych rozmów na temat szkoleń dla radców prawnych prowadzonych nie tylko przez prawników, ale również m.in. przez specjalistów branży technicznej, technologicznej czy budowlanej, którzy pozwolą lepiej zrozumieć oczekiwania poszczególnych klientów i obszarów, w jakich świadczymy pomoc prawną – wskazuje uczestnicząca w forum r. pr. Magdalena Bednarczyk. ■



Fot. Piotr Olszewski

Piotr Olszewski

OIRP W OLSZTYNIE

Edukacja prawna w przedszkolach

Członkowie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Olsztynie dołączyli do ogólnopolskiego projektu Krajowej Izby Radców Prawnych z zakresu edukacji prawnej dla najmłodszych, odwiedzając pięć przedszkoli na terenie Olsztyna i Lidzbarka Warmińskiego.

W trakcie spotkań z radcami prawnymi przedszkolaki dowiedziały się, na czym polega zawód radcy prawnego i jakie są najważniejsze prawa i obowiązki dziecka. Dzieci były bardzo zainteresowane tematem i aktywnie uczestniczyły w dyskusji. Projekt poprowadzili radcowie prawni Katarzyna Horba i Jakub Łebski. ■

r. pr. Katarzyna Skrodzka-Sadowska
Dziekan Rady OIRP w Olsztynie

OIRP W WARSZAWIE

II Zgromadzenie OIRP w Warszawie XI kadencji

Drugie w tej kadencji Zgromadzenie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie odbyło się 25 maja. Podczas spotkania, które podobnie jak w zeszłym roku przybrało formę hybrydową, podsumowano działania izby warszawskiej w roku ubiegłym i zaprezentowano plany poszczególnych komisji na kolejne miesiące. Samo zgromadzenie i wszystkie towarzyszące mu głosowania przebiegły sprawnie i zgodnie z harmonogramem.

Podczas zgromadzenia przyznano złote i srebrne odznaczenia „Zasłużony dla samorządu” członkom izby warszawskiej oraz pracownikom Biura Rady za wieloletnią współpracę ze stoleczną OIRP.



Fot. OIRP w Warszawie

Po uroczystym odznaczeniu Dziekan Rady Monika Catkiewicz przystąpiła do podsumowania działalności izby za rok 2021, wymieniając najważniejsze aktywności poszczególnych komisji. Podkreśliła, że liczba radców prawnych zrzeszonych w OIRP w Warszawie stale rośnie (w poprzednim roku izba warszawska powiększyła się o 704 radców prawnych), a wydarzenia takie jak egzamin zawodowy, egzamin na aplikację radcowską czy ceremonie ślubowania radców prawnych i aplikantów radcowskich są organizowane bez żadnych zakłóceń bez względu na trudności, jakich nastęrczaty niedawne obostrzenia sanitarne.

Delegaci niemal jednomyślnie podjęli uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania i oceny działalności Rady oraz wykonania budżetu OIRP w Warszawie za 2021 r., a także sprawozdania finansowego. Podobnie było w przypadku przyjęcia sprawozdania i oceny działalności pozostałych organów izby: Okręgowej Komisji Rewizyjnej OIRP w Warszawie, Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego i Rzecznika Dyscyplinarnego. Zgromadzenie uchwaliło również przedstawiony projekt tegorocznego budżetu oraz plan pracy Rady OIRP w Warszawie na rok 2022. ■

Red., www.oirpwarszawa.pl

OIRP WE WROCŁAWIU

Drużyna z Wrocławia zajęła pierwsze miejsce na XIII Ogólnopolskich Mistrzostwach Radców Prawnych w Halowej Piłce Nożnej

OIRP Wrocław I wygrał po raz trzeci! Mamy zdecydowanie najlepszą drużynę i jesteśmy mistrzami Polski 2022!

Świetnie bronili nasz bramkarz Marcin Rolirad, a gole zdobywali dla wrocławskiej izby Dominik Konieczny, Tomasz Markowski, Adam Pulchny, Andrzej Jaskowski. Jakub Pokorski był prawdziwą skautką w obronie! Krystian Mularczyk, Leszek Korczak i Rafał Biel pomagali ze wszystkich sił! Graliśmy bardzo zdyscyplinowanie i kolektywnie, a indywidualne osiągnięcia kolegów też są powodem do dumy. Najlepszym bramkarzem turnieju i najlepszym zawodnikiem meczu finałowego został Marcin Rolirad, z kolei Dominik Konieczny zdobył tytuł najlepszego zawodnika turnieju i najlepszego zawodnika półfinału.

Drugie miejsce na mistrzostwach zajęła drużyna z Warszawy, a trzeci był Lublin. Dziękujemy OIRP w Kielcach za świetną organizację mistrzostw. ■

r. pr. Marta Kruk
rzecznik prasowy OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

OIRP WE WROCŁAWIU

W trosce o zdrowie psychiczne i fizyczne radców

W Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu wiemy, że praca zawodowa to nie wszystko, a zdrowie, dobre samopoczucie oraz dobra życiowa energia są niezwykle ważne. Z tego powodu izba od października 2021 r. uruchomiła cykl bezpłatnych konsultacji psychologicznych skierowany do wszystkich członków wrocławskiego samorządu radcowskiego potrzebujących wsparcia psychologicznego w sytuacjach zawodowych oraz pomocy w problemach na styku życia zawodowego i osobistego. Cykl wydarzeń z tej tematyki jest kontynuowany, a oferta została znacznie rozbudowana.

Od października 2021 r. do marca 2022 r. zostało przeprowadzonych kilkadziesiąt nieodpłatnych konsultacji psychologicznych dla członków wrocławskiego samorządu. Program pomocy psychologicznej to także cykl warsztatów psychologicznych, które odbywają się stacjonarnie w siedzibie OIRP. Warsztaty poruszają niezwykle istotne zagadnienia takie jak radzenie sobie z trudnymi emocjami, komunikacja bez przemocy, higiena życia psychicznego, umiejętność tworzenia zdrowych relacji czy wypalenie zawodowe.

Po wydarzeniach w postaci bezpłatnych konsultacji psychologicznych i warsztatów psychologicznych w OIRP we Wrocławiu nadszedł czas na zadbanie o zdrowie fizyczne. Realizowane cyklicznie zajęcia z obszaru wellbeingu mają nauczyć uczestników prozdrowotnych nawyków, rozpropagować aktywny tryb życia i dać wiedzę o szeroko pojętej profilaktyce oraz rehabilitacji.

Zajęcia z obszaru wellbeingu prowadzą doświadczeni fizjoterapeuci – absolwenci Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. ■

r. pr. Marta Kruk
rzecznik prasowy OIRP we Wrocławiu

KALENDARIUM OBCHODÓW 40-LECIA SAMORZĄDU W OKRĘGOWYCH IZBACH

OIRP w Białymstoku

- **4 czerwca:** piknik rodzinny połączony z udzielaniem nieodpłatnych porad prawnych osobom przybywającym z Ukrainy
- **1–3 lipca:** spływ kajakowy Czarną Hańczą
- **9 września:** uroczysty bal z okazji 40-lecia samorządu

OIRP w Bydgoszczy

- **2 września:** uroczyste obchody 40-lecia samorządu radców prawnych w Bydgoszczy

OIRP w Kielcach

- **21–24 kwietnia:** Ogólnopolskie Mistrzostwa Radców Prawnych w Halowej Piłce Nożnej
- **23 kwietnia:** „Kobieta w branży prawniczej”
- **27–29 maja:** wyjazd szkoleniowo-integracyjny do Sandmierza
- **25 czerwca:** główne obchody 40-lecia, Filharmonia Świętokrzyska im. Oskara Kolberga w Kielcach

OIRP w Koszalinie

- **14 maja:** rajd rowerowy „40 km na 40-lecie samorządu radców prawnych” dla radców, aplikantów i członków ich rodzin.

Rajd „40 km na 40-lecie samorządu radców prawnych” rozpoczął się w podkoszalińskiej miejscowości Osieki i prowadził pasem nadmorskim drogą rowerową Velo Baltica przez Łazy, Mielno, Chłopy do latarni morskiej w miejscowości Gąski i z powrotem. Przejazd odbywał się w specjalnie przygotowanych na tę okazję niebieskich koszulkach jubileuszowych.



Fot. OIRP w Koszalinie



Fot. OIRP w Koszalinie

Promenada w Mielnie

OIRP w Lublinie

- **25 czerwca:** piknik rodzinny w Ogrodzie Botanicznym UMCS w Lublinie z okazji Dnia Radcy Prawnego
- **10 września:** koncert połączony ze spotkaniem integracyjnym na Zamku Lubelskim

OIRP w Olsztynie

- **19 marca:** koncert pod hasłem „Kobiety... od 40 lat w samorządzie radców prawnych”, inaugurujący obchody 40-lecia samorządu radców prawnych. Zagrała Orkiestra Akademicka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego oraz zaśpiewało Studio Wokalne UWM ACK.
- **30 kwietnia:** Otwarte Mistrzostwa Warmii i Mazur Prawników w Bowlingu
- **planowane:** piknik z okazji Dnia Radcy Prawnego oraz na jesieni sympozjum szkoleniowe

OIRP w Poznaniu

- **10 maja:** spotkanie ze studentami organizowane wspólnie z Europejskim Stowarzyszeniem Studentów Prawa ELSA Poznań. Temat: „Nabywanie nieruchomości krok po kroku – jak radca prawny wspomaga biznes w praktyce”
- **10–11 czerwca:** dni bezpłatnych porad prawnych w izbie
- **25 czerwca:** uroczysta gala 40-lecia. Okolicznościowy wykład prof. Piotra Śliwińskiego i koncert Raya Wilsona, byłego wokalisty grupy Genesis
- **wrzesień:** piknik golfowy
- **10 października:** konferencja naukowa „Współczesne wyzwania dla praw człowieka”
- **październik–grudzień:** warsztaty dla radców prawnych i aplikantów radcowskich z zakresu umiejętności miękkich, LegalTech, wizerunku i wiedzy multidyscyplinarnej
- **5 grudnia:** konferencja naukowa „Demokratyczne państwo prawa”

OIRP w Toruniu

- **24 czerwca:** konferencja naukowa „Wyzwania samorządu radców prawnych wobec współczesności”
- **25 czerwca:** impreza plenerowa z okazji Dnia Radcy Prawnego, która jednocześnie będzie okazją do celebrowania jubileuszu 40-lecia samorządu radców prawnych
- **planowane:** akcja „Na torach prawa” – radcowie prawni i aplikanci z izby będą udzielać bezpłatnych porad prawnych w tramwaju turystycznym

OIRP w Warszawie

- **29 maja:** XX Piknik Radcy Prawnego
- **3 czerwca:** bal z okazji Dnia Radcy Prawnego

OIRP we Wrocławiu

- **2 lipca:** piknik radcowski – uroczyste wręczenie medali za działalność na rzecz samorządu radcowskiego, pokaz filmu o 40-leciu izby wrocławskiej i uroczysta kolacja dla członków izby
- **30 września–1 października:** druga edycja kampanii promującej zawód radcy prawnego #RadcaPrawnyRadzi #TwójCzłowiekWSądzie

Red.

ŻYCIE WYMUSZA ZMIANY

Rozmowa z r. pr. **RYSZARDEM WILMANOWICZEM**, przewodniczącym Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu KRRP, Dziekanem Rady OIRP w Toruniu.

■ **Za niespełna dwa miesiące odbędzie się Nadzwyczajny Krajowy Zjazd, a jego głównym punktem będą zmiany w Kodeksie Etyki Radców Prawnych, więc najważniejsze wydaje się pytanie – na ile obecnie obowiązujący kodeks jest niewystarczający?**

On się już nieco zdezaktualizował. Idea kodeksu, który powstał w 2014 r., a obowiązuje od połowy 2015 r., przyjęła się w rzeczywistości i w orzecznictwie sądów dyscyplinarnych. Natomiast życie codzienne wymusza nowe podejście do różnych kwestii związanych z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Tych spraw jest wiele. W celu ich zidentyfikowania Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych powołało cztery grupy robocze, które zajęły się głównymi kategoriami problemów uregulowanych w Kodeksie Etyki Radców Prawnych oraz Regulaminie wykonywania zawodu radcy prawnego, jak również ustawie. Najważniejsze z nich to kwestie informowania o wykonywaniu zawodu i promocji usług prawnych oraz pozyskiwania klientów, relacji z klientami i środków komunikacji, w tym nowych technologii, niezależności radców prawnych i tajemnicy zawodowej czy unikania konfliktu interesów.

To również sprawa unormowania w regulaminie kwestii następstwa prawnego radcy prawnego przedsiębiorcy, bo z chwilą jego nagłej śmierci, gdy kilka lub kilkadziesiąt procesów jest w toku, dziekani rad OIRP stają przed koniecznością ustanowienia następcy radcy prawnego przy braku stosownych przepisów. Nie ma też regulacji co do kosztów, które w takiej sytuacji trzeba ponieść.

Jednym z tematów jest też kwestia rozszerzenia form wykonywania zawodu w ramach spółek kapitałowych, ale to problem wymagający zmian w ustawie.

Odrębna dyskusja toczy się wokół wyborów do organów samorządu radcowskiego oraz zaangażowania radców prawnych w działalność samorządu zawodowego.

■ **Czy są już jakieś wnioski wynikające z tych prac?**

Nie zostały one jeszcze sformułowane. Zgodnie z przyjętym harmonogramem grupy problemowe złożyły 9 maja sprawozdania ze swoich analiz. Następnie Komisja Etyki i Wykonywania Zawodu będzie o nich dyskutować 21 maja, żeby na ich podstawie przedstawić rekomendacje Krajowej Radzie Radców Prawnych, która na posiedzeniu 3–4 czerwca podejmie ostateczne decyzje i w formie gotowego projektu przedstawi je zjazdowi. Wnioski grup roboczych były też przedmiotem dyskusji z udziałem



Fot. Piotr Gilarski

RYSZARD WILMANOWICZ

Ryszard Wilmanowicz jest radcą prawnym, absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od 2010 r. członek Krajowej Rady Radców Prawnych, a od 2017 r. przewodniczący Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu KRRP. Od 2016 r. Dziekan Rady OIRP w Toruniu. Jego szczególne zainteresowania dotyczą spraw z zakresu prawa pracy i prawa administracyjnego. Interesuje się historią.

przedstawicieli Wyższego Sądu Dyscyplinarnego i Ministerstwa Sprawiedliwości 20 maja we Wrocławiu.

Jednocześnie w okręgowych izbach radców prawnych i centralnie odbędą się konferencje na temat zmian w kodeksie. Do końca czerwca będą się odbywały spotkania konsultacyjne, dotyczące planowanych zmian w Kodeksie Etyki i regulaminie, a także zasad przeprowadzania wyborów do organów. Są to konsultacje online ze specjalistami, dostępne dla każdej zainteresowanej osoby, z możliwością zadawania pytań dotyczących wszystkich omawianych dziedzin.

Czyli gorąca dyskusja jest jeszcze przed nami. Dlatego nie czuję się uprawniony do wskazywania rekomendacji dla zjazdu na etapie, kiedy te prace jeszcze trwają.

■ **To oczywiste. Możemy jednak porozmawiać o tym, jakie zmiany są rozważane?**

Z materiałów przekazanych grupom roboczym przez Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych wynika, że są to przede wszystkim kwestie informowania o wykonywaniu zawodu i pozyskiwania klientów czy współpracy marketingowej. Proponowane kierunki zmian miałyby dotyczyć dostosowania do prawa unijnego, bo na dzisiaj nie mamy zdefiniowanej reklamy. Staramy się to informowanie odzielić od ściśle reklamowego podejścia do sprawy. Określić zakres wyłączeń. Tu sugestie idą w stronę uregulowań europejskich CCBE. Dyskutowana jest też kwestia relacji z osobami trzecimi przy informowaniu i pozyskiwaniu nowych klientów.

■ Wspominał pan również o formach wykonywania zawodu.

Zmiany w art. 8 ustawy o radcach prawnych w kierunku rozszerzenia form wykonywania zawodu na spółki kapitałowe od dawna są dyskutowane. Komisja do tej pory wypowiadała się przeciwko takiemu rozwiązaniu, głównie ze względu na kwestie odpowiedzialności, np. w spółce z o.o., ale to nie znaczy, że takie będą rekomendacje na zjazd. Poza tym nie wiadomo, czy ta kwestia w ogóle znajdzie się w agendzie tego gremium. Natomiast na pewno będą to kwestie wynagrodzenia. Ten problem jest dyskutowany od dłuższego czasu i to nie w odniesieniu do *success fee*, czyli dzielenia się wynagrodzeniem za skutek czynności na rzecz klienta, ale i o takie kwestie, jak podkreślenie obowiązku skrupulatnego rozliczenia się z klientem zarówno ze środków finansowych, jak i z dokumentacji. Doregulowania wymaga też sposób ustalenia wynagrodzenia częściowego, w sytuacji gdy w sprawie występuje kilku pełnomocników. Jako komisja prezentujemy stanowisko, że dzielenie się wynagrodzeniem w takich sytuacjach wymaga odpowiedniej regulacji.

■ Czyli tu nie wystarcza umowa między radcami?

Nie zawsze jest ona możliwa – wystarczy, że radca prawny, który przez dwa, trzy lata zajmował się daną sprawą w jednostce publicznej, przestaje w niej pracować i na jego miejsce wchodzi inny radca prawny. Często do komisji trafiają zapytania, w jaki sposób tę współdzieloną pracę rozliczyć. Uważamy, że według nakładu pracy, ale to powinno wynikać wprost z Kodeksu Etyki, a nie z naszych interpretacji. Doregulowania wymagają też kwestie stosunków radców prawnych z klientami, zwłaszcza w relacjach sądowych, tajemnicy zawodowej, a także niezależności radcy prawnego i zagrożenia konfliktem interesów. Tu dyskusja dotyczy przywrócenia zasady zagrożenia konfliktem interesów w ramach wieloosobowej formy wykonywania zawodu, a więc i obowiązku stawiania tzw. chińskich murów, czyli podziału wielkiej kancelarii na części niezależne od siebie organizacyjnie, technicznie, ażeby zapobiec powstawaniu konfliktu interesów. To również kwestia zgody klientów, która rozwiązywałaby ten konflikt, co też wymagałoby zmian w obszarze art. 28 Kodeksu Etyki.

■ Dyskusja ma też dotyczyć komunikacji z klientem – czy chodzi o świadczenie usług na odległość?

Nie tylko – o wykorzystanie nowych technologii w relacjach między radcą prawnym a klientem. Komisja wielokrotnie była proszona o wypowiedzianie się na ten temat, zwłaszcza w dobie pandemii i pracy zdalnej. Na przykład o wskazanie, jak bezpiecznie informować klienta o postępie sprawy w sądzie, o posiedzeniach sądu. Ustawa z 2 marca 2020 r. uregulowała kwestię posiedzeń sądowych, ale nie rozwiązała problemów występujących na linii radca prawny–klient w trakcie postępowania. Nie odniosła się do kwestii obecności przed sądem, konstytucyjnej gwarancji bezpośredniego przedstawiania argumentów, bezpośredniości zeznań świadka w procesie bądź też zapewnienia tajemnicy zawodowej.

■ Jak zapewnić, żeby w trakcie łączenia się z sądem zdalnie w posiedzeniu nie uczestniczyły osoby postronne bądź aby świadkowie zeznawali w sposób zgodny z kodeksem bez wskazówek strony – to pytania, które w ostatnim czasie często wpływały do komisji.

Idziemy z duchem czasów, z postępem, więc nowe technologie, kwestia używania Facebooka i komunikatorów w zakresie, w którym radca prawny wykonuje swoje czynności, jest też obszarem, który musimy na nowo zdefiniować. Bo niezależnie od tego, że ograniczenia wynikające z pandemii będą zniesione, to nowe technologie będą nadal wykorzystywane. W pewnym sensie radcowie prawni zostali już do tego zmuszeni, chociażby poprzez obowiązek korzystania z Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych zapewniającego zdalną pracę z sądami.

Do funkcjonowania tego portalu i komunikacji zdalnej z sądami mamy wiele uwag, dlatego władze krajowe podejmują względem sądów powszechnych działania, które miałyby tę komunikację usprawnić. Temu ma m.in. służyć kolejny etap konsultacji w formie zgłaszania postulatów dotyczących Portalu Informacyjnego, które ogłosił Prezes Włodzimierz Chróścik.

■ Po zjeździe problemy etyki i wykonywania zawodu zostaną rozwiązane. Czy wprowadzone zmiany istotnie wpłyną na praktykę życia codziennego, czy też bardziej jest to dmuchanie na zimne?

Problemy, o których rozmawiamy, istnieją. Czas obowiązywania obecnego Kodeksu Etyki, czyli bez mała siedem lat, to okres stabilnego wdrożenia, zastosowania orzecznictwa sądów w ramach samorządu czy Sądu Najwyższego, który je ocenia. To orzecznictwo jest stabilne, zmiana natomiast wymusiłaby oczywiście nowe podejście.

Jeżeli zjazd dokona zmian, to oczywiście będą to te, które życie wymusiło bądź samorząd uważa za konieczne w dziedzinach, które były wskazane przez Krajową Radę. Jeśli miałbym jednak odpowiedzieć na pytanie, czy one



Idea Kodeksu Etyki, który powstał w 2014 r., a obowiązuje od połowy 2015 r., przyjęła się w rzeczywistości i w orzecznictwie sądów dyscyplinarnych. Natomiast życie codzienne wymusza nowe podejście do różnych kwestii związanych z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Tych spraw jest wiele.

są oczekiwane przez poszczególnych radców prawnych w kraju, to nie mam takiego pełnego przekonania. Rolą samorządu jest wyrażanie i wprowadzanie tych regulacji, oczywiście po szerokich konsultacjach i też ocenie skutków wprowadzenia takich zmian przed ich dokonaniem. Dlatego obecna dyskusja jest tak ważna – tak jak to, jak ostatecznie zjazd podejdzie do rekomendowanych zmian i w jakim zakresie będą one wprowadzone.

■ Jak z poziomu dziekana rady okręgowej izby wyglądają problemy etyki i wykonywania zawodu?

Dzekan rady nie jest organem w sensie normatywnym w tych sprawach, bo są nimi rady okręgowych izb radców prawnych, z wyjątkiem spraw dyscyplinarnych, gdzie działają niezawisli rzecznicy dyscyplinarni i okręgowe sądy dyscyplinarne. Natomiast w kwestiach wykonywania zawodu czy problemów w relacjach z sądami rolą dziekana rady jest podejmowanie działań, które usprawniają wykonywanie zawodu radcy prawnego, na przykład ze względu na zmiany wprowadzane w sądach okręgowych i rejonowych dotyczące kontaktów elektronicznych lub godzin pracy sądów. Istotnym zadaniem samorządu szczebla lokalnego jest też organizacja szkoleń dla radców prawnych oraz reagowanie na bieżące potrzeby środowiska.

Obecnie z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia z uwagi na agresję Federacji Rosyjskiej na Ukrainę i konieczność udzielania pomocy uchodźcom z Ukrainy. Ta pomoc jest udzielana na poziomie centralnym poprzez infolinię uruchomioną w Krajowej Radzie oraz lokalnie, gdzie jest świadczona w trakcie bezpłatnych dyżurów radców prawnych. Oczywiście przygraniczne izby – rzeszowska, lubelska – były tym zadaniem obciążone najbardziej, ale obywateli Ukrainy rozlokowano we wszystkich województwach, więc również w Toruniu i Bydgoszczy są punkty, w których radcowie prawni *pro publico bono* udzielają pomocy prawnej i obsługują infolinię.

Po to jednak, żeby radcowie prawni zrzeszeni w izbie mogli dobrze udzielać tej pomocy prawnej, podjąłem pilne działania w celu uruchomienia szkoleń. Pojawiła się też potrzeba zorganizowania opieki dla małoletnich, którzy

jako uchodźcy wojenni z Ukrainy w wielu przypadkach pozbawieni byli rodziców. Konieczne było zorganizowanie szkolenia dla grupy osób, które zechciały udzielać pomocy prawnej dla dzieci. I to jest właśnie rola samorządu – natychmiastowe reagowanie na potrzeby wynikające z funkcjonowania środowiska.

Myszę, że samorząd radcowski znakomicie odnalazł się w rzeczywistości zmienionej agresją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę i to już pierwszego dnia wojny, kiedy udzielał pomocy nie tylko prawnej, lecz także praktycznej i włączył się w akcje charytatywne dotyczące wsparcia osobowego czy finansowego.

■ W ubiegłym roku ukazało się czwarte wydanie Zbioru Stanowisk Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu. Jaka będzie użyteczność tego zbioru, kiedy zmienią się przepisy kodeksu i regulaminu?

W przeważającej większości nasze stanowiska na pewno zachowają aktualność. Jeżeli chodzi o ich wykorzystanie praktyczne, to zapewnia je chociażby uchwała Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z 31 grudnia 2021 r., które przyjęło zbiory pytań na kolokwia dla aplikantów radcowskich opracowane na ich bazie. Zatem w tym roku aplikanci radcowscy muszą się bardzo dokładnie zapoznać ze stanowiskami Komisji Etyki, tej i poprzedniej kadencji, aby zdać te kolokwia.

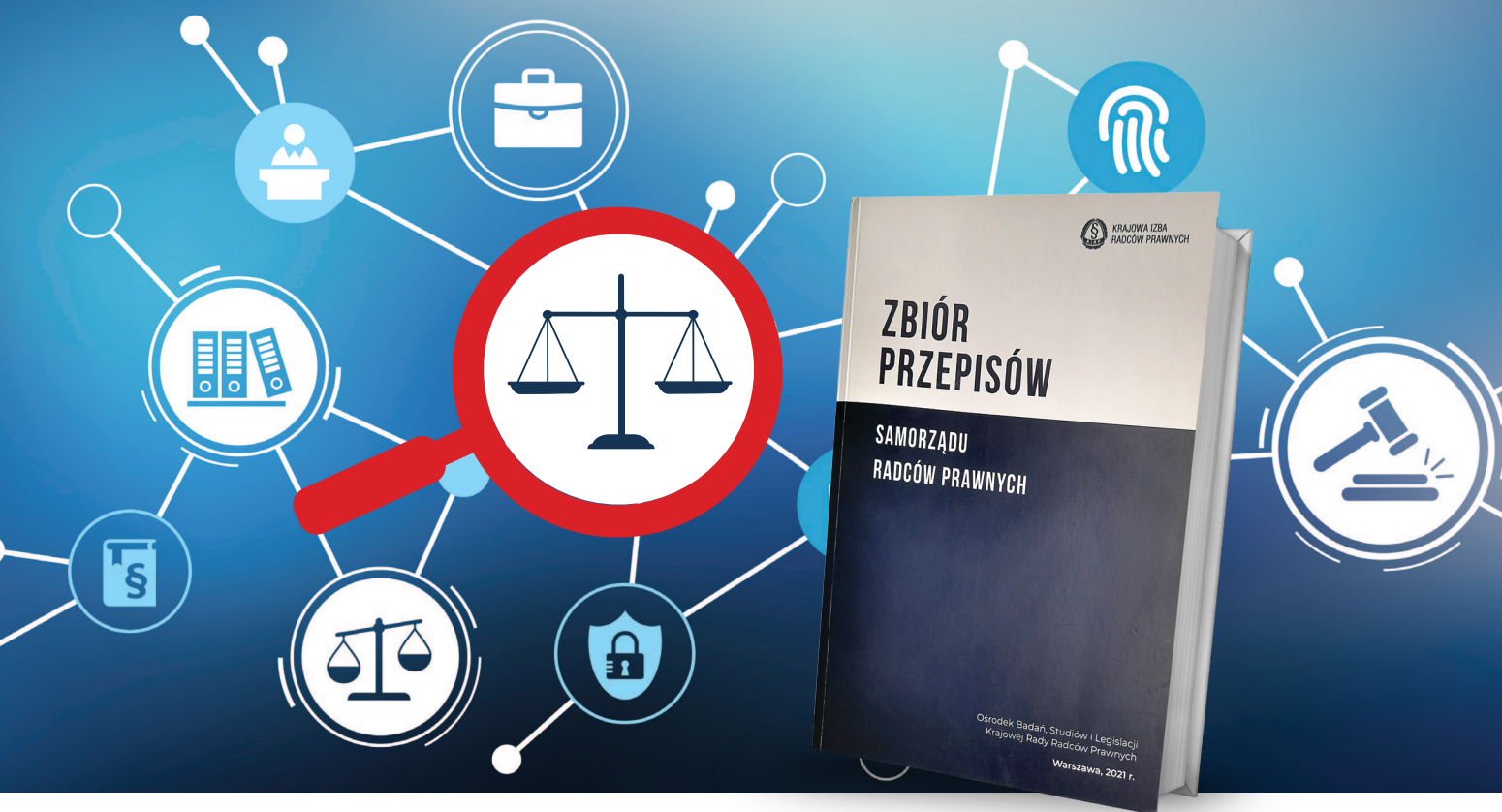
Zagadnienia wynikające ze stanowisk komisji występują też na egzaminach zawodowych, czyli na egzaminie końcowym, do którego pytania przygotowuje Ministerstwo Sprawiedliwości. Wielokrotnie to zauważaliśmy, więc i tu są one przydatne. Jeśli natomiast czasami są kontrowersyjne, kiedy np. dotyczą grup kapitałowych, to wtedy w kraju odzywiają się głosy, czy tak rzeczywiście powinno być i czy samorząd myśli o zmianie tych regulacji. Więc to nie jest tak, że nasze stanowiska są oderwane od rzeczywistości.

Teraz będą one jeszcze bliżej niej, bo zbiór będzie na bieżąco uzupełniany o nowe stanowiska - nie raz w roku, jak przez ostatnie lata, tylko na bieżąco. Ponadto zbiór będzie rozszerzony o stanowiska dotyczące innych kwestii niż sprawy etyki zawodowej.

■ Czy jeśli dojdzie do zmian w przepisach, to czy przynajmniej ze względu na aplikantów jest przewidywany jakiś okres przejściowy?

Wydaje mi się, że przyjęcie zmian do Kodeksu Etyki wymaga długiego *vacatio legis*. Wypracowane i przyjęte zasady powinny wejść po okresie wdrożeniowym, który powinien trwać co najmniej do końca bieżącego roku. Bo tu chodzi też o ocenę zachowań radców wobec nowych regulacji, a to wymaga czasu. Natomiast co do aplikantów to oczywiście te pytania są ustalone na rok bieżący, a więc dobrze by było, żeby na kolejny rok te zagadnienia uwzględniały zmiany, które zostaną uregulowane inaczej. ■

Rozmawiał Bogdan Bugdański



ETYKA I ORDYNACJA

pod lupą Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych

Na dni 6–8 lipca br. Krajowa Rada Radców Prawnych zwołała, także w związku z jubileuszem 40-lecia istnienia samorządu radców prawnych, Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Radców Prawnych (NKZRP). Najważniejsza będzie jednak dyskusja delegatów biorących udział w obradach NKZRP nad obecnym brzmieniem Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (KERP) i nad uchwałą nr 10/2010 IX Krajowego Zjazdu Radców Prawnych w sprawie zasad przeprowadzania wyborów do organów samorządu radców prawnych, liczby członków tych organów oraz trybu ich odwoływania, a także podejmowania uchwał przez organy samorządu – potocznie zwaną ordynacją wyborczą.



**PIOTR
OLSZEWSKI**
radca prawny
Fot. OIRP w Warszawie

Już podczas odbywającego się jesienią 2020 r. „wyborczego” Krajowego Zjazdu Radców Prawnych, który z uwagi na epidemię odbywał się w formule hybrydowej, uniemożliwiającej odpowiednią dyskusję nad fundamentalnymi aspektami funkcjonowania samorządu radców prawnych (takimi właśnie jak etyka czy ordynacja), nowo wybrany wówczas Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik

zapowiadał – pod warunkiem ustąpienia epidemii – zwołanie zjazdu, który zweryfikuje aktualność obowiązującego KERP oraz ordynacji wyborczej.

NKZRP, którego posiedzenie rozpocznie się 6 lipca 2022 r. – w 40. rocznicę uchwalenia ustawy o radcach prawnych (u.r.p.) – zajmie się podsumowaniem 40 lat swojej działalności, a przy okazji oceni aktualność obowiązujących zasad etycznych oraz reguł wyborczych i być może dokona w tym zakresie stosownych zmian.

CZY ETYKĘ NALEŻY ZMIENIAĆ?

Zawód radcy prawnego jest regulowanym konstytucją i ustawą zawodem prawniczym publicznego zaufania zorganizowanym na zasadach niezależnego i obowiązkowego samorządu zawodowego (art. 17 ust. 1 Konstytucji RP

i art. 40 u.r.p.). Ustawa o radcach prawnych zobowiązuje samorząd do uchwalenia w sposób autonomiczny zasad etyki zawodowej (art. 57 pkt 7 u.r.p.), a radców prawnych do jej przestrzegania (art. 3 ust. 2 u.r.p.) pod rygorem odpowiedzialności dyscyplinarnej za ich naruszenie (art. 64 ust. 1 u.r.p.). Samorząd, sprawując pieczę nad należyтым wykonywaniem zawodu, ma więc obowiązek uchwalenia zasad etyki zawodowej, co oczywiście obejmuje także ich zmiany.

Pierwsze zasady etyki zostały uchwalone w 1987 r. i były dotychczas zmieniane siedmiokrotnie. Część zmian miała charakter nowej regulacji, a część tylko nowelizujący. – Z reguły dokonywane zmiany rozbudowywały lub uszczegóławiały całość regulacji, choć nieprzesadnie. Różne też były ich przyczyny, ale trudno jest tu wskazać jakąś uniwersalną zasadę, wedle której zmiany powinny następować – wskazuje r.pr. Sławomir Ciupa z Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP (OBSiL). – Leży ona gdzieś pomiędzy stabilizacyjną funkcją etyki zawodowej powinności poszanowania podstawowych wartości zawodowych i jej funkcją adaptacyjną, tj. dostosowania tych wartości do zmiennych warunków otoczenia regulacyjnego, społecznego czy gospodarczego.

W samorządzie radców prawnych od wielu lat dominuje podejście polegające na regularnym i systematycznym dostosowywaniu treści kodeksu etycznego do zmieniających się okoliczności. Towarzyszy temu pogłębiona środowiskowa debata nad treścią jego poszczególnych postanowień. – Kodeksy etyki zawodowej, choć opierają się na tradycyjnych i niezmiennych pryncypiach wykonywania zawodu zaufania publicznego, mają również charakter aktów normatywnych. I jak w przypadku każdego tego typu aktu w praktyce jego stosowania mogą ujawnić się luki czy niespójności, a także po prostu niektóre jego postanowienia mogą się zdezaktualizować i nie rozstrzygać w sposób jasny problemów występujących w praktyce wykonywania zawodu, a także w orzecznictwie dyscyplinarnym – wskazuje dr Paweł Skuczyński, pracownik Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w Katedrze Filozofii Prawa i Nauki o Państwie.

CZY ETYKA OGRANICZA?

Zawód radcy prawnego – co oczywiste – jest zawodem zaufania publicznego. Ze statusem tak rozumianej kwalifikowanej profesji wiążą się różnego rodzaju ograniczenia czy szczególnie obowiązki służące realizacji podstawowych zasad zawodu. Obejmują one ograniczenia nie tylko w sferze swobody działalności gospodarczej, ale także zawierania umów czy wolności słowa. – Istotne jest, aby ograniczenia w każdym z tych obszarów rzeczywiście służyły realizacji zasad zawodu oraz czyniły to w sposób proporcjonalny. W konsekwencji nie można pomijać w kodeksie etyki rynkowego charakteru zawodu radcy prawnego – przekonuje

Paweł Skuczyński. – Za niewłaściwe uznałbym z jednej strony podejście polegające na traktowaniu kodeksu etyki jako narzędzia budowania przewagi konkurencyjnej na coraz bardziej skomplikowanym rynku usług prawnych. Takie deregulacyjne podejście lekceważy bowiem istotę bycia zawodem zaufania publicznego. Z drugiej jednak strony nie jestem zwolennikiem podejścia polegającego na hamowaniu czy powstrzymywaniu przy pomocy kodeksu etyki jakiegokolwiek innowacyjności w ramach działalności rynkowej radcy, np. związanej z wykorzystaniem nowych technologii do pozyskiwania klientów lub tworzenia alternatywnych form biznesowych.

O tym, że etyka pomaga w świadczeniu profesjonalnych usług prawnych, przekonany jest również prof. WSP Ryszard Sowiński, rektor Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, ekspert w zakresie zarządzania kancelariami prawnymi. – Przestrzeganie zasad etyki w biznesie chroni ten biznes długoterminowo. Ich naruszenie prędzej czy później kończy się głębokim kryzysem – nie tylko biznesowym, lecz często też osobistym. Pamiętajmy, że najważniejszą walutą w biznesie jest zaufanie, a kapitałem – kapitał społeczny. A te trudno zbudować bez etycznej wrażliwości.

RADCOWIE DYSKUTUJĄ O ETYCE

Od ostatniej zmiany KERP minęło prawie osiem lat. Poza aspektem zmieniającej się rzeczywistości gospodarczej według Sławomira Ciupy konieczność dokonania zmian w Kodeksie Etyki wynika z regulacji prawnych. – Trzeba tu wskazać na potrzebę zapewnienia pełnej zgodności kodeksu z prawem unijnym (zwłaszcza dyrektywą usługową i o handlu elektronicznym).

Nie ulega wątpliwości, że od czasu uchwalenia w 2014 r. obowiązującego dzisiaj Kodeksu Etyki rynek usług prawnych – który regulowany jest przecież tylko częściowo – się zmienił. – Skutkuje to m.in. tym, że różne podmioty na nim działające związane są odmiennymi regułami prowadzenia swojej działalności. Rodzi to cały szereg pokus związanych z odchodzeniem od niektórych zasad etyki jawiących się w tym kontekście jako gorset uniemożliwiający skuteczną konkurencję – zauważa Paweł Skuczyński.

Inną kwestią, dość oczywistą i doskonale widoczną, jest rozwój technologii i coraz szersze jej wykorzystanie w praktyce wykonywania zawodu.

Zachodzące na rynku zmiany zdaniem dr. Skuczyńskiego wytwarzają presję na „utowarowienie” pomocy prawnej, a to stanowi już poważne wyzwanie dla etyki zawodowej i choćby z tego powodu wymaga dyskusji samorządu.

Dyskusja ta trwa w samorządzie od wielu miesięcy. Znaczący okazał się być zorganizowany przez Krajową Radę Radców Prawnych cykl spotkań online w ramach konsultacji dotyczących zmian zasad etyki, regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego i ordynacji wyborczej do

samorządu radcowskiego. Cykl ten – obok prac specjalnie powołanych zespołów roboczych i debat realizowanych w ramach działalności poszczególnych organów i agend samorządowych – stanowi praktyczne forum dyskusji wewnątrzśrodowiskowej nad fundamentalnymi dla samorządu tematami. Cykl przewidywał pięć konferencji online otwartych dla wszystkich zainteresowanych: radców prawnych, w tym delegatów na Krajowy Zjazd, osób wykonujących inne zawody prawnicze i obywateli. Spotkania odbywały się w następujące po sobie środy, począwszy od 11 maja. Nagrania z konferencji dostępne są na platformie e-kirp.pl.

W ramach konsultacji nad planowanymi zmianami Krajowa Rada Radców Prawnych realizuje również badanie opinii członków samorządu radców prawnych na temat niektórych uregulowań dotyczących etyki wykonywania zawodu. Badania przeprowadzane są za pomocą rozposzechnionej wśród radców prawnych ankiety online. Jej wyniki – oparte na wypowiedziach szerokiego grona radców prawnych – pomogą zjazdowi zrozumieć oczekiwania i potrzeby radców prawnych na zmieniającym się rynku usług prawnych, a następnie podjąć decyzję o konieczności bądź jej braku dokonania zmian samego kodeksu.

CO WYNIKA Z DEBATY?

Takich obszarów jest wiele, począwszy od kwestii czysto redakcyjnych i porządkujących po skomplikowane zagadnienia merytoryczne.

- **Informowanie o wykonywaniu zawodu i pozyskiwanie klientów.** W toku debaty rozmawia się między innymi o doprecyzowaniu, jakie sposoby informowania są dopuszczalne, w tym czy np. wprost odnieść się do kwestii posługiwania się przez radcę prawnego technikami typu Google Adwords, co wciąż budzi szereg kontrowersji w praktyce – wskazuje Paweł Skuczyński, który bierze również czynny udział w cyklu opisanych powyżej konferencji online.
- **Odpłatne pośrednictwo.** Dyskutuje się również o przywróceniu wyraźnego zakazu korzystania z odpłatnego pośrednictwa przy pozyskiwaniu klientów, co dziś można wyprowadzać jedynie pośrednio z innych zasad.
- **Tajemnica zawodowa.** Wiele uwagi poświęca się także kwestiom tajemnicy zawodowej, a w szczególności do regulowania obowiązków radcy prawnego związanych z sytuacją „zwolnienia go” z obowiązku zachowania tajemnicy na gruncie postępowania karnego.
- **Zajęcia niepołączalne. Konflikt interesów.** Na pewno bardzo istotnym obszarem dyskusji jest także zakres zajęć niepołączalnych z wykonywaniem zawodu i świadczeniem pomocy prawnej. – Dotyka to wskazanego już wcześniej obszaru współpracy z podmiotami działającymi na rynku usług prawnych, co stanowi obchodzenie

form wykonywania zawodu przewidzianych w ustawie o radcach prawnych. Zarazem istotne jest także doprecyzowanie pewnych kwestii związanych z unikaniem konfliktu interesów. Chodzi w szczególności o wprowadzenie wyraźnego obowiązku badania występowania konfliktu przed przystąpieniem do świadczenia pomocy prawnej, a także o przesądzenie kwestii tzw. przypisania konfliktu interesów, tj. sytuacji, w której w ramach wieloosobowej formy wykonywania zawodu znalezienie się przez jednego prawnika w sytuacji konfliktu powoduje dotknięcie nim także pozostałych – mówi rozmówca.

- **Relacje z klientem.** W zakresie relacji z klientem omawia się między innymi problematykę wprowadzenia obowiązku zawierania umowy z klientem w formie pisemnej, a także kwestie komunikacji z nim, w szczególności doprecyzowania obowiązków informowania o przebiegu sprawy, konsultowania treści poszczególnych czynności zawodowych oraz uzyskiwania zgody na niektóre z nich.
- **Success fee.** Oczywiście poruszano również problematykę związaną z wysokością wynagrodzenia prawnika, w tym wracający co pewien czas temat dopuszczalności wynagrodzenia stosunkowego czy – szerzej – *success fee*. – *Success fee* jest dziś czymś, co nie powinno kojarzyć nam się wyłącznie z amerykańską etyką prawniczą. Jest coraz szerzej dopuszczalne choćby u naszych sąsiadów, m.in. w Niemczech oraz w Czechach, oczywiście pod pewnymi warunkami – wyjaśnia dr Skuczyński. – Warto pamiętać, że również w naszym porządku prawnym w ramach dochodzenia roszczeń grupowych ustawa wprost dopuszcza *success fee* w wysokości do 20%. Obecne rozwiązanie w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego dopuszcza „premię od sukcesu” jedynie jako dodatkowy sposób kształtowania wynagrodzenia, który musi być połączony np. z wynagrodzeniem ryczałtowym tworzącym w mojej ocenie pewną iluzję i dającym się łatwo obchodzić.
- **Alternatywne struktury biznesowe.** Uczestnicy debaty zadają sobie również pytanie, jak można scharakteryzować alternatywne struktury biznesowe i czy mogą oraz czy powinny zostać one uregulowane w KERP. Dla oceny potrzeby tej regulacji w KERP konieczne jest uwzględnienie dość skomplikowanego tła ukształtowania się tych instytucji, przede wszystkim wzmocnienia konkurencyjności oraz ochrony konsumentów, ograniczenia barier w wejściu na rynek, umożliwienia pozyskiwania przez firmy prawnicze inwestorów dla podnoszenia jakości rynku usług prawnych, innowacyjności oraz wykorzystywania nowych technologii. – W innych ustawodawstwach alternatywne struktury biznesowe wykształcone zostały dzięki liberalizacji multidyscyplinarnych form wykonywania zawodu i dopuszczenia do wykonywania



Fot. Adobe Stock

praktyki prawniczej w strukturach organizacyjnych z udziałem innych zawodów – wskazuje r.pr. Piotr Skorupa, doktor nauk prawnych, prawnik z ponad 20-letnim doświadczeniem w sektorze finansowym i uczestnik organizowanych przez KRRP cyklu opisanych powyżej konferencji online. – W tym zakresie należy podkreślić, że unormowanie tzw. alternatywnych struktur biznesowych wykracza znacznie poza materię regulowaną przez Kodeks Etyki i regulamin wykonywania zawodu. Jest to fragment problematyki przede wszystkim dotyczącej kreowania polityki społecznej w dziedzinie regulacji rynku usług prawniczych i polityki publicznej w dziedzinie wspierania dostępu konsumentów i przedsiębiorców do rynku usług prawnych. Wprowadzenie alternatywnych struktur biznesowych powinno nastąpić dopiero po uporządkowaniu spraw pierwszoplanowych: uregulowaniu rynku usług prawniczych i zablokowaniu świadczenia „nielegalnego” usług prawnych przez podmioty nieprawnicze niepodlegające żadnym wymogom regulacyjnym, za jakie można uznać np. tzw. kancelarie odszkodowawcze – wyjaśnia Piotr Skorupa.

O ETYCE ZDECYDUJE ZJAZD

Oczywiście dyskusja nad zmianami w Kodeksie Etyki nie zawsze musi doprowadzić do tych zmian i należy liczyć się, że tak może zdarzyć się również w tym przypadku. – Można nawet powiedzieć, że w sytuacji braku konsensu środowiskowego co do konieczności i kierunku nowelizacji nie warto ryzykować wprowadzania zmian nie do końca przemyślnych – przekonuje Paweł Skuczyński. – Chciałbym jednak podkreślić, że poziom dyskusji na temat etyki zawodowej w środowisku radców prawnych oceniam wysoko.

Zdaniem Sławomira Ciupy, eksperta OBSiL, wymienionych problemów wynikających ze zmieniającej się rzeczywistości prawnej i biznesowej nie rozwiąże w pełni pion dyscyplinarny drogą wykładni i prawidłowego zastosowania norm etycznych. – Wprawdzie stanowi on ważny element samorządowej pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu w interesie publicznym, ale ma też swoje ograniczenia – mówi Sławomir Ciupa.

Podobnego zdania jest r.pr. Krzysztof Górecki, przewodniczący Wyższego Sądu Dyscyplinarnego (WSD). – Orzecznictwo kształtuje sposób rozumienia norm etycznych, które są zazwyczaj sformułowane na dużym poziomie ogólności. Istotne jest zainteresowanie aktywnością na polu dyscyplinarnym doświadczonych radców prawnych i możliwie największa stabilizacja kadry rzeczników i sędziów oraz jej szkolenie. To podnosi poziom i służy kształtowaniu się linii orzeczniczych. Przewodniczący WSD wyjaśnia jednak, że nie wszystkie zagadnienia można rozwiązać nawet najlepiej działającym pionem dyscyplinarnym i jego orzecznictwem. – Rzeczywistość się zmienia i trzeba na to reagować także poprzez zmiany przepisów.

Tylko zwołanie zjazdu daje możliwość dokonania zmian w zasadach etyki radcy prawnego. – Stanowi to często szansę do wprowadzenia regulacji oczekiwanych i przemyślanych, lecz także pokusę zmian „spontanicznych” – przestrzega r.pr. Maciej Bobrowicz, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych VII, VIII i X kadencji. – Materia zmian legislacyjnych jest sprawą skomplikowaną, często bowiem pozornie zastąpienie jednego określenia innym ma wpływ na wiele przepisów Kodeksu Etyki. Stąd na zjeździe powinny być głosowane warianty zmian z pokazaniem wad i zalet każdego z rozwiązań. Zmiany „impulsowe”, które pojawiają się w głowach uczestników „w drodze” na zjazd – pod wpływem lektury materiałów zjazdowych – poparte „emocjonalnymi wystąpieniami” mogą doprowadzić do sytuacji sprzed wielu lat, kiedy to pojawił się i został przegłosowany zapis w etyce, który pozostał niezrealizowany.

Czy zmiany są dzisiaj potrzebne radcom prawnym? – Może wystarczy zmiana interpretacji przepisów Kodeksu Etyki – zastanawia się Maciej Bobrowicz. – I tu powstaje problem, bo ostatecznym interpretatorem zasad etyki jest sąd dyscyplinarny. Radca prawny zaś ma prawo wiedzieć, co jest dozwolone, a co jest zakazane, bo od tego zależy jego kariera zawodowa. Wszelkie zmiany winny być głęboko przemyślane i uzasadnione, ale nie można też nie zauważać, że świat wokół nas się zmienia i zmiany te wymusza.

ORDYNACJA W RĘKACH ZJAZDU

O ordynacji wyborczej samorządu – uchwale nr 10/2010 IX Krajowego Zjazdu Radców Prawnych w sprawie zasad przeprowadzania wyborów do organów samorządu radców prawnych, liczby członków tych organów oraz trybu ich odwoływania, a także podejmowania uchwał przez organy samorządu – również będzie decydował zbliżający się NKZRP.

Zgodzić się trzeba z r. pr. Tomaszem Jaroszyńskim, autorem komentarza do ordynacji wyborczej, że sposób przeprowadzenia wyborów do organów samorządu zawodowego zawodu zaufania publicznego można zaliczyć do czynników składających się na autonomię tego samorządu. Wynika to zarówno z tego, że samorzady te samodzielnie

określają, w jaki sposób wybory te są przeprowadzane, jak i z tego, że same wybory odbywają się bez udziału jakiegokolwiek czynnika zewnętrznego. W konsekwencji właściwe dokonanie czynności wyborczych ma duże znaczenie – tak zewnętrzne, gdyż pokazuje, że samorząd działa autonomicznie, jak wewnętrzne, gdyż ma zagwarantować możliwość ubiegania się o członkostwo w organach wszystkim członkom samorządu, wedle przejrzystych reguł i na równych zasadach.

Dlatego tak ważne jest, aby dokonywać regularnej oceny zapisanych w ordynacji zasad i mechanizmów, co – jak wskazują przedstawiciele samorządu – może być zadaniem trudnym.

O CZYM W ZAKRESIE ZASAD WYBORCZYCH DYSKUTUJE SAMORZĄD?

Nad weryfikacją postanowień ordynacji wyborczej pracuje powołana przez Prezydium KRRP w marcu tego roku grupa robocza ds. ordynacji wyborczej. Zagadnienia, nad którymi pracowała grupa robocza, dotyczyły zagadnień takich jak:

- unifikacja komisji skrutacyjnej i wyborczej w celu zniesienia dualizmu podmiotów o podobnym zakresie działania;
- rozważenie możliwości wprowadzenia wyraźnego katalogu czynności, które w procesie wyborczym mogą być zaskarżane;
- wyodrębnienie materii dotyczącej zasad podejmowania uchwał do osobnego aktu – z wyjątkiem podejmowania uchwał kwalifikowaną większością głosów w określonych sprawach;
- wprowadzenie zasad dotyczących składu i zgłaszania kandydatów do komisji;
- synchronizacja zmian ordynacji z regulaminem zgromadzeń;
- wprowadzenie tzw. wyborów urnowych podczas zebrań rejonowych;
- ustalenie jednolitych zasad podziału okręgu izby na rejony – poprzez wskazanie katalogu sposobów;
- publiczne informowanie o przebiegu procesu wyborczego.

Poza zagadnieniami opracowanymi przez grupę roboczą przedstawiciele samorządu dyskutują także o zasadach wyboru członków Krajowej Rady Radców Prawnych. – Zgodnie z art. 59 ust. 1 ustawy o radcach prawnych Krajową Radę Radców Prawnych stanowią Prezes i członkowie wybrani przez Krajowy Zjazd Radców Prawnych oraz członkowie wybrani bezpośrednio przez zgromadzenia okręgowych izb, po jednym z każdej izby. Zamysł ustawodawcy polegał moim zdaniem na tym, że członkowie Krajowej Rady Radców Prawnych wybierani przez zgromadzenia okręgowych izb, a zatem mający silny mandat powierzony im przez radców prawnych lub ich przedstawicieli, tworzących

daną okręgową izbę radców prawnych, mieli realny wpływ na działania tego organu – wskazuje Michał Rościszewski, Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Bydgoszczy. Jego zdaniem obecna rzeczywistość od tego modelu odbiega. – W skład Krajowej Rady Radców Prawnych wchodzi 68 członków, z czego tylko 19 jest przedstawicielami okręgowych izb wybranymi przez ich zgromadzenia. Osobiście uważam, że w tym obszarze zmiany są konieczne, aby przywrócić rzeczy właściwe proporcje, czyli realny wpływ członków Krajowej Rady Radców Prawnych, wybieranych przez zgromadzenia okręgowych izb, na działania tego organu. W mojej opinii zmiany te powinny prowadzić do zmniejszenia liczebności członków Krajowej Rady Radców Prawnych, co sprawi, że organ ten będzie działał bardziej efektywnie. Dziekan wskazuje ponadto, że nie bez znaczenia jest też to, że zmniejszenie liczebności członków Krajowej Rady Radców Prawnych obniży koszty działania tego organu.

Radca prawny Monika Całkiewicz, Dziekan Rady OIRP w Warszawie, podziela zdanie, że zmniejszenie liczby członków KRRP może przyczynić się do bardziej efektywnego działania oraz obniżenia kosztów jej funkcjonowania. – Trudno natomiast zgodzić się ze stanowiskiem, że obecny skład KRRP narusza realne proporcje i wpływ radców prawnych na jej działanie. Istotne jest, że obecne mechanizmy wyborcze określone w ordynacji wyborczej umożliwiają podjęcie inicjatywy przez wszystkie izby, bez względu na ich liczebność i w oderwaniu od przynależności izbowej przedstawicieli Krajowej Rady. Zdaniem warszawskiej dziekan niezwykle istotne przy dyskusjach dotyczących zasad wyborczych jest wskazywanie na konieczność zachowania realnych proporcji. Rozmówczyni wyjaśnia, że to właśnie zasada proporcjonalności jest zasadą konstytucyjną i elementem demokratycznego państwa prawnego. – W tym kontekście, gdyby przyjąć, że liczba członków Krajowej Rady – czy to powoływanych przez zgromadzenia izb, czy przez Krajowy Zjazd – powinna odzwierciedlać głos radców prawnych w poszczególnych izbach, należy podnieść, że obecnie jest ona ustalona na niekorzyść większych izb – wyjaśnia Monika Całkiewicz, dodając, że nie można zgodzić się z tym, aby w drodze ustalania zasad wyborczych naruszyć autonomię samorządu i wagę głosu poszczególnych radców prawnych. – Propozycja ograniczenia zasady proporcjonalności przepisem prawa samorządowego nie znajduje uzasadnienia. Pomysłem godnym rozważenia wydaje się natomiast, aby stałymi członkami Krajowej Rady Radców Prawnych byli dziekani rad, którzy zarówno z uwagi na zaangażowanie w sprawy izby, jak i decyzyjność są naturalnie predysponowani do podejmowania wspólnych dla samorządu decyzji. Ponadto zmniejszenie liczby członków Krajowej Rady też w sposób oczywisty zwiększy wpływ stałych członków na działania Krajowej Rady. ■

WIERZĘ, ŻE WYPRACUJEMY ZMIANY

odpowiedzialne i dla nas korzystne

Rozmowa z Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych **WŁODZIMIERZEM CHRÓŚCIKIEM**.

■ **Czy radcowie prawni są, pana zdaniem, w stanie wypracować dobre, korzystne dla nich samych i rynku przepisy samorządowe w ramach najważniejszych regulacji, takich jak KERP czy ordynacja wyborcza?**

To, że jesteśmy największym samorządem prawniczym w Polsce, daje szereg benefitów, ale i stawia wyzwania – jak na przykład to, z którym mierzymy się teraz, mianowicie poznanie i uwzględnienie opinii tak szerokiej grupy osób w kwestiach dla nas fundamentalnych, czyli przede wszystkim etyki zawodowej, ale także np. ordynacji wyborczej. Głęboko wierzę, że jesteśmy demokratyczną, samostanowiącą wspólnotą, która jest w stanie wypracować rozwiązania odpowiedzialne i korzystne dla nas samych, całego systemu wymiaru sprawiedliwości, a w konsekwencji dla obywateli naszego kraju. Taką wizją samorządu kierowałem się, planując szerokie, wielomiesięczne konsultacje środowiskowe na temat dyskutowanych przepisów samorządowych.

■ **Jak przebiegały te konsultacje?**

Bardzo zależało mi na jak najszerszej, realnej dyskusji. Wiem, że nie wszystkie dyskutowane przez nas regulacje interesują w równym stopniu wszystkich radców prawnych, dlatego chcieliśmy otworzyć różne pola i różne sposoby angażowania naszych koleżanek i kolegów do debaty. Powinniśmy jako samorząd działać zgodnie z dobrze rozumianą zasadą „nic o nas bez nas”. Stąd pomysł zarówno konsultacji izbowych, środowiskowych, jak i eksperckich debat online, z realnym udziałem publiczności. Każdy radca prawny w Polsce może wziąć udział w tych spotkaniach, wyrazić swoją opinię czy zadać pytanie. I bardzo mnie cieszy, że wiele osób to czyni. Poza tym prowadzimy szczegółowe badanie opinii radców prawnych, w którym precyzyjnie pytamy o ich poglądy, przekonania, doświadczenia w zakresie etyki zawodowej. Pracę koncepcyjną i analityczną wykonały grupy robocze powołane do wypracowania konkretnych propozycji przepisów. Do tego dochodzą dziesiątki nieformalnych spotkań, konsultacji osób zaangażowanych w tworzenie nowych przepisów podczas spotkań z radcami w całej Polsce. Prawdę mówiąc, od dawna chyba nie prowadzono w ramach samorządu radcowskiego tak szerokiej, wielopłaszczyznowej dyskusji na podobne tematy. Mam osobistą satysfakcję, że tym razem się to udało, i nadzieję, że przyniesie to dobre rezultaty.

■ **Uczestniczy pan w tej dyskusji już od wielu miesięcy, by nie powiedzieć lat. Co zaproponuje pan delegatom**



Fot. Piotr Gilarski

na Krajowy Zjazd w ramach korekty przepisów? Czy ma pan swoje osobiste propozycje i będzie pan próbował przekonywać do nich delegatów?

Oczywiście, że mam swoje poglądy na temat tych regulacji. Cóż byłby ze mnie za lider środowiska, gdybym ich nie miał! Powiem więcej: za rozwiązaniami, które widzę jako najlepsze, stoi nie tylko moje przekonanie, lecz także wiedza i doświadczenie praktyków. Oprócz tego, że sam od wielu lat czynnie wykonuję zawód, odkąd działałem w samorządzie (a to równie dużo czasu) nie ma dnia, bym nie rozmawiał z koleżanką czy kolegą na temat warunków wykonywania zawodu. Wszystkie te rozmowy i przemyślenia doprowadziły mnie do określonych przekonań. Podkreślam natomiast, że podczas Krajowego Zjazdu i poprzedzającej go środowiskowej dyskusji mój głos jest tak samo ważny jak każdy inny.

■ **W takim razie jakie rozwiązania na dziś widzi pan jako najkorzystniejsze?**

Jasne i spójne zasady dotyczące informowania o wykonywaniu zawodu oraz wykonywania przez radcę prawnego dodatkowych zajęć z pewnością powinny zostać poddane pod dyskusję. Mam natomiast określone wątpliwości – które z czasem zresztą narastają – co do skuteczności mechanizmu *success fee*. Musimy też przedyskutować kwestię tajemnicy zawodowej tak, by w razie postępowania dyscyplinarnego radca prawny miał też możliwość ochrony swoich praw. Co do ordynacji wyborczej głęboko wierzę w sens zasady proporcjonalności w reprezentacji poszczególnych izb w liczbie delegatów. Jestem też przekonany, że powinniśmy wprowadzić narzędzia zwiększające frekwencję wyborczą, zwłaszcza wybory „urnowe”. Ale to tylko wybrane, najgorętsze kwestie, których proponowane rozstrzygnięcie przedstawiam tu naturalnie w wielkim skrócie. Jeśli ktoś z czytelników ma ochotę je pogłębić, zapraszam do nagrań naszych przedjaz-dowych webinarów, dostępnych na platformie e-KIRP. ■

Redakcja

POLSKI ŁAD 2.0

– możliwość zmiany formy opodatkowania

Nowelizacja Polskiego Ładu pozostawia korzystne rozwiązania w postaci kwoty wolnej od podatku w wysokości 30 tys. zł i progu podatkowego w wysokości 120 tys. zł.

Dodatkowo koryguje niektóre uregulowania oraz przywraca poprzednie, np. wspólne rozliczenie z dzieckiem. Dla przedsiębiorców bardzo korzystna wydaje się być możliwość zmiany formy opodatkowania. Jednak tylko dla liniowców i ryczałtowców i wyłącznie przy zmianie na skalę podatkową.



WIESŁAWA MOCZYDŁOWSKA

redaktor, wykładowca,
specjalistka od rachunkowości
i podatków
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

Polski Ład 2.0 – ustawa o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw – wprowadza korekty do obowiązującego od 1 stycznia Polskiego Ładu. Zmiany te mają wejść w życie od 1 lipca i będą miały zastosowanie przy rozliczeniach podatkowych za 2022 r. do dochodów z całego bieżącego roku.

Ministerstwo Finansów zapewnia, że zmiany zostały poprzedzone szerokimi konsultacjami z organizacjami księgowych, doradców podatkowych, ekspertami, przedstawicielami biznesu, a nawet dostawcami oprogramowania księgowego i kadrowo-płacowego.

Przed wszystkim ustawa nowelizująca pozostawiła bez zmian korzystne rozwiązania, które obowiązują od 1 stycznia 2022 r., w tym wyższą kwotę wolną od podatku i wyższy próg podatkowy. Kwota wolna pozostanie zatem na poziomie 30 tys. zł, próg podatkowy zaś na poziomie 120 tys. zł.

Ponadto ustawa zakłada, że od 1 lipca 2022 r. stawka podatku dochodowego od osób fizycznych spadnie z 17 do 12%, czyli o 5 pkt proc.

Co ważne, dla niektórych przedsiębiorców wprowadzone zostanie odliczenie części składki zdrowotnej od podstawy opodatkowania, a także możliwość zmiany formy opodatkowania. Ale nie dla wszystkich.

MOŻLIWA ZMIANA FORMY OPODATKOWANIA DLA NIEKTÓRYCH

Rząd zezwolił na zmianę formy opodatkowania podatnikom rozliczającym się liniowo i na ryczałcie. Mogą oni jednak zmienić tę formę tylko i wyłącznie na skalę podatkową.

Zmiany będzie można dokonać do 2 maja 2023 r., składając PIT za 2022 r. – w takim przypadku podatnicy złożą zeznanie PIT-36.

Ryczałtowcy mają dodatkową możliwość zmiany formy opodatkowania na skalę podatkową jeszcze w tym roku. Jeśli okazałoby się to dla nich korzystne, wówczas mogą rozliczać się ryczałtem do końca czerwca, a od 1 lipca – według skali. Na taki krok mogą się zdecydować do 22 sierpnia. Ryczałtowcy, którzy to zrobią, będą musieli złożyć za 2022 r. dwa zeznania: PIT-28 i PIT-36.

Podsumowując: podatnicy, którzy aktualnie są opodatkowani ryczałtem ewidencjonowanym, będą mieli możliwość zmiany opodatkowania na skalę podatkową dla całego 2022 r. albo będą mogli przez połowę roku korzystać z ryczałtu, a przez drugą połowę ze skali podatkowej.

Podkreślić trzeba, że podatnik będzie musiał dobrze się zastanowić przed podjęciem decyzji, ponieważ jeżeli liniowiec lub ryczałtowiec na początku przyszłego roku złoży zeznanie według dotychczasowej formy, a potem stwierdzi, że skala podatkowa byłaby dla niego korzystniejsza, to nie będzie już możliwości zmiany. Nie będzie też możliwości złożenia korekty. Dlatego podatnik powinien dokładnie przeanalizować, która forma opodatkowania będzie dla niego lepsza.

Podatnicy muszą też pamiętać, że wprowadzona nowelizacja tzw. Polskiego Ładu możliwość zmiany formy opodatkowania dotyczy tylko roku 2022. Jeśli zatem zdecydują się zmienić formę opodatkowania na skalę podatkową i w roku 2023 będą chcieli kontynuować tę formę opodatkowania, to z początkiem 2023 r. w ustawowych terminach muszą zawiadomić naczelnika urzędu skarbowego o wyborze tej formy opodatkowania na rok 2023.

Trzeba pamiętać, że złożenie PIT-36 i rozliczenie się według skali podatkowej jest jednorazowe i możliwe tylko dla rozliczenia za rok 2022. Nie jest to jednoznaczne z wyborem formy opodatkowania na kolejne lata.



Fot. Adobe Stock

WRACA CZĘŚCIOWE ODLICZENIE SKŁADKI ZDROWOTNEJ

W ramach naprawy tzw. Polskiego Łądu ustawodawca przywraca przedsiębiorcom rozliczającym się podatkiem liniowym, ryczałtem lub kartą podatkową możliwość odliczenia części składki zdrowotnej od dochodu podlegającego opodatkowaniu.

Zgodnie z ustawą podatnicy na podatku liniowym, ryczałcie i karcie podatkowej będą mogli pomniejszać podstawę opodatkowania o zapłacone składki zdrowotne do określonego limitu. W przypadku liniowców pomniejszających dochód limit wyniesie 8,7 tys. zł. Dla ryczałtowców pomniejszających przychód limit to 50% zapłaconych składek zdrowotnych. Podatnicy na karcie podatkowej będą mogli natomiast odliczyć 19% zapłaconej składki zdrowotnej.

POZOSTAŁE ROZWIĄZANIA

Nowelizacja wprowadza szereg preferencji prorodzinnych. Korzystne jest preferencyjne rozliczenie w przypadku samotnych rodziców, którzy skorzystają z 1,5-krotności kwoty wolnej, czyli 45 tys. zł. Natomiast samotni rodzice wychowujący dziecko z niepełnosprawnościami skorzystają z podwójnej kwoty wolnej, czyli 60 tys. zł. Wspólne rozliczenie zastąpi wprowadzoną od 1 stycznia 2022 r. ulgę w wysokości 1,5 tys. zł.

Ponadto wprowadzono zwiększenie kwoty dochodów dziecka bez utraty preferencji podatkowych przez rodziców do kwoty 16 061,28 zł w 2022 r. (12-krotność renty socjalnej w każdym roku). Dokonano też rozdzielenia renty rodzinnej od dochodów rodzica, dzięki czemu dziecko skorzysta z kwoty wolnej 30 tys. zł. Renty rodzinne małoletnich dzieci nie będą doliczane do dochodów rodziców. Dziecko będzie zatem traktowane jako odrębny podatnik.

Nie będzie pobierana składka zdrowotna od renty małoletnich dzieci oraz od wynagrodzenia osób powołanych do realizacji obowiązków społecznych lub obywatelskich – do 6 tys. zł wynagrodzenia rocznie.

Co ciekawe, ujednolicono terminy rocznego rozliczenia PIT (formularze: PIT-37, PIT-36, PIT-36S, PIT-28, PIT-28S, PIT-36L, PIT-36LS, PIT-39, PIT-38). Zeznania te będą składane w terminie od 15 lutego do 30 kwietnia. Nie będzie już trzeba pamiętać o różnych terminach.

Wprowadzono fakultatywny wzór PIT-2, w którym zawierać się będą oświadczenia i wnioski mające wpływ na obliczenie zaliczki.

Od 1 stycznia 2023 r. wprowadzona zostanie możliwość dzielenia kwoty wolnej w zaliczkach na maksymalnie trzech płatników oraz rozliczania jej w tytułach, w których dotychczas nie była uwzględniana przez płatników, np. przy umowach-zleceniach.

Zniesiono odpowiedzialność pracodawcy w przypadku nieprawidłowego pobrania zaliczek na podatek dochodowy z uwagi na błędną informację przekazaną przez pracownika. To ważne, ponieważ do nieprawidłowego pobrania zaliczek na PIT może dojść w sytuacji, w której pracownik złoży nieprawidłowe oświadczenia np. u dwóch pracodawców i każdy z nich, obliczając zaliczki na PIT, uwzględni temu pracownikowi pełną kwotę wolną od podatku (choć każdy z pracodawców powinien rozliczyć jedynie połowę z tej kwoty).

Zmodyfikowana została ulga na zabytki, która ma być dostępna wyłącznie na renowację, konserwację i remonty. Dodano też warunek formalny – z ulgi skorzystać będzie można po zatwierdzeniu remontu przez konserwatora zabytków.

LIKWIDACJA ULGI DLA KLASY ŚREDNIEJ

Ustawa likwiduje ulgę dla klasy średniej. Jednak na likwidacji tej ulgi podatnicy nie stracą, ponieważ osoby, dla których rozliczenie z ulgą okaże się bardziej opłacalne niż rozliczenie według nowego mechanizmu, otrzymają z urzędu skarbowego zwrot różnicy między podatkiem należnym a podatkiem wyliczonym z zastosowaniem tzw. ulgi dla klasy średniej.

Nowe regulacje mają także rozwiązać problem podatników mających kilka różnych źródeł dochodu równocześnie. Chodzi o osoby, które mają np. kilka umów o pracę albo łączą pracę z emeryturą. Po zmianach, od 1 stycznia 2023 r., będą one mogły upoważnić nawet trzech płatników (pracodawców, zleceniodawców, ZUS) do zmniejszania zaliczek na podatek dochodowy (o kwotę 3,6 tys. zł). W przypadku jednej umowy kwota zmniejszająca podatek wyniesie 300 zł miesięcznie, przy dwóch – po 150 zł, a przy trzech – po 100 zł.

Część zmian wejdzie w życie już 1 lipca. Zmiany wymagające działań dostosowawczych przez płatników zaczną obowiązywać od 1 stycznia 2023 r., aby był czas na przystosowanie systemów informatycznych. ■

OBSERWUJ I DYWERSYFIKUJ

To dwie rady, które należałoby podać każdemu, komu zbywa chociaż trochę grosza i kto chciałby nieco pomnożyć swój majątek. Pytanie tylko, jak to zrobić, kiedy nie ma jasności, w co inwestować, a każdy kolejny dzień czy miesiąc wahania kosztuje nas konkretne pieniądze.



BOGDAN BUGDALSKI

dziennikarz, redaktor i wydawca

Fot. Archiwum B. Bugdalskiego

Inflacja stale rośnie, a prognozy ekonomistów nie wskazują, żeby ten trend miał się szybko odwrócić. Obecnie to 12,3%, ale za dwa, trzy miesiące ma przekroczyć 15%. Niektórzy twierdzą, że dojdzie do 20%. I nawet jeśli tych czarnych scenariuszy nie będziemy brali pod uwagę, to pewne jest, że z dnia na dzień naszych zarobków i zgromadzonych oszczędności ubywa. Co więc zrobić, żeby choć w jakimś stopniu uchronić się przed tak dotkliwymi stratami? Niestety dobrych pomysłów nie ma zbyt wiele, a i te sugerowane mogą okazać się nieskuteczne, bo niewiadomych jest mnóstwo.

LOKATY: ZMIEN LUB ZAPOMNIJ

Odkładanie pieniędzy na lokatach bankowych już od kilku lat było nieporozumieniem. Teraz jednak dalsze trzymanie pieniędzy na nich stało się po prostu niebezpieczne.

– Ci, którzy mieli 12-miesięczne lokaty, które teraz się kończą, potracili prawie 11% w ciągu roku. Inflacja jest 12,3%, a te lokaty były otwierane z oprocentowaniem 0,3–0,4%, w najlepszym wypadku 0,5%. Czyli dla takich osób brak decyzji oznacza poważną stratę – mówi Paweł Majtkowski, analityk finansowy eTORO.

Osobom, które mimo to nie zamierzają zrezygnować z tej formy oszczędzania, radzi, żeby nie wybierały teraz lokat długoterminowych, a raczej te na krótsze terminy.

– Mamy przed sobą wzrost oprocentowania lokat. I jeśli ktoś dzisiaj chce skorzystać z lokaty bankowej, to trzeba wybierać takie na trzy miesiące. Bo różnica w oprocentowaniu między nimi a sześciomiesięcznymi jest niewielka, a istnieje szansa, że za trzy miesiące to oprocentowanie będzie znacznie wyższe i się na nie załapiemy. Czyli cały czas szukamy lepszych rozwiązań – podpowiada.

Z tymi lokatami już teraz jest lepiej niż dwa tygodnie temu, bo są one oprocentowane powyżej 5%, ale przy obecnej inflacji i tak generują ponad 7-proc. stratę.

GIEŁDA DLA OSTROŻNYCH

Z tego względu dużo bardziej intratnym rozwiązaniem wydają się inwestycje giełdowe, zwłaszcza długoterminowe. Trzeba być oczywiście świadomym ryzyka, bo w przypadku inwestycji na giełdzie ono naprawdę istnieje. Zachętą może tu być jednak dużo wyższa niż w przypadku bezpiecznych lokat stopa zwrotu, która może nawet przewyższyć stopę inflacji.

– Teraz jest tak, że na giełdzie mamy troszeczkę gorszy moment, właśnie ze względu na rosnące stopy procentowe, ale jeśli inwestujemy w perspektywie dłuższej niż 15 lat, to nie powinno z tym być problemu. Dane historyczne pokazują, że w okresach 15-, 20-letnich powinniśmy prawie w każdym wypadku osiągnąć zyski – mówi.

Jakie? To zależy od naszej skłonności do ryzyka. Ale jeśli go nie chcemy, wolimy czuć się bezpieczni, to też można być na giełdzie, inwestując w spółki nie bezpośrednio, tylko poprzez fundusze ETF.

– Fundusze ETF są oparte na indeksach giełdowych, na przykład amerykańskim S&P500 czy polskim WIG20. Ich zaletą jest to, że mają one minimalne albo zerowe opłaty. Czyli nie płacimy, a inwestujemy we wszystkie akcje spółek danego indeksu. Jesteśmy na rynku akcji, ale jednocześnie mamy szeroką dywersyfikację, jeżeli chodzi o różne sektory i różne spółki – wyjaśnia.

OBLIGACJE SKARBOWE

Ciekawym rozwiązaniem mogą być też obligacje skarbowe, zwłaszcza teraz, gdy rząd zapowiedział emisję papierów oprocentowanych według stopy referencyjnej NBP. A to oznacza, że na początku powinny być one trochę lepiej oprocentowane niż obecne lokaty bankowe.

– Nie znamy jeszcze szczegółów tych obligacji, a tylko to, że mają być w sprzedaży od czerwca. Można się jednak spodziewać, że kiedy się one pokażą, banki zaczną oferować lokaty oprocentowane na poziomie co najmniej tym samym albo nawet odrobinę wyższym. Znowu zatem musimy przyglądać się tym ruchom, patrzeć, jaka jest perspektywa wzrostu stóp i dalszego oprocentowania – mówi ekspert.

Proponuje jednak, by i w ich przypadku wybierać okresy krótkie, bliższe trzyletniego, bo tak wygląda maksymalny okres, w którym te stopy mogą rosnąć.

– Moim zdaniem pierwsze obniżki stóp mogą nas czekać już pod koniec przyszłego roku albo na początku 2024 r., a wtedy mogą się pojawić lepsze alternatywy dla lokowania kapitału – prognozuje.

Jeśli jednak ktoś chce mieć spokój, to wtedy może się zdecydować na przykład na 10-letnie obligacje emerytalne lub 12-letnie rodzinne indeksowane o inflację. W pierwszym roku mają one obniżone oprocentowanie do odpowiednio 3,7 i 4%, co spowoduje, że przy obecnej inflacji pojawią się duże straty, ale dla tych, którzy wierzą, że inflacja może się utrzymywać przez dłuższy czas, jest to dobre rozwiązanie.

Paweł Majtkowski nie podziela tych prognoz. Jego zdaniem inflacja w najbliższych miesiącach będzie rosła, ale na wysokim poziomie nie utrzyma się dłużej niż do końca tego roku.

WALUTY I KRUSZCE

Lokaty, obligacje i giełda to tylko część sposobów na pomnażanie, a obecnie ratowanie kapitału. Niektórzy próbują to robić, inwestując w waluty, inni w metale szlachetne, głównie w złoto. Czy to się może opłacać?

– To inwestycje, które są zbliżone do inwestowania na giełdzie, czyli obciążone większym ryzykiem. Dlatego tu również stawiałbym na dywersyfikację, a więc inwestowanie w wiele różnych aktywów, a nie w jedno – mówi ekspert. Zdecydowanie odradza jednak inwestycje w waluty. – Złoty jest wyjątkowo słaby i w dłuższej perspektywie na pewno będzie się umacniał – wyjaśnia. Ryzykowne może się też okazać inwestowanie w złoto i inne kruszce, bo ich ceny są w dużym stopniu zależne od sytuacji geopolitycznej.

Z bardzo dużym ryzykiem wiąże się kupowanie bitcoinów czy innych kryptowalut, więc jeśli chcemy mieć spokój, lepiej o nich nie myśleć.

– W długoterminowym portfelu jakaś niewielka część rzędu kilku procent może być ulokowana w te waluty, ale nie więcej – mówi ekspert.

Oczywiście obecna sytuacja daje możliwość osiągnięcia dużego zysku, ale to już zajęcie dla wytrawnych graczy.

NIERUCHOMOŚCI

Inwestowanie w nieruchomości to utarta ścieżka, którą próbują podążać niektórzy inwestorzy. Ale dzisiaj ten rynek stał się mocno nieprzewidywalny. Bo z jednej strony napływ uchodźców z Ukrainy podbił ceny wynajmu, wpływając na ceny mieszkań, z drugiej strony mamy znaczący spadek udzielanych kredytów hipotecyjnych, a więc mniej mieszkań się sprzedaje.

– Ryzyko polega na tym, że obecna koniunktura na mieszkania może być chwilowa. Gdy się skończą działania wojenne, to znaczna część Ukraińców wyjedzie, ale część z nich zostanie, więc dopiero zobaczymy, jak to będzie wyglądało. Wydaje mi się jednak, że na rynku nieruchomości

możemy mieć do czynienia ze stabilizacją cen, ale nie będzie to spadek – prognozuje Paweł Majtkowski.

SZTUKA

Kolejnym kierunkiem inwestycji jest sztuka, która wydaje się być pewniakiem zwłaszcza po ostatniej spektakularnej sprzedaży obrazu Marilyn Monroe Andy'ego Warhola za 195 mln dol.

To jednak zabawa dla tych, którzy dysponują dużymi kwotami, a przede wszystkim wiedzą i intuicją. Bo oczywiście można też inwestować w młodą sztukę, która nie jest specjalnie droga, ale musi być perspektywiczna. Niewątpliwie kupowanie dzieł sztuki jest dobrym sposobem na lokowanie kapitału, ale trudno powiedzieć, jak w obecnej sytuacji ten rynek będzie się zachowywał. Czy będzie drożał razem z inflacją, czy też dużo szybciej, dając nadzieję na zysk. To istotne pytanie, zwłaszcza że obecnie pieniędzy na rynku jest bardzo dużo.

– Mamy już podwyżki stóp procentowych w Stanach Zjednoczonych, mamy je w Polsce i wkrótce będziemy mieli w strefie euro. Więc mamy pewną zmianę trendu, która może też dotknąć rynków alternatywnych, a więc takich jak rynek sztuki – wyjaśnia Paweł Majtkowski.

Pozostaje też pytanie o recesję, którą na horyzoncie już widać. Jak będzie ona głęboka w Polsce i jak globalnie.

– Ryzyko recesji, ryzyko stagflacji, kiedy mamy do czynienia z inflacją i zerowym wzrostem gospodarczym albo nawet kurczeniem się gospodarki, istnieje. I to jest kolejny czynnik, o którym trzeba pamiętać przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych – wyjaśnia.

Podkreśla, że obecna, dynamicznie zmieniająca się sytuacja w kraju i na świecie sprawia, że przewidywanie w krótkim terminie jest trudne i obciążone bardzo dużym błędem. Dlatego zaleca obserwowanie tego, co się dzieje, bieżące reagowanie i dywersyfikowanie aktywów. Bo czasy spokojnego inwestowania się skończyły.

SPOKOJNIE – TO TYLKO INFLACJA

A co robić, gdy nie interesuje nas pomnażanie pieniędzy? Niektórzy radzą, by zainwestować w siebie, bo to zawsze jest opłacalne. Dodajmy więc – i realizację swoich marzeń. Dla jednych będzie to podnoszenie kompetencji, a więc kolejne studia, kursy służące rozwojowi zawodowemu lub pogłębianiu prywatnych pasji, podróże, na które zawsze brakowało pieniędzy, a dla innych willa nad morzem, jeziorem lub gdzieś tam w górach, luksusowy samochód czy nawet jacht, które to dobra też przecież z dnia na dzień drożeją.

Można też nic nie robić. Pogodzić się z tym, że tak jest, spłacić kredyty, jeśli na nas ciążą, wysupłać parę groszy na fundusz emerytalny i żyć pełnią życia. Ciesząc się przy tym, że przez wzmożone zakupy dóbr i usług nie pogłębiamy inflacji. ■



Fot. Adobe Stock

UKRYTA DYWIDENDA,

ukryte zyski oraz podatek od przerzuconych dochodów

Polski Ład¹ to nie tylko składka zdrowotna czy wyższa kwota wolna od podatku. To również istotne zmiany dla osób prowadzących działalność gospodarczą w formie spółek kapitałowych, które równolegle prowadzą np. jednoosobową działalność gospodarczą (JDG) lub transparentną podatkowo spółkę osobową. Ustawodawca wprowadził trzy tytułowe regulacje, których wspólnym mianownikiem jest przeciwdziałanie wypłacaniu ze spółki zysków inaczej niż w formie podwójnie opodatkowanej dywidendy.



**PRZEMYSŁAW
KOSIŃSKI**

radca prawny
Fot. Małgorzata Radomska

Ustawodawca poszerza katalog wyłączeń od kosztów uzyskania przychodów z art. 16 ustawy o CIT², wprowadzając przepisy zawarte w nowym punkcie 15b ww. artykułu, zgodnie z którymi nie uważa się za koszty uzyskania przychodów (KUP) kosztów poniesionych przez podatnika będącego spółką w związku ze świadczeniem wykonanym przez podmiot powiązany w rozumieniu art. 11a ust. 1 pkt 4 ustawy o CIT z tą spółką lub ze współnikiem tej spółki, jeżeli poniesienie tego kosztu stanowi ukrytą dywidendę, z zastrzeżeniami zawartymi w zmienionym art. 16 ust. 1d i 1e³.

¹ Ustawa z 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw – Dz.U.2021.2105 z 23 listopada 2021 r. (Polski Ład).

² Ustawa z 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych – Dz.U.2021.1800 t.j. z 4 października 2021 r. (ustawa o CIT).

³ Art. 2 pkt 31 lit. a tiret trzecie Polskiego Ładu.

UKRYTA DYWIDENDA

Podmiotami powiązаныmi są m.in. podmioty, z których jeden podmiot wywiera znaczący wpływ na co najmniej jeden inny podmiot, jak również spółki niebędące osobami prawnymi oraz ich współnicy. Z kolei nowy art. 16 ust. 1d ustawy o CIT wprowadza trzy przesłanki, po których spełnieniu mamy do czynienia z ukrytą dywidendą.

Po pierwsze – wysokość tych kosztów (ponoszonych przez spółkę – podatnika CIT) lub termin ich poniesienia w jakikolwiek sposób są uzależnione od osiągnięcia zysku przez tego podatnika bądź wysokości tego zysku. Jako ilustrację tej przesłanki możemy wskazać sytuację, w której prezes zarządu sp. z o.o. świadczy swoje usługi na rzecz spółki w ramach prowadzonej przez siebie JDG na podstawie umowy o współpracy B2B i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie podstawowe powiększone o określony procent z zysku spółki.

Po drugie – racjonalnie działający podatnik nie poniosłby takich kosztów lub mógłby ponieść niższe koszty w przypadku wykonania porównywalnego świadczenia przez podmiot niepowiązany w rozumieniu art. 11a ust. 1 pkt 3 ustawy o CIT z podatnikiem. Innymi słowy, jeśli np. współnik spółki do tej pory wynajmował swój prywatny

lokal użytkowy pod biuro dla spółki znacząco powyżej ceny rynkowej, to jest to kolejny klasyczny przykład ukrytej dywidendy. Jest to zatem przesłanka rynkowości, która obowiązywała już wcześniej na gruncie przepisów o cenach transferowych⁴, jednakże teraz sankcja w postaci wyrzucenia określonej pozycji z KUP spółki wydaje się być wręcz na wyciągnięcie ręki urzędnika Krajowej Administracji Skarbowej.

Po trzecie – kosztami stanowiącymi ukrytą dywidendę będą koszty obejmujące wynagrodzenie za prawo do korzystania z aktywów, które stanowiły własność lub współwłasność wspólnika lub podmiotu powiązanego ze wspólnikiem przed utworzeniem podatnika. Czyli jeśli współwłaściciel spółki nabył dany środek trwały do majątku prywatnego przed rejestracją swojej spółki – podatnika CIT, to jego najem prywatny tego środka trwałego będzie uznany za ukrytą dywidendę, a jeśli kolejność ww. zdarzeń byłaby odwrotna, to taki koszt będzie mógł być zaksięgowany bez tego ryzyka.

Należy pamiętać, że wyżej wymienionych przepisów nie stosuje się w przypadku, gdy suma poniesionych w roku podatkowym przez podatnika kosztów stanowiących ukrytą dywidendę na podstawie tych przepisów jest niższa niż kwota zysku brutto w rozumieniu przepisów o rachunkowości, uzyskanego w roku obrotowym, w którym koszty te zostały uwzględnione w wyniku finansowym podatnika⁵. Wejście w życie przepisów dotyczących ukrytej dywidendy zostało odroczone w czasie na dzień 1 stycznia 2023 r.⁶

UKRYTE ZYSKI

Z kolei na gruncie regulacji dotyczących ryczałtu od dochodów spółek (czyli tzw. estońskiego CIT-u)⁷ wprowadzono przepisy o ukrytych zyskach⁸. Przez ukryte zyski ustawodawca rozumie świadczenia pieniężne, niepieniężne, odpłatne, nieodpłatne lub częściowo odpłatne, wykonane w związku z prawem do udziału w zysku, inne niż podzielony zysk, których beneficjentem, bezpośrednio lub pośrednio, jest udziałowiec albo akcjonariusz lub podmiot powiązany bezpośrednio lub pośrednio z podatnikiem lub z tym udziałowcem lub akcjonariuszem⁹. W dalszej części przepisów pojawia się katalog otwarty, który do kategorii ukrytych zysków zalicza m.in. kwotę pożyczki (kredytu) udzielonej przez podatnika udziałowcowi albo akcjonariuszowi lub podmiotowi powiązanemu z udziałowcem albo akcjonariuszem, oraz odsetki, prowizje, wynagrodzenia i opłaty od pożyczki (kredytu) udzielonej

przez te podmioty podatnikowi, jak również darowizny (w tym prezenty i ofiary wszelkiego rodzaju) oraz wydatki na reprezentację¹⁰.

Ustawa mówi również o tym, czego nie zalicza się do ukrytych zysków, i są to: wynagrodzenia z umowy o pracę i działalności wykonywanej osobiście, jak też zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia społecznego wypłaconych osobie fizycznej – w części, w jakiej suma tych wynagrodzeń i zasiłków wypłaconych w danym miesiącu tej osobie nie przekracza pięciokrotności średniego miesięcznego wynagrodzenia wypłacanego przez podatnika z wyżej wymienionych tytułów. Ponadto ukrytymi zyskami nie będą kwoty pożyczki (kredytu) zwróconej przez podatnika udziałowcowi albo akcjonariuszowi lub podmiotowi powiązanemu (z wyłączeniem odsetek, prowizji, wynagrodzeń i opłat), jak też wydatki i odpisy amortyzacyjne oraz odpisy z tytułu trwałej utraty wartości, związane z używaniem samochodów osobowych, środków transportu lotniczego, taboru pływającego oraz innych składników majątku (w pełnej wysokości lub w połowie)¹¹.

Konsekwencją uznania danego świadczenia za ukryty zysk jest powstanie dla spółki dochodu, od którego spółka będzie musiała odprowadzić podatek CIT¹². Instytucja ukrytych zysków może być zasadna na gruncie ryczałtu, jednak sama definicja jest tak szeroka, że poza ustawowymi wyjątkami ciężko sobie wyobrazić świadczenie, które nie będzie ukrytym zyskiem dla właściciela spółki rozliczającej się ryczałtem. Wątpliwości powstają nawet na gruncie stosunku najmu nieruchomości (pomiędzy wspólnikiem a spółką) potrzebnej spółce do prowadzenia działalności gospodarczej, chociaż w przykładzie podanym w swoim przewodniku Ministerstwo Finansów pod pewnymi warunkami uznaje, że wartość czynszu nie powinna zostać zakwalifikowana jako ukryty zysk¹³.

PODATEK OD PRZERZUCONYCH DOCHODÓW

W uzupełnieniu wyżej wymienionych przepisów art. 24aa ustawy o CIT wprowadza nowy podatek w stawce 19% z tytułu przerzuconych dochodów, za które ustawa uznaje koszty poniesione bezpośrednio lub pośrednio na rzecz podmiotu powiązanego ze spółką, stanowiące należność tego podmiotu, jeżeli np. usługi doradcze lub reklamowe¹⁴ świadczone przez ten podmiot zostały rozliczone według stawki podatku 14,25% lub niższej. Koszty te musiałyby przy tym stanowić co najmniej 50% wartości uzyskanych przez ten podmiot przychodów¹⁵. ■

⁴ Art. 11c i nast. ustawy o CIT.

⁵ Art. 16 ust. 1e ustawy o CIT w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 31 lit. b Polskiego Ładu.

⁶ Art. 89 pkt 4 Polskiego Ładu.

⁷ Por. P. Kosiński, *Estoński CIT w wersji 2.0*, „Radca Prawny” 2022, nr 199, https://kirp.pl/wp-content/uploads/2022/02/radca_prawny_nr_199_net_1.pdf.

⁸ Art. 28m ust. 3 i 4 ustawy o CIT.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Ibidem*.

¹² Art. 28m ust. 1 pkt 2 ustawy o CIT.

¹³ Zob. Przewodnik do ryczałtu od dochodów spółek, przykład nr 22, s. 37; źródło: <https://www.gov.pl/web/finanse/objasnienia-do-ryczaltu-od-dochodow-spolkek> [dostęp: xx xxxxxx 2022 r.].

¹⁴ Art. 24aa ust. 3 ustawy o CIT.

¹⁵ Art. 24aa ust. 2 ustawy o CIT.

INSTYTUCJE POŻYCZKOWE

w obliczu nadchodzących zmian

W Sejmie trwają prace nad rządowym projektem ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie. Jak nowelizowane przepisy wpłyną na funkcjonowanie firm pożyczkowych w Polsce?



**ANNA
KOZIURA**
radca prawny
Fot. Joanna Manicka

Instytucja pożyczkowa jako podmiot pozabankowego sektora pożyczkowego została wprowadzona ustawą z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw¹ – jest to kredytodawca, o którym mowa w art. 5 pkt 2 ustawy o kredycie konsumenckim: inny niż bank krajowy, bank zagraniczny, oddział banku zagranicznego, instytucja kredytowa lub oddział instytucji kredytowej w rozumieniu ustawy – Prawo bankowe, spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa, Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa oraz podmiot, którego działalność polega na udzielaniu kredytów konsumenckich w postaci odroczenia zapłaty ceny lub wynagrodzenia na zakup oferowanych przez niego towarów i usług.

Oznacza to, że w rozumieniu Kodeksu cywilnego instytucją pożyczkową jest podmiot – przedsiębiorca inny niż wskazany w art. 5 pkt 2a ustawy o kredycie konsumenckim, który w zakresie swojej działalności gospodarczej lub zawodowej udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu. Natomiast nie zostanie uznany za instytucję pożyczkową podmiot – przedsiębiorca udzielający pożyczek na rzecz innych przedsiębiorców.

Ustawodawca, wprowadzając instytucję pożyczkową do obrotu prawnego, sformalizował jej funkcjonowanie poprzez wprowadzenie szeregu wymogów formalnoprawnych, np. zawęził możliwość wprowadzenia tej działalności do formy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółki akcyjnej, z jednoczesnym wskazaniem minimalnej wysokości kapitału zakładowego 200 tys. zł. Dodatkowo określił wymogi formalne dotyczące członków zarządów, rad nadzorczych, komisji rewizyjnych czy też prokurentów

tych spółek – osoby pełniące funkcję w ww. organach nie mogą być prawomocnie skazane za przestępstwo przeciwko wiarygodności dokumentów, mieniu, obrotowi gospodarczemu, obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi lub przestępstwo skarbowe.

Jednocześnie ustawodawca wprowadził zmiany regulujące zasady udzielania pożyczek przez instytucje pożyczkowe, w tym obowiązek zwrotu opłat i innych kosztów poniesionych przez konsumenta, gdy nie dochodzi do zawarcia umowy kredytu lub w przypadku niewypłacenia kredytu przez kredytodawcę w terminie wskazanym w umowie, limitowanie wysokości żądania odsetek za opóźnienie i innych opłat związanych z udzieleniem pożyczki czy też określenie maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytów oraz zasad obliczania tych kosztów w przypadku odroczenia spłaty kredytu i udzielania kolejnych kredytów w okresie. Celem tych zmian było zwiększenie ochrony praw konsumentów, a w konsekwencji zinstytucjonalizowanie pozabankowego sektora pożyczkowego.

Ustawą z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami² ustawodawca wprowadził rejestr instytucji pożyczkowych, prowadzony przez Komisję Nadzoru Finansowego. Zgodnie z przywołaną regulacją każdy podmiot zamierzający prowadzić działalność jako instytucja pożyczkowa jest zobowiązany uprzednio uzyskać wpis do ww. rejestru.

Jednakże sam fakt, że KNF prowadzi wspomniany powyżej rejestr, nie oznacza, że instytucje pożyczkowe są przez nią nadzorowane. Zgodnie z klauzulą zamieszczoną na stronie KNF: „Instytucje pożyczkowe nie są nadzorowane przez Komisję Nadzoru Finansowego. Oznacza to w szczególności brak uprawnień KNF do żądania od tych podmiotów informacji i wyjaśnień oraz do kontrolowania ich działalności w zakresie zgodności z prawem, jak również dokonywania oceny spełniania przez nie wymagań przewidzianych przepisami prawa. W konsekwencji wpis danego podmiotu do rejestru prowadzonego przez KNF nie powinien być interpretowany jako jakiegokolwiek forma

¹ Dz.U. z 2015 r. poz. 1357.

² Dz.U. z 2017 r. poz. 819.

zabezpieczenia czy zapewnienia ze strony organu nadzoru prawidłowości prowadzonej przez ten podmiot działalności, a w szczególności przestrzegania przez niego przepisów ustawy o kredycie konsumenckim”.

Do RIP wpisanych jest 525 podmiotów. W obecnym stanie prawnym KNF nie ma możliwości oddziaływania na ewentualne nieprawidłowości w funkcjonowaniu instytucji pożyczkowych.

PROJEKT USTAWY ANTYLICHWIARSKIEJ

30 listopada 2021 r. został opublikowany rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie³. Projektowana ustawa zakłada przede wszystkim zmiany z zakresu umów pożyczek poprzez wprowadzenie pojęcia kosztów pozaodsetkowych, określenie maksymalnych kosztów odsetkowych i pozaodsetkowych oraz obniżenie tych kosztów.

I tak: projektowane koszty pozaodsetkowe w całym okresie spłaty pożyczki nie będą mogły być wyższe niż 25% całkowitej kwoty danej pożyczki. Z kolei w przepisach o kredycie konsumenckim przewidziano obniżenie limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu w całym okresie kredytowania z obecnych 100% kwoty kredytu do 45% tej kwoty. Według deklaracji projektodawców ma to przeciwdziałać negatywnemu zjawisku tzw. rolowania kredytu. Dodatkowo obniżony został górny limit pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego. Dotychczasowe wartości: 25% (koszty niezależne od okresu kredytowania) i 30% (koszty uzależnione od okresu kredytowania) zastąpione zostały wartościami odpowiednio 10% i 10% w przypadku zakupów ratałnych, których okres spłaty wyniesie 12 miesięcy, maksymalny limit dodatkowych opłat został zaś ustalony na 20% kwoty pożyczki w skali roku.

Restrykcyjne zasady będą obowiązywać przy zaciąganiu krótkoterminowych pożyczek na niewielkie kwoty. Limit dodatkowych opłat w przypadku tzw. chwilówek został radykalnie ograniczony do 20% kwoty pożyczki w skali roku.

W sposób jednoznaczny zostanie też uregulowana odpowiedzialność instytucji pożyczkowej wobec konsumentów, w tym za osoby trzecie, z których pomocy korzysta w ramach prowadzonej działalności, a także zostaną wprowadzone stosowne regulacje dotyczące ciężarów dowodowych w tym zakresie.

Zgodnie z projektem instytucja pożyczkowa będzie mogła prowadzić działalność wyłącznie w formie spółki akcyjnej, a jej minimalny kapitał zakładowy to 1 mln zł.

Opisane standardy będą dotyczyć także podmiotów mających siedzibę na terytorium państwa będącego członkiem UE innego niż Rzeczpospolita Polska, Konfederacji Szwajcarskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym.

NADZÓR NAD INSTYTUCJAMI FINANSOWYMI

Wzmocnieniu ochrony konsumentów ma służyć wprowadzenie nadzoru Komisji Nadzoru Finansowego nad instytucjami pożyczkowymi, czego następstwem jest konieczność wprowadzenia gwarancji, zgodnie z którymi środki przeznaczone na działalność objętą ustawą nie będą pochodzić z działalności polegającej na gromadzeniu środków pieniężnych innych osób fizycznych, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, w tym z emisji obligacji lub innych instrumentów dłużnych oraz ze źródeł nieudokumentowanych.

Szczegółowe obowiązki sprawozdawcze instytucji pożyczkowych względem KNF będą obejmowały informacje o: udzielonych kredytach konsumenckich; liczbie klientów, którym udzielono kredytu konsumenckiego; łącznych przychodach uzyskanych z działalności polegającej na udzielaniu kredytu konsumenckiego z wyodrębnieniem przychodów uzyskanych w związku z kosztami pozaodsetkowymi kredytu; bilansie, ze wskazaniem źródeł finansowania działalności w zakresie udzielania kredytu konsumenckiego; osobach, o których mowa w art. 59a ust. 4, tj. członkach zarządu, nadzoru czy też prokurentach.

W ramach nadzoru KNF będzie mogła wydawać zalecenia, jak również żądać informacji na temat sposobu realizacji obowiązków innych niż informacyjne. W razie stwierdzenia naruszenia przepisów ustawy KNF będzie mogła nałożyć na instytucję pożyczkową karę w wysokości do 15 mln zł. Ponadto obok kary finansowej KNF uzyska uprawnienie do wykreślenia danego podmiotu z rejestru instytucji pożyczkowych. Decyzje w tym zakresie będą miały charakter decyzji administracyjnych, natychmiast wykonalnych. Dodatkowo kompetencją KNF stanie się możliwość nałożenia kar pieniężnych na członka zarządu nawet po zakończeniu sprawowania przez niego funkcji, jeżeli dane naruszenie miało miejsce w trakcie jej pełnienia, co do instytucji pożyczkowych zaś – nawet po ich wykreśleniu z RIP.

Istotną zmianą w stosunku do obowiązujących przepisów będzie wprowadzenie obowiązku wnoszenia przez instytucje pożyczkowe wpłat na pokrycie kosztów nadzoru, w kwocie nie mniejszej niż 0,5% sumy przychodów z działalności kredytowej nie mniejszej niż 5 tys. euro. Instytucja pożyczkowa, która nie wywiąże się z powyższego obowiązku, musi liczyć się z nałożeniem na nią tzw. opłaty sankcyjnej w wysokości 5 tys. euro, która jednak nie spowoduje zwolnienia z obowiązku wniesienia powyższej wpłaty.

Niewątpliwie projektowane zmiany w istotny sposób dotkną pozabankowego sektora pożyczkowego. Ale czy tak daleko idące zmiany nie ograniczą nadmiernie działalności firm i tym samym nie wpłyną na funkcjonowanie sektora? ■

³ Druk sejmowy nr 1911.

CZY RADCA MOŻE UJAWNIĆ

informacje objęte tajemnicą zawodową w swojej sprawie dyscyplinarnej?

Tajemnica zawodowa radcy prawnego stanowi fundament budowania zaufania klienta i jest jedną z naczelnych zasad wykonywania naszego zawodu. Na gruncie ustawy o radcach prawnych, pomijając nieliczne wyjątki (art. 3 ust. 6 ustawy), ma ona charakter bezwzględny. Spośród odstępstw od obowiązku przestrzegania tajemnicy zawodowej, przewidzianych innymi przepisami, istotne znaczenie ma możliwość jej uchylenia przez sąd powszechny w sprawie karnej pod warunkiem zaistnienia przesłanek wskazanych w art. 180 § 2 k.p.k.



**KRZYSZTOF
GÓRECKI**

przewodniczący Wyższego
Sądu Dyscyplinarnego
Fot. Piotr Gilarski

Wchodzi to w grę tylko wtedy, gdy jest niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a dana okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu. Z orzecznictwa wynika, że obie przesłanki muszą wystąpić łącznie, a sąd karny winien je traktować w sposób rygorystyczny. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie. Kodeks Etyki Radcy Prawnego zobowiązuje radcę prawnego do wykorzystania tego środka (art. 19).

Z obowiązku zachowania tajemnicy nie może zwolnić radcy prawnego klient, gdyż tajemnica zawodowa radcy prawnego stanowi dobro samo w sobie jako element prawidłowego i etycznego wykonywania tej profesji – postanowienie Sądu Najwyższego z 15 listopada 2012 r., SDI 32/12.

Kończąc wprowadzenie, wypada też przypomnieć, że tajemnica obejmuje także dokumenty i korespondencję z klientem (art. 15 ust. 2 KERP), a kodeks w art. 20 zakazuje składania wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka innego radcy prawnego dla ustalenia okoliczności objętych obowiązkiem dochowania tajemnicy zawodowej.

GDY OBWINIENI RADCOWIE NAWIAZUJĄ DO SZCZEGÓŁÓW SPRAW

A co z sytuacją, gdy radca prawny zostanie pozwany przez klienta o zwrot wynagrodzenia albo o odszkodowanie za nienależyte prowadzenie sprawy? Co, gdy klient złoży skargę na byłego pełnomocnika i rzecznik dyscyplinarny



Fot. Adobe Stock

rozpocznie dochodzenie pod kątem naruszenia przez radcę prawnego np. art. 6 czy 12 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego? Zajmę się drugą z tych kwestii.

Ustawa o radcach prawnych milczy na ten temat. Natomiast Kodeks Etyki Radcy Prawnego zakazuje skorzystania z informacji objętych tajemnicą w interesie własnym (art. 16 KERP), choć zapewne nie ta sytuacja była główną przyczyną powstania takiego przepisu.

Zagadnienie to ma wymiar praktyczny, gdyż większość postępowań dyscyplinarnych dotyczy prawidłowości wykonywania przez radców prawnych ich obowiązków zawodowych. Broniąc się i starając wykazać, że działali, jak należy, obwinieni nawiązują do szczegółów prowadzonych spraw, załączają pisma procesowe i przytaczają okoliczności faktyczne. Czy popełniają w ten sposób delikt dyscyplinarny? Co ciekawe, odpowiedź na to pytanie zależy od tego, komu

je zadać. Większość aplikantów radcowskich jest zdania, że tak, bo nie ma przepisu zwalniającego z tajemnicy. Natomiast wśród radców prawnych, szczególnie tych ze stażem, zdecydowanie przeważa pogląd, że nie, bo jak inaczej radca prawny miałby się bronić?

Wśród osób zajmujących się tematyką dyscyplinarną bezapelacyjnie dominuje ocena, że radca prawny, broniąc się w ten sposób, nie popełnia przewinienia. Choć i w tej grupie, wśród osób młodych, pojawiają się głosy przeciwnie, o czym miałem okazję przekonać się podczas jednego z ostatnich spotkań.

TAJEMNICA ZAWODOWA KONTRA PRAWO DO OBRONY

W opisanej sytuacji mamy do czynienia z konfliktem dwóch wartości. Z jednej strony tajemnica zawodowa to istotny element godności zawodu zaufania publicznego, a z drugiej prawo do obrony, ochrony dobrego imienia i zabezpieczenia swoich interesów majątkowych.

Sędziowie i prokuratorzy prowadzący szkolenia dla sędziów i rzeczników dyscyplinarnych naszego samorządu wskazują na kontratyp stanu wyższej konieczności (art. 26 k.k.) jako możliwe rozwiązanie tej kolizji. Podobnie doktryna – L. Korczak, *komentarz do art. 15, teza 12* [w:] *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. T. Scheffler, Warszawa 2021 oraz L. Korczak, *komentarz do art. 3, tezy 25–27* [w:] *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, red. T. Scheffler, Warszawa 2022.

Problem jednak w tym, że konstrukcja ta nie do końca odpowiada specyfice postępowania dyscyplinarnego, a jej odpowiednie stosowanie może doprowadzić do różnych wniosków.

W dyskusji powołuje się też art. 45 ust. 1 konstytucji dający każdemu prawo do sprawiedliwego procesu czy art. 77 ust. 2 konstytucji.

Zagadnieniem zajmowała się niedawno Komisja Etyki i Wykonywania Zawodu Krajowej Rady Radców Prawnych w stanowisku z 13 lipca 2021 r. Zgodnie z nim w świetle aktualnie obowiązującego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego radca prawny nie jest uprawniony do ujawniania informacji objętych tajemnicą zawodową radcy prawnego. Decyzja w przedmiocie odstąpienia od zasady określonej w art. 3 ust. 3 ustawy o radcach prawnych tudzież w art. 15 i 16 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego każdorazowo powinna być przez radcę prawnego wnikliwie przemyślana i wyważona, a z pewnością poprzedzona analizą, czy nie istnieje możliwość wykazania okoliczności istotnych bez ryzyka naruszenia obowiązku dochowania tajemnicy zawodowej. W stanowisku podkreślono, że „choć bezsporne jest, że zwolnieniem z obowiązku dochowania tajemnicy zawodowej nie jest objęte postępowanie dyscyplinarne prowadzone w trybie przepisów ustawy o radcach prawnych, to



Fot. Adobe Stock

nie sposób nie dostrzec, iż w znakomitej większości przypadków radcowie prawni, związani tajemnicą zawodową, mogą zostać pozbawieni możliwości obrony swoich praw i wykazania, że swoim postępowaniem nie uchybili ani przepisom prawa, ani zasadom etyki. Wszystkie bowiem czynności, jakie wykonują, świadcząc pomoc prawną, oraz dokumenty, które tworzą bądź pozyskują, objęte są obowiązkiem nieujawniania wobec osób innych aniżeli ich klienci. Bezwzględny obowiązek zachowania reżimu tajemnicy zawodowej sprawia, że często możliwość skutecznego odparcia zarzutów dyscyplinarnych jest w zasadzie iluzoryczna. Skarżący – niebędący radcą prawnym – ma nieskrępowaną możliwość przedstawiania dowodów – często także wybiórczo – mających potwierdzać niewłaściwe postępowanie radcy prawnego, posądzony o nieetyczny czyn radca prawny nie ma natomiast instrumentów, aby dowieść, iż jego postawa spełnia normy określone przez przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego czy też ustawy o radcach prawnych”. Komisja wskazała przy tym na konieczność jednoznacznego uregulowania tej sprawy poprzez nowelizację Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W OCZEKIWANIU NA JASNE ROZWIĄZANIA

Zbliżający się Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Radców Prawnych ma zająć się zmianami kodeksu. Miejmy więc nadzieję, że poruszone tu zagadnienie doczeka się niebawem jasnego rozwiązania. Podobnie jak wspomniane na wstępie ujawnienie tajemnicy zawodowej w sytuacji wytoczenia powództwa przez byłego klienta oraz w przypadku obrony radcy prawnego we własnej sprawie karnej czy konieczności wniesienia pozwu o zapłatę wynagrodzenia za świadczenie pomocy prawnej. ■

KORZYSTNE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW i ich pełnomocników rozstrzygnięcia NSA

Postanowienie o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności doręczone stronie, która miała ustanowionego pełnomocnika, należy uznać za niewiążące także wtedy, gdy strona lub jej pełnomocnik wnieśli od niego środek zaskarżenia. Dodatnia wartość firmy nie stanowi prawa majątkowego i nie podlega podatkowi od czynności cywilnoprawnych. W sytuacji, gdy powodem błędnych rozliczeń jest absencja pracownika i awaria programu księgowego, a spółka złożyła korekty deklaracji, nie można mówić o oszustwie i nałożyć sankcji – to korzystne w ostatnim okresie orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego.



**WIESŁAWA
MOCZYŁOWSKA**
redaktor, wykładowca,
specjalistka od rachunkowości
i podatków
Fot. Archiwum W. Moczyłowskiej

Naczelný Sąd Administracyjny podjął uchwałę o niezwykłym znaczeniu dla podatników, jak i reprezentujących ich pełnomocników. Przedmiotem obrad siedmioosobowego składu NSA było zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości: czy postanowienie o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności doręczone stronie, która miała ustanowionego pełnomocnika, z naruszeniem art. 145 § 2 ustawy – Ordynacja podatkowa można uznać za wiążące w rozumieniu art. 212 w zw. z art. 239 tej ustawy w przypadku, gdy strona lub jej pełnomocnik wnieśli od niego środek zaskarżenia (zażalenie)?

Zagadnienie to wyłoniło się na tle sporu podatnika z organami podatkowymi, w którym naczelnik urzędu skarbowego nadał rygor natychmiastowej wykonalności decyzji nieostatecznej dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej. Określała ona zobowiązanie w VAT za poszczególne miesiące 2016 r.

Postanowienie doręczono podatnikowi. Natomiast pełnomocnik strony – doradca podatkowy – otrzymał niepodpisany kwalifikowanym podpisem elektronicznym skan przedmiotowego postanowienia za pomocą środków komunikacji elektronicznej (ePUAP).

Zarówno strona, jak i jej pełnomocnik złożyli zażalenia, zarzucając naruszenie art. 239b § 1 pkt 1 i § 2 ordynacji podatkowej.

Rozbieżność w orzecznictwie, która odnosi się do skutków pominięcia pełnomocnika w doręczeniu decyzji, może mieć również znaczenie dla oceny skutków pominięcia

pełnomocnika w doręczeniu postanowienia o nadaniu nieostatecznej decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności. Zgodnie z pierwszą z linii orzeczniczych, jeżeli decyzja organu zostanie doręczona wadliwie, tj. z naruszeniem art. 145 § 2 o.p., to nie można twierdzić, że nie weszła ona do obrotu prawnego. Doręczenie decyzji z pominięciem pełnomocnika jest skuteczne, jeżeli nie wywołuje dla strony ujemnych skutków procesowych.

Odmienne stanowisko zakłada, że doręczenie decyzji z pominięciem pełnomocnika stanowi wadę kwalifikowaną decyzji, co powoduje, że decyzja taka nie istnieje w obrocie prawnym.

Siedmioosobowy skład NSA 7 marca 2022 r. podjął następującą uchwałę: postanowienie o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności doręczone stronie, która miała ustanowionego pełnomocnika, z naruszeniem art. 145 § 2 ustawy – Ordynacja podatkowa należy uznać za niewiążące w rozumieniu art. 212 w zw. z art. 239 tej ustawy także wtedy, gdy strona lub jej pełnomocnik wnieśli od niego środek zaskarżenia (I FPS 4/21). NSA podkreślił, że z uwagi na ochronny charakter przepisów o doręczeniu nie jest dopuszczalne, aby skutki błędu organów przerzucać na podatnika. Strona po to korzysta z profesjonalnego pełnomocnika, aby mieć ochronę. Organ zobowiązany jest do skutecznego doręczenia, a skoro było ono wadliwe, to decyzja nie została skutecznie wprowadzona do obrotu prawnego.

GOODWILL NIE JEST PRAWEM MAJĄTKOWYM I NIE PODLEGA PCC

NSA rozstrzygnął w uchwale ważny problem, który od lat budził wątpliwości – czy przy sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa podstawą opodatkowania jest wartość poszczególnych składników majątkowych, czy wartość całego przedsiębiorstwa, i czy tzw. goodwill wchodzi w tę podstawę. Na tle sporów podatników z fiskusem



Fot. Adobe Stock

wyodrębniły się dwie linie orzecznicze. Pierwsza z nich przyznaje rację podatnikom, którzy twierdzą, że goodwill nie może być uznane za opodatkowane prawo majątkowe; druga, że jest prawem majątkowym. Uchwała definitywnie rozstrzyga ten spór na korzyść podatników.

Spółka sprzedała zorganizowaną część przedsiębiorstwa w postaci wydziału. Cena nabycia przekroczyła wartość rynkową wchodzących w jego skład składników majątkowych, wskutek czego powstała dodatnia wartość firmy (art. 16g ust. 2 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych). Przedmiotem sprzedaży były rzeczy oraz prawa majątkowe, do których mają zastosowanie odmienne stawki podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC).

Spółka wystąpiła o interpretację, czy dodatnia wartość firmy podlega PCC. Jej zdaniem nie podlega.

Organ wskazał, że przedmiotem umowy sprzedaży jest zorganizowana część przedsiębiorstwa, a nie poszczególne elementy zorganizowanego zespołu składników materialnych i niematerialnych. Goodwill jest więc rodzajem prawa majątkowego, które składa się na całość przedsiębiorstwa i podlega zbyciu wraz z nim; podlega więc PCC.

WSA w Gdańsku wyrokiem z 13 czerwca 2018 r. (I SA/Gd 357/18) oddalił skargę spółki i podzielił stanowisko fiskusa.

NSA wskazał wiele orzeczeń rozbieżnych i w poszerzonym składzie przychylił się do stanowiska spółki. W uchwale z 21 lutego (III FPS 2/21) stwierdził, że dodatnia wartość firmy – goodwill, rozumiana jako nadwyżka ceny nabycia nad wartością rynkową składników majątkowych przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części – nie stanowi prawa majątkowego w rozumieniu ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych i nie podlega opodatkowaniu tym podatkiem.

Podkreślił, że goodwill nie powinno być uwzględniane w podstawie opodatkowania PCC. Wartość ta nie istnieje przed sprzedażą przedsiębiorstwa, a sprzedaży podlegają poszczególne składniki majątkowe.

BŁĄD PROGRAMU KSIĘGOWEGO NIE JEST CELOWYM OSZUSTWEM PODATNIKA

Ciekawy wyrok NSA w poszerzonym składzie zapadł na tle sankcji w VAT wskutek błędnych rozliczeń podatnika. NSA stwierdził, że w sytuacji, gdy powodem błędnych

rozliczeń jest absencja pracownika oraz awaria programu księgowego, a spółka sama ujawniła błędy i złożyła korekty deklaracji, nie można mówić o oszustwie czy nadużyciu i wymierzyć sankcji w VAT.

W sprawie tej wskutek błędu programu duży wolumen transakcji nie został uwzględniony w rozliczeniach w odpowiednich rejestrach VAT.

Naczelnik urzędu celno-skarbowego przeprowadził kontrolę celno-skarbową w zakresie VAT. Spółka skorygowała deklaracje VAT-7 dotyczące kontrolowanych miesięcy. Naczelnik zawiadomił spółkę o uwzględnieniu złożonych korekt, ale przekształcił kontrolę w postępowanie podatkowe w zakresie ustalenia dodatkowego zobowiązania w VAT i wymierzył spółce 20-proc. sankcję w VAT.

WSA w Białymstoku w wyroku z 5 lutego 2021 r. (I SA/Bk 31/21) uznał, że skarga zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie jej zarzuty są zasadne. WSA nie podzielił stanowiska spółki w zakresie naruszenia art. 112b ust. 2 pkt 1 ustawy o VAT, polegającego na ustaleniu dodatkowego zobowiązania podatkowego, pomimo niespełnienia przesłanki jego zastosowania.

Sąd zgodził się ze stanowiskiem organu, iż błędy w funkcjonowaniu systemu oraz brak należytej kontroli nad nim nie stanowią okoliczności łagodzących w sprawie oraz nie są przesłanką powodującą możliwość niezastosowania wobec spółki obowiązującego prawa, w tym przypadku art. 112b ust. 1 i 2 ustawy o VAT.

WSA uchylił decyzję Naczelnika UCS tylko w części (dotyczącą podstawy i sposobu ustalenia sankcji).

NSA rozpatrywał sprawę pod kątem zasadności wydania uchwały, jednak nie zdecydował się na jej podjęcie. W poszerzonym składzie wyrokiem z 1 lutego 2022 r., I FSK 885/21, uchylił zaskarżony wyrok WSA oraz decyzję organów skarbowych i umorzył postępowanie.

NSA wskazał na orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości UE z 15 kwietnia 2021 r. w sprawie polskiej spółki Grupa Warzywna (C/935/19), w którego myśl regulacje unijne nie zezwalają na stosowanie sankcji bez oceny sytuacji podatnika, zwłaszcza gdy błąd cechuje brak przesłanek wskazujących na oszustwo. NSA wskazał, że w świetle wyroku TSUE art. 112b ust. 2 ustawy o VAT w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2020 r. należy interpretować w ten sposób, że nie daje on podstaw do nałożenia na podatnika 20-proc. sankcji, jeżeli złożenie deklaracji z nieprawidłowościami było spowodowane błędem, bez przesłanek wskazujących na oszustwo i uszczuplenie wpływów budżetowych. Sąd podkreślił, że spółka nieświadomie popełniła błędy wskutek problemów z programem księgowym i absencji pracownika. Przeciwno zamiarowi oszustwa świadczy też fakt, że spółka sama ujawniła nieprawidłowości i złożyła korekty. ■

JAKIE ZMIANY PRAWNE *zapowiadają się w technologiach?*

Ta regularna rubryka naszego zawodowego magazynu ma pomagać nam w byciu na bieżąco z technologią. Jednocześnie jako radcowie prawni nie powinniśmy wypadać z obiegu w kwestii zmian w przepisach. Co więcej – należy śledzić zapowiadające się w paragrafach trendy z wyprzedzeniem. Połączmy dziś te dwa aspekty bycia na bieżąco w całość i przyjrzyjmy się wyłaniającym się z rągu przepisom o technologii oraz ich wpływowi na działalność naszą i naszych klientów.



TOMASZ PALAK

radca prawny, prelegent, autor artykułów na <http://tomaszpalak.pl> i w prasie. Pięciokrotnie na podium konferencji *I love marketing*, występował również na Infoshare, TEDx Fuckup Nights i w licznych innych wydarzeniach. Wykładowca WSB, WSAiB, WSEI i UTH
Fot. Grzegorz Giziński

W pewnej części omawiane regulacje nie są na etapie finalnym – stąd istnieje nieduża możliwość, że ich ostateczny kształt będzie inny. Nie jest to jednak bardzo prawdopodobne, a tak czy inaczej istotne dla nas jako radców będzie śledzenie co najmniej ich nazw i kolejnych wersji. Czemu zatem uważnie się przyglądać?

BANERY COOKIES I OMNIBUS

Na przykład trendom w wyskakujących na stronach internetowych okienkach o cookies. Podpowiadajmy zmiany w nich klientom, ale – a może przede wszystkim – sami świećmy przykładem na własnych. Coraz bardziej zmierzamy w kierunku umożliwienia na poziomie okienka zarówno wyboru rodzajów instalowanych na komputerze wchodzącego plików, jak i po prostu całkowitej ich odmowy. Na ten moment nadal częstą praktyką jest opieranie się na zasadzie „skoro nie zmienił w przeglądarce, to się zgodził”.

Z kolei ci z nas, którzy na przykład pozwalają ściągnąć swoje e-booki czy wzory dokumentów w zamian za dane osobowe – lub mają takich klientów – powinni zainteresować się hasłem „Omnibus”. Ta regulacja zbliża w obowiązkach płacenie danymi do płacenia pieniędzmi i... wymaga przemyślenia tego choćby pod kątem prawa do odstąpienia od umowy zawartej na odległość. Z innej strony zobowiązuje portale agregujące oferty (czyli tak zwane marketplace) do przejrzystego informowania, dlaczego część z nich

jest preferowana przy kolejności prezentowania wyników – zwłaszcza jeśli to efekt po prostu zapłacenia wyświetlającemu.

AKTY O USŁUGACH I RYNKACH CYFROWYCH

Ostatnio internetem wstrząsnęła informacja o ofercie zakupu Twittera przez Elona Muska. Z pewnością w przypadku sukcesu nie narzekałby na możliwość łączenia danych z samochodów Tesli z tymi z aktywności w tym kanale mediów społecznościowych... ale wspomniane w śródtytule przepisy unijne mogą go w tym kontekście niemiło zaskoczyć.



Fot. Adobe Stock

Zgodnie z nimi łączenie danych z różnych źródeł nie będzie możliwe, podobnie jak uniemożliwianie instalowania oprogramowania z zewnętrznych źródeł i preferowanie tym sposobem własnych produktów. Zapewne nie czyta nas Elon Musk, więc jak to przekłada się na sytuację technologiczną radcy czy jego klientów?

Zapowiada się przykładowo na niemożliwość remarketingu (czyli „śledzenia” nas w internecie przez produkt, jaki oglądaliśmy) robionego już po jednym wyszukaniu. Albo jasne informowanie nas o metodach działania algorytmów

decydujących, co Facebook pokaże nam na osi czasu – w tym również, z czego wynika kierowanie do nas takich, a nie innych reklam.

Regulacja ma również na celu walkę z tak zwanymi dark patterns – to wykorzystujące szybkie przechodzenie użytkowników przez strony internetowe sztuczki, które mają ich zachęcić czy zniechęcić do określonych działań. Przykładowo odwrócenie zaznaczeń („kliknij, jakich treści nie chcesz otrzymywać” – nic nie robiąc, otrzymamy wszystkie) czy manipulacja kolorami (odruchowo klikniemy w odmawiający czerwony guzik, a on okaże się mieć napis „yes”) albo przedłużanie rozstania. To ostatnie może polegać po prostu na mnożeniu kontaktu („proszę podać swój mail w trzech miejscach”), jak i odsyłaniu do niechcianego kontaktu z człowiekiem. Należy liczyć się z tym, że takie działania znajdują się na celowniku Unii.

ROZPORZĄDZENIE USTANAWIAJĄCE ZHARMONIZOWANE PRZEPISY DOTYCZĄCE AI

Unia stara się także ujednoczyć temat otaczającej nas coraz szerszej ze wszystkich stron sztucznej inteligencji (AI). Jak już pisałem w poprzednich numerach, nie powinniśmy traktować jej jako odległej przyszłości z oczami robota, tylko raczej już dyskretnie obecną wśród nas coraz częściej sprytnie przyspieszającą myślenie maszynę.

Jednym z popularniejszych przykładów takiej maszyny, który z powodu wątpliwości moralnych przedostał się do dyskusji publicznej, jest tak zwany social scoring stosowany w Chinach – przyznawanie w sposób zautomatyzowany punktacji obywatelom przez algorytmy na podstawie ich zachowań. Dlaczego o nim wspominam? Ponieważ póki co zapowiada się na to, że omawiana regulacja będzie go zakazywać.

Drugim ciekawym „zakazem” – choć to może za duże słowo – miałyby być konieczność uniknięcia tak zwanego efektu black box. Jest to trudność z wyjaśnieniem mechanizmów kryjących się za działaniem tak nowoczesnych



Fot. Adobe Stock

narzędzi. Pół żartem, pół serio można zatem powiedzieć, że regulacja będzie oczekiwać przewodnika czy instrukcji do sztucznej inteligencji.

MICA

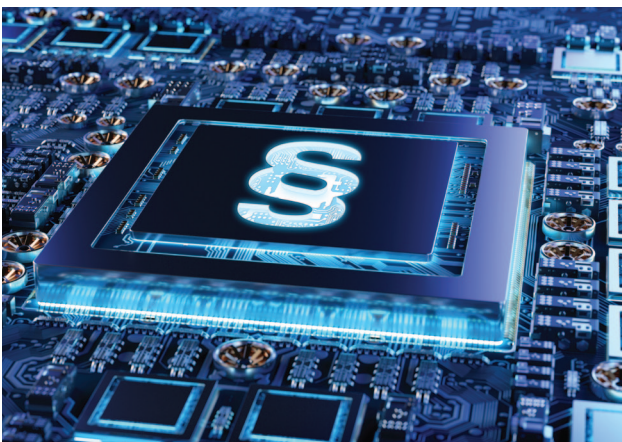
To z kolei coś dla osób zainteresowanych tzw. krypto – pełna nazwa regulacji to projekt rozporządzenia w sprawie rynków kryptoaktywów i zmieniający dyrektywę (UE) 2019/1937. Zainteresowani znajdą tam nie tylko kryptowaluty, ale także NFT czy web3 – to zapewne nie jest każdy z czytelników, więc posłużę się tylko jednym dotyczącym większości z nas przykładem.

Obecna forma MiCA póki co pozostawia nas w tworzeniu technologii przy oparciu o tak zwany konsensus Proof of Work – zapisywanie wszystkich poprzednich transakcji w łańcuchu blockchain. W kontrze są rozwiązania nowocześniejsze (Proof of History czy Proof of Stake), które bez wdawania się w technologię z naszego punktu widzenia różnią się przede wszystkim jednym aspektem.

Są mniej energochłonne. Fakt obciążenia przez blockchain zasobów jak najbardziej „namacalnej energii” coraz mocniej przenika do świadomości nawet osób niebędących bezpośrednimi użytkownikami tego narzędzia. Póki co jednak kształt MiCA jest w tym kontekście dość konserwatywny, a z powodu treści prawa prądu zejdzie więcej.

PODSUMOWANIE

Powyższe zestawienie wartych śledzenia zmian prawnych ułożone jest w kolejności od najpowszechniej nas dotyczących (banery cookies) do tych, których odbiorcami zapewne będzie mniejsza grupa – zainteresowanych sztuczną inteligencją czy blockchainem. Nieustannie oczywiście zachęcam koleżanki i kolegów po fachu do zwiększania jej liczebności. Ale przede wszystkim wierzę, że każdy z radców znalazł w tej wylizance jakiś trend godny jego uwagi. ■



Fot. Adobe Stock

Fot. Adobe Stock

KONSTYTUCJA RP Z 2 KWIETNIA 1997 R.

konstytucją kompromisu politycznego

Treść niniejszego artykułu jest wynikiem moich doświadczeń, jakie zdobyłem w czasie siedmiu lat prac nad projektem konstytucji, najpierw jako przewodniczący Komisji Regulaminowej Zgromadzenia Narodowego, a następnie jako przewodniczący Zgromadzenia. Jest także wynikiem wielu spotkań, jakie odbyłem w czasie prac nad projektem konstytucji z przedstawicielami organizacji pozarządowych.



JÓZEF ZYCH

doktor nauk prawnych, w latach 1983–1991 prezes Krajowej Rady Radców Prawnych, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego w latach 1995–1997.

Fot. Archiwum KIRP

B były to spotkania z Konwentem św. Katarzyny zrzeszającym 16 organizacji, którym przewodniczył Jan Olszewski, z przedstawicielami kościołów, które prowadziły działalność na terenie Polski, a w szczególności z przedstawicielami Kościoła Rzymskokatolickiego, w tym z prymasem Polski kardynałem J. Glempem, nuncjuszem apostolskim w Polsce abp. J. Kowalczykiem, przewodniczącym Zespołu Episkopatu Polski do spraw Konstytucji abp. J. Michalikiem.

Arcybiskup Józef Michalik opublikował książkę pt. „To były lekcje życia” (wyd. archidiecezji orzemyńskiej, 2022 r.). Po raz pierwszy ujawnił publicznie, jak przebiegała współpraca nad projektem Konstytucji z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego – marszałkiem Sejmu RP. Czytamy w niej: „Aktualny marszałek Sejmu Józef Zych wystąpił do Konferencji Episkopatu z gotowością wsparcia naszych propozycji i wprowadzenia korekt do proponowanego przez redaktorów tekstu Konstytucji. Na spotkanie z Marszałkiem udaję się z kanclerzem kurii ks. Józefem Barem. Atmosfera spotkania jest rzeczowa”. Dalej arcybiskup pisze: „Marszałek gotów jest rozmawiać z grupami posłów, którzy są do odzyskania dla tej sprawy, i doprowadzić do spotkania z naszym Zespołem ds. Konstytucji w nadziei na pomyślny dialog (w spotkaniu z zespołem uczestniczyłem osobiście).

Na najbliższej konferencji przedstawiam biskupom stan rozmów i ustaleń z marszałkiem Sejmu RP. Większość biskupów przyjmuje tę linię jako właściwą, ale jeden z ważnych członków zespołu jest innego zdania”.

Ustalenia abp. Józefa Michalika z marszałkiem Sejmu zatwierdzone przez Episkopat Polski doprowadziły do

współpracy zgodnej zarówno z interesem Polski, jak i Episkopatu.

Przesyłając książkę, ks. abp napisał: „Szanownemu Panu Marszałkowi Józefowi Zychowi, o którego zasługach piszę na str. 290 tejże książki, z podziękowaniem i serdecznym pozdrowieniem”.

Ta dobra i rzeczowa współpraca z abp. J. Michalikiem przyczyniła się do uchwalenia Konstytucji i jej zatwierdzenia w referendum ogólnonarodowym.

Szczególne miejsce w pamięci zajmują rozmowy na temat prac nad treścią Konstytucji z papieżem Janem Pawłem II oraz z sekretarzem stanu w Watykanie kardynałem A. Sodano. Trudne, ale konstruktywne rozmowy prowadziłem z przewodniczącym Solidarności M. Krzaklewskim. Solidarność bowiem popierała obywatelski projekt Konstytucji.

Na moją ocenę Konstytucji mają oczywiście wpływ opinie polskich i zagranicznych Konstytucjonalistów oraz orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego.

Przechodząc do meritum sprawy, należy podkreślić, że już w czasie obrad Okrągłego Stołu sprawą o pierwszorzędym znaczeniu było uchwalenie Konstytucji. Przyjęto wówczas założenie, że powinna być przygotowana i uchwalona w 200. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, a także (na wniosek ówczesnego ZSL) powinna być zatwierdzona w referendum ogólnonarodowym. Ten postulat został spełniony.

Od czasu Okrągłego Stołu wszystkie ugrupowania polityczne, społeczne oraz Kościół Katolicki stawiały sobie za nadrzędny cel uchwalenie Konstytucji, nowej Konstytucji. Powszechnym dążeniem było, by w jak najkrótszym czasie uchylić obowiązującą dotąd tzw. Konstytucję stalinowską z 1952 r. W kwietniu 1989 r., w dwa dni po zakończeniu obrad Okrągłego Stołu, sejm zdecydował o utworzeniu urzędu Prezydenta w miejsce Rady Państwa i przywrócił senat jako drugą izbę polskiego parlamentu. 29 grudnia 1989 r. sejm przeprowadził istotne zmiany w Konstytucji.

Wówczas w miejsce dotychczasowej nazwy PRL wprowadzono nazwę Rzeczpospolita Polska, a w godle polskim przywrócono orłowi koronę. Z Konstytucji wykreślono także zapis o kierowniczej roli partii (PZPR). W art. 1 znowelizowanej Konstytucji zapisano, że „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”, a art. 2 stanowił, że władza zwierzchnia należy do narodu, który władzę tę sprawuje poprzez przedstawicieli wybieranych do sejmu i senatu. W życiu politycznym przywrócono swobody demokratyczne i określono warunki powstawania partii politycznych oraz zasady ich rozwiązywania, gdyby działały niezgodnie z ustawą zasadniczą.

Warto zauważyć, że nad zmianami Konstytucji głosowało 386 posłów. Wszystkie zmiany poparło 374 posłów. Należy pamiętać, że wówczas w sejmie miały przewagę kluby SLD i PSL, liczne były także kluby UD i Solidarności. Głosowanie pokazało, że w kluczowych sprawach dotyczących Konstytucji panowała niemal jednogomyślność.

Regulamin Zgromadzenia Narodowego stanowił, że w skład ZG wchodzić wszyscy posłowie i senatorowie i było ono powołane do uchwalenia Konstytucji RP. Aby Zgromadzenie Narodowe mogło przystąpić do prac nad projektem Konstytucji, a także aby rozstrzygnąć problem referendum, niezbędne jest uchwalenie ustawy o trybie przygotowania Konstytucji RP. Sejm RP uchwalił taką ustawę 23 kwietnia 1992 r. W tamtym czasie coraz bardziej zaznaczał się brak ustawy zasadniczej na miarę potrzeb RP, a szansa uchwalenia Konstytucji wyraźnie się oddalała. W tej sytuacji klub UD wniósł projekt ustawy Konstytucyjnej rozstrzygającej wzajemne stosunki pomiędzy władzą ustawodawczą a wykonawczą. Zyskał on nazwę małej Konstytucji. 17 października 1992 r. Sejm uchwalił ustawę Konstytucyjną o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą a wykonawczą i samorządem terytorialnym.

Pierwszym i zasadniczym etapem rozpoczęcia rzeczowych prac nad projektem Konstytucji było powołanie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego. W jej skład weszło 46 posłów oraz 10 senatorów. Pierwsze posiedzenie komisji odbyło się 30 października 1992 r. W tym dniu rozpoczął się sześciomiesięczny okres wnoszenia projektów Konstytucji. Uprawnienie do zgłaszania projektów przysługiwało Komisji Konstytucyjnej, Prezydentowi RP oraz grupie co najmniej 56 posłów i senatorów. Jako pierwszy został złożony projekt podpisany przez 56 posłów i senatorów, przygotowany przez Komisję Konstytucyjną Senatu I kadencji. Ostatecznie zgłoszono siedem projektów Konstytucji. Każdy z nich był prezentowany w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego. Komisja Konstytucyjna zgodnie z regulaminem Zgromadzenia Narodowego miała przedstawić jeden projekt i tak też się stało. Projekty w swej treści znacznie od siebie odbiegały.

Największe różnice występowały między projektem obywatelskim popieranym przez Solidarność a projektem przygotowanym przez Komisję Konstytucyjną. Solidarność żądała nawet, aby w referendum poddać pod głosowanie projekt obywatelski oraz projekt przygotowany przez Komisję Konstytucyjną. Na taką propozycję nie zgodziło się jednak Zgromadzenie Narodowe. Najwięcej sporów dotyczyło preambuły do Konstytucji. Zgłoszono osiem jej projektów. W Zgromadzeniu Narodowym obawiano się do ostatniej chwili, czy preambułę w ogóle uda się wprowadzić do Konstytucji. Projekt preambuły przedłożony przez Tadeusza Mazowieckiego został zaakceptowany m.in. na skutek włączenia się do negocjacji Marka Borowskiego, Aleksandra Małachowskiego, Józefa Zycha i Adama Struzika. W tym miejscu należy podkreślić, o czym pisze ambasador Polski przy Stolicy Apostolskiej dr Stefan Frankiewicz („Nie stracić wiary w Watykanie”), że zarówno Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej, jak i sam papież Jan Paweł II uważali, że system wartości wyeksponowany w polskiej preambule do Konstytucji jest bliski aksjologii soborowej Konstytucji *Gaudium et spes*. Jak pisze ambasador S. Frankiewicz, w Watykanie nikt nie miał wątpliwości, że nowa ustawa zasadnicza jest Polsce bardzo potrzebna, także w kontekście naszych dążeń i starań o wejście do NATO i UE. Warto w tym miejscu przytoczyć opinię znanego Konstytucjonalisty J. H. H. Weilera, dyrektora The Jean Monnet Center, człowieka cieszącego się poważaniem także w kręgach katolickich, który stwierdził, że preambułę do polskiej Konstytucji ocenia bardzo wysoko, jako modelowy wręcz przykład pośród współczesnych ustaw zasadniczych liczących się krajów.

W Polsce toczy się obecnie szeroka dyskusja wokół Konstytucji. Partie polityczne nie tyle podnoszą kwestie prawne, ile na swój sposób, bez głębszej analizy próbują interpretować Konstytucję. Warto zatem przytoczyć niektóre stwierdzenia, jakie znalazły się w moim wystąpieniu po uchwaleniu Konstytucji. Mówiłem wówczas: „Oddajemy w ręce narodu Konstytucję z przekonaniem, że jest to akt nowoczesny, w prawidłowy sposób regulujący stosunki ustrojowe Rzeczypospolitej. Jest zarazem aktem, w którym znalazły się zarówno uniwersalne tendencje współczesnego Konstytucjonalizmu, jak i wartości oraz idee uznawane przez pokolenia za drogie i bliskie naszemu narodowi”.

Po 25 latach obowiązywania Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. powiedziałbym to samo o jej wartościach, o które zabiegaliśmy w czasie pracy nad nią. Pomimo ostrych polemik żadne z ugrupowań parlamentarnych nigdy nie zgłosiło wniosku o odrzucenie projektu Konstytucji. Jest to także kluczowy dowód na okoliczność, że Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r. jest Konstytucją kompromisu politycznego. ■

Z PRAC PARLAMENTU

Przegląd najważniejszych zmian w ustawodawstwie ostatnich dwóch miesięcy.

W KOMISJACH

Posłowie pracują nad projektami dotyczącymi wprowadzenia instytucji sądów pokoju (druki sejmowe nr.: 1371, 1760, 1761, 1762, 1763 i 1763-A). Projekty zostały skierowane do podkomisji nadzwyczajnej, która uznała, że wiodący będzie projekt przygotowany przez Prezydenta RP, i przystąpiła do jego procedowania. Zgodnie ze wskazanym projektem sędziowie pokoju byłiby wybierani w wyborach powszechnych, sądy pokoju miałyby się zaś zajmować rozstrzyganiem głównie spraw o wykroczenia oraz o wybrane występki, gdy wartość szkody nie przekracza 10 tys. zł. Projekt budzi wątpliwości co do zgodności z ustawą zasadniczą, w szczególności w aspekcie dopuszczalności sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez osoby niebędące sędziami w znaczeniu konstytucyjnym.

Trwają prace nad zmianami dotyczącymi sądownictwa dyscyplinarnego sędziów i innych zawodów prawniczych oraz zmierzającymi do likwidacji Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Po pierwszym czytaniu do komisji skierowane zostały: projekt prezydencki (druk sejmowy nr 2011) i jedno z przedłożeń poselskich (druk sejmowy nr 2013). Procedowane projekty próbują uregulować kwestie będące osią sporu Rzeczypospolitej Polskiej i Unii Europejskiej, jednak wiele z proponowanych rozwiązań budzi wątpliwości co do zgodności z ustawą zasadniczą, a także nie rozwiązuje wszystkich kwestii podejmowanych w wyrokach Trybunału Sprawiedliwości UE, które dotyczą organizacji wymiaru sprawiedliwości w Polsce. ■

UCHWALONE USTAWY

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk sejmowy nr 2027). Ustawa nowelizuje przepisy w zakresie spraw rozpoznawanych w trybie konwencji haskiej z 25 października 1980 r. dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę. Zmiany polegają na wprowadzeniu obligatoryjnego wstrzymania z urzędu wykonania prawomocnego postanowienia sądu nakazującego w określonym terminie zapewnienie powrotu dziecka do państwa

miejsca stałego pobytu w razie wniesienia skargi kasacyjnej. Celem ustawy jest zapobieżenie niweczenia celowości kierowania skarg kasacyjnych w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką poprzez wykonanie orzeczenia nakazującego zapewnienie powrotu dziecka do państwa miejsca jego stałego pobytu przed upływem terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Ustawa została przekazana do podpisu Prezydenta RP. ■

WEJŚCIE W ŻYCIE

Od 12 marca 2022 r. obowiązuje ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz.U. poz. 583). Określa ona doraźne zasady legalizowania pobytu obywateli Ukrainy, którzy przybyli na terytorium Polski z terytorium Ukrainy w związku z rosyjską agresją, oraz formy wsparcia obywateli Ukrainy, m.in. szczególne zasady powierzania im pracy oraz podejmowania i wykonywania przez nich działalności gospodarczej. Ustawa tworzy podstawę prawną do uznania pobytu obywateli Ukrainy za legalny w okresie 18 miesięcy, licząc od 24 lutego 2022 r.

Od 16 kwietnia 2022 r. obowiązują przepisy drugiej specustawy związanej z konfliktem zbrojnym na terytorium Ukrainy, tj. ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie przeciwdziałania wspieraniu agresji na Ukrainę oraz służących ochronie bezpieczeństwa

narodowego (Dz.U. poz. 835). Ustawa przewiduje m.in. zamrożenie aktywów podmiotów gospodarczych pochodzących z Rosji i Białorusi wspierających działania zbrojne Rosji na Ukrainie, zamrożenie praw właścicielskich i wykluczenie tych podmiotów z postępowań o zamówienia publiczne oraz zakaz wjazdu na terytorium RP dla osób znajdujących się na liście sankcyjnej prowadzonej przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ustawa wprowadza także zakaz importu oraz tranzytu węgla pochodzącego z terenu Federacji Rosyjskiej oraz Białorusi. Projekt ustawy był krytykowany przez wiele środowisk prawniczych, w tym KRRP, która w opinii OBSIL z 11 kwietnia 2022 r. wskazała na godzące w konstytucyjne zasady określoności prawa i prawo do prywatności przepisy dotyczące przesłanki nałożenia sankcji, prowadzenia listy sankcyjnej, jak również na nieprecyzyjne przepisy karne. ■

Łukasz Nykiel

O TYM, JAK NAS PANDEMIA ZMIENIA EKONOMICZNIE

Wszystkie znaki wskazują, że przynajmniej w najbliższych miesiącach pandemia COVID-19 nie będzie stanowiła zagrożenia, co też wiąże się ze zniesieniem stanu epidemii w Polsce.

Ostatnie dwa lata to jednak okres intensywnych badań naukowych na całym świecie, które nie tylko przyniosły nam nowe szczepionki, lecz także wiele innych obserwacji z różnych dziedzin naukowych. Ekonomisci również nie próżnowali, w szczególności przyglądając się zmianom naszych zachowań rynkowych.



JAROSŁAW BEŁDOWSKI

prezes Polskiego Stowarzyszenia
Ekonomicznej Analizy Prawa,
pracownik naukowy Szkoły
Głównej Handlowej

Fot. Archiwum

Tradycyjnie z początkiem roku ekonomiści w ramach ich najważniejszej corocznej konferencji organizowanej przez Amerykańskie Towarzystwo Ekonomiczne spotykają się w jednym z miast w Stanach Zjednoczonych, by omówić najnowsze badania. Tym razem pandemia ponownie wymusiła tryb online, ale, co zrozumiałe, wiele wystąpień było jej poświęconych. Ekonomiści zebrali więc z ostatnich dwóch lat dane i starają się doszukiwać w nich trwałych zmian.

Weźmy na przykład pracę zdalną. José Mario Barrero z Instituto Tecnológico Autónomo de México, Nicholas Bloom z Uniwersytetu Stanforda oraz Steven Davis z Uniwersytetu w Chicago przyjrzeni się jej, prowadząc regularnie badania ankietowe, w których między innymi pytali o stosunek do niej¹. Z badań wynika, że odsetek wykonywanej w ten sposób pracy zwiększył się z 5% z okresu sprzed pandemii do 20% po niej. Zdaniem naukowców wynika to z pięciu czynników. Po pierwsze rezultaty są lepsze, niż oczekiwano. Po drugie dokonano znaczących inwestycji w kapitał ludzki, aby w ten sposób móc wykonywać pracę zdalną. Po trzecie zmniejszył się negatywny stosunek do niej, a po czwarte ryzyko zarażenia pandemicznego z powodu przebywania w miejscu pracy zostało również zredukowane. Na koniec nastąpił wzrost innowacji technologicznych, które wsparły zdalną pracę, co na stałe zadomowiło się u pracodawców. Co to nam jednak

przyniesie? Ponownie w opinii naukowców pracownicy z wyższymi zarobkami będą czerpać największe korzyści z pracy zdalnej. Między innymi zmniejszą się wydatki w głównych centrach miast o co najmniej 5–10% względem tego, co było przed pandemią. A co najciekawsze – urośnie produktywność o 5% dzięki optymalizacji organizacji pracy, choć nie będzie to tak wprost widoczne, ponieważ w konwencjonalnych badaniach wydajności pracowniczej często nie uwzględnia się oszczędności czasu wynikającego ze zmniejszonej liczby dojazdów do pracy. Do podobnych zdobyczy wydajności dochodzili również inni uczestnicy konferencji, lecz ekonomiści nie wypracowali jednak konsensusu, czy COVID-19 przyniósł solidniejsze podstawy makroekonomiczne, czy też nie. Wedle Janice Eberly z Uniwersytetu Northwestern, Johna Haskela z Bank of England oraz Paula Mizena z Uniwersytetu w Nottinghamu praca zdalna przyczyniła się do zmniejszenia o połowę negatywnego wpływu pandemii na wzrost gospodarczy². Tradycyjnie sceptyczny co do wpływu pandemii na podstawy makroekonomiczne był Larry Summers z Uniwersytetu Harvarda, który zauważył w swoim wystąpieniu, iż w krótkim terminie banki centralne będą miały trudności z walką z inflacją, a w długim niezmiennie największym wyzwaniem będą zmiany demograficzne na świecie.

Wedle mojej wiedzy nie były prowadzone badania ankietowe wśród radców prawnych w zakresie pracy zdalnej czy też umocnienia lub też osłabienia ich pozycji rynkowej. Obserwacje wskazują jednak, że na trwałe w tym zawodzie zagościła praca zdalna poza pełnomocnikami, którzy reprezentują klientów w postępowaniach sądowych. Te ostatnie już wkrótce wrócą do tradycyjnej formy. Czy będzie to 1/5 radców prawnych, jak sugerują badania ekonomiczne? To już czas pokaże. ■

¹ J. Barrero, N. Bloom, S. Davis, *Why Working From Home Will Stick*, December 2021 (last revised April 2022), University of Chicago, Becker Friedman Institute for Economics Working Paper No. 2020-174, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=3741644 [dostęp: 17 maja 2022 r.].

² J. Eberly, J. Haskel, P. Mizen, „Potential Capital”, *Working from Home, and Economic Resilience*, 2021, <https://www.kellogg.northwestern.edu/faculty/research/researchdetail?guid=68fa596e-73b2-11eb-b427-0242ac160003> [dostęp: 17 maja 2022 r.].

POWRÓT EKSMISJI

W pojęciu eksmisji mieszczą się wszelkie czynności faktyczne i prawne zmierzające do opróżnienia lokalu z osób i ich rzeczy oraz wydania lokalu osobie uprawnionej. Brzmi to całkiem prosto, ale w praktyce eksmisja jest procesem bardzo nieprzyjemnym, zarówno dla lokatora, jak i wynajmującego.



**EWA
URBANOWICZ**

radca prawny, rzecznik
prasowy OIRP w Lublinie
Fot. Magda Pucek

Eksmisja może być przeprowadzona wyłącznie na mocy wyroku sądowego orzekającego wydanie i opróżnienie lokalu mieszkalnego. Wyjątkiem są sytuacje, gdy najemca poddał się dobrowolnie egzekucji w zakresie eksmisji w akcie notarialnym oraz w przypadku osób, których mieszkanie zostało zlicytowane za długi. W każdym jednak przypadku wyłącznie komornik może usunąć lokatora z mieszkania. Zdarzają się sytuacje, kiedy najemcy nie są w stanie płacić czynszu z przyczyn od nich niezależnych i tym rodzajem lokatorów zajmuje się państwo, zapewniając im lokale socjalne. Są również tacy najemcy, którzy po prostu nie chcą płacić czynszu, świetnie znają „swoje prawa” zakazujące tzw. eksmisji na bruk. Artykuł 15zuz ust. 1 ustawy covidowej zadziałał tutaj jak woda na ich młyn.

Przez ostatnie dwa lata w porządku prawnym funkcjonował zakaz wykonywania wyroków nakazujących eksmisję z lokali mieszkalnych. Według rządowych statystyk z powodu pandemii tysiące ludzi w krótkim czasie utraciło źródło dochodu i zakaz ten był jedynym ratunkiem przed bezdomnością. Celem ustawodawcy była pomoc osobom, które na skutek pandemii znalazły się w trudnej sytuacji finansowej. I jak zawsze nawet najlepszą inicjatywę stworzoną w szczytnym celu w praktyce można nadużywać, a skutkowało to pokrzywdzeniem właścicieli lokali, naruszeniem ich konstytucyjnego prawa własności.

31 marca 2020 r. wraz z rządowym pakietem pomocowym na czas epidemii, na podstawie art. 15zuz ust. 1 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, wstrzymano wykonywanie tytułów wykonawczych nakazujących opróżnienie lokalu mieszkalnego. Zakaz ten został sformułowany na

tyle niefortunnie, że obejmował również przypadki orzeczeń, w których przyznawano prawo do lokalu socjalnego wyznaczonego przez gminę. Co więcej, najemcy, pomimo przyznania im lokalu zastępczego, nie musieli opuszczać lokalu, a właściciel nie mógł nawet dochodzić swoich praw powództwem o odszkodowanie. Ustawodawca przewidział w zasadzie dwa wyjątki od tego zakazu, a mianowicie gdy orzeczono sądownie przemoc w rodzinie oraz wywłaszczenia pod inwestycje infrastrukturalne.

W zamyśle prawodawcy zakaz miał być rozwiązaniem tymczasowym; jak się jednak okazało, obowiązywał ponad dwa lata. W tym okresie wynajmujący nie mogli pozbyć się niechcianych najemców, którzy nie tylko nie płacili czynszu, lecz także dewastowali lokal. Nie można ich było eksmitować, nawet gdy dysponowali prawem do innego mieszkania czy lokalu socjalnego. Co więcej, zakaz eksmisji skutecznie blokował prowadzenie przez gminy racjonalnej gospodarki mieszkaniowej i nawet decyzja o wyłączeniu budynku z użytkowania z powodu jego złego stanu technicznego, wydana przez właściwy organ nadzoru budowlanego, nie pozwalała na eksmisję.

O uchylenie zakazu eksmisji apelowali nie tylko właściciele mieszkań i samorządy, ale również rzecznik praw obywatelskich. Znoszono kolejne obostrzenia związane z pandemią, ale ten jeden przepis wciąż funkcjonował. Dopiero ostatnio został dodany do nowelizacji specustawy pomocowej, którą przyjął Senat, a Prezydent podpisał 14 kwietnia. Nie oznacza to, że najemcy zostaną całkowicie pozbawieni swoich praw. W polskim systemie prawnym nie istnieje tzw. eksmisja na bruk. W zależności od okoliczności sprawy i sytuacji życiowej miejscem zamieszkania po eksmisji może być lokal socjalny, zamienny lub pomieszczenie tymczasowe. Obecnie obowiązujące przepisy dotyczące eksmisji w sposób wystarczający chronią lokatorów, ponieważ to sąd decyduje o opróżnieniu lokalu, a dodatkowo istnieje szeroki katalog przesłanek uprawniających do otrzymania lokalu socjalnego.

I choć zdarzają się głosy, że zniesienie przedmiotowego zakazu jest przedwczesne, to jedno jest pewne – wynajmujący mogą czuć się bezpieczniej w sytuacji, gdy do porządku prawnego wróciło ich konstytucyjne prawo własności. ■

SŁUŻBY MUNDUROWE

Zgodnie z definicją są to zwykle bardzo sformalizowane jednostki, powoływane przez państwo lub jego organy do spełniania jego podstawowych zadań. Charakteryzują się uprawnieniami do działań operacyjno-rozpoznawczych, działaniem w oparciu o rozkazy, zatrudnianiem w oparciu o stosunek służbowy oraz jednolitym strojem, czyli mundurem. Cieszą się na ogół szacunkiem społecznym, ale żadna nie wzbudza takiej sympatii jak straż pożarna, dawniej nazywana strażą ogniową.



TOMASZ DZIAŁYŃSKI

radca prawny, rzecznik
prasowy OIRP w Poznaniu
Fot. Tomek Tomkowiak

To szczególna formacja, zajmująca się prewencją i walką z pożarami oraz pozostałymi zagrożeniami (innymi niż przestępczość) dla zdrowia i życia ludzkiego, dobytku oraz środowiska naturalnego. Do jej zadań należy także usuwanie skutków klęsk żywiołowych i katastrof oraz rozległy dział ratownictwa.

Z tej racji zdarza się, że strażacy występują jako świadkowie albo eksperci w procesie wymierzania sprawiedliwości. I właśnie o takiej sprawie zupełnie niedawno opowiedział mi mój zacny kolega radca prawny.

Przed sądem okręgowym toczyła się jakiś czas temu sprawa z powództwa dużego miasta w Wielkopolsce, które domagało się zapłaty wielomilionowej kwoty od generalnego wykonawcy sporej komunalnej inwestycji. Przedsiębiorstwo pozwanej, broniąc się przed roszczeniami inwestora, wniosło o przypozwanie dwóch innych firm biorących w niej udział, co sąd uwzględnił. Powoda reprezentowało trzech radców prawnych, po stronie pozwanej siedziało zaś również trzech zawodowych pełnomocników. Wszyscy znani, z ugruntowaną pozycją zawodową i dużym doświadczeniem procesowym. Sprawa budziła zainteresowanie mediów. Szczególną rolę w procesie mieli odegrać zawnioskowani przez pełnomocników stron świadkowie.

Rozprawy odbywały się w nowo wybudowanym i bardzo nowoczesnym apartamentowcu, który wynajmowany był czasowo na potrzeby sądu, ale nie spełniał standardów gmachu publicznego i nie był przystosowany do zadań, jakie miał pełnić. Miał m.in. małe, wąskie korytarze oraz cienkie drzwi „z dykty” z widoczną szeroką szparą u dołu (drzwi były za krótkie). Z tego powodu na korytarzu było bardzo wyraźnie słychać, co się dzieje w sali rozpraw.

Na jedną z rozpraw sąd wezwał kilku świadków, których zaplanował w tym terminie przesłuchać.

I zdarzyło się, że wśród nich był świadek specjalny – przedstawiciel Państwowej Straży Pożarnej.

Stawił się on na galowo, w pełnym rynsztunku mundurowym, w śnieżnobiałej koszuli i pod krawatem, czym zwracał na siebie uwagę już na początku posiedzenia. Sąd sprawdził tożsamość obecnych, a następnie postanowił przesłuchać pierwszego ze świadków, nakazując jednocześnie pozostałym opuszczenie sali.

Strażak ponad godzinę czekał na swoją kolej. W końcu protokolant wywołał jego nazwisko.

Przedstawiciel PSP wszedł na salę rozpraw sprężystym krokiem, nie czekając na pytania sądu, zwrócił się wprost i bezpośrednio do sędzi przewodniczącej.

– Wysoki sędzie! – zaczął głośno i wyraźnie, śmiało patrząc jej w oczy. – Czy ja będę pytany o to samo co inni świadkowie? – zerknął na boki i ciągnął dalej. – Siedząc na ławce pod salą rozpraw, wszystko słyszałem. Chciałbym tylko uzupełniająco coś dodać.

Zaskoczona przewodnicząca nie zdążyła jeszcze odpowiedzieć, gdy w sali rozległ się przytłumiony, ale wyraźny dźwięk wibrującego telefonu komórkowego.

Strażak szybko wyjął telefon z kieszeni na piersi strażackiego munduru. Dopiero teraz salę rozpraw wypełniła melodia ze znanym motywem uwertury do opery „Wilhelm Tell” Rossiniego. Świadek spojrzął na ekran telefonu i odwrócił się tyłem do stołu sędziowskiego. Tylko grzecznościowo rzucił krótko przez ramię:

– Komendant dzwoni, muszę odebrać.

Uczestnicy procesu obecni na sali zastygli w bezruchu. Napięcie rosło, a tymczasem strażak prowadził na głos rozmowę z komendantem, tłumacząc mu, że nie może rozmawiać.

Na sali jeszcze przez chwilę panowała cisza, po czym wszyscy, łącznie z sędzią, parsknęli głośnym śmiechem. Strażak stał przez chwilę zdezorientowany. Lekko się nawet zaczerwienił i zaraz wytłumaczył:

– To był komendant. Musiałem odebrać.

Radcowie prawni mają wiele wspólnego ze strażakami. Ugasili niejednego pożar, uratowali niejedną firmę. I to jest piękne w naszym zawodzie.

Taką refleksją witam nasze jubileuszowe 40 lat. ■

PIECHOTĄ DO SĄDU

Problem stary jak ruch drogowy: bezpieczeństwo na drogach i to, co mu zagraża.
W Polsce niestety ciągle brawura i nietrzeźwi kierowcy.
Czy kary dla nich są adekwatne do zawinienia?



**WOJCIECH
TUMIDALSKI**
zastępca kierownika
działu Prawo w dzienniku
„Rzeczpospolita”
Fot. Ernest Rębisz

Dyskusja na ten temat powróciła przy okazji głośnej sprawy piosenkarki Beaty Kozidrak zatrzymanej 1 września 2021 r., gdy prowadziła swoje BMW, będąc w stanie nietrzeźwości. To wydarzenie zostało uznane za jeden z największych kryzysów wizerunkowych w krajowym show-biznesie w minionym roku, ale z drugiej strony było tylko jednym z co najmniej 200 przypadków prowadzenia samochodów przez nietrzeźwych kierowców, które każdego dnia odnotowują służby. Każdego dnia.

200 to minimum, a rekord to 358 nietrzeźwych kierowców zatrzymanych jednego dnia. I to jest właściwy wymiar tej sprawy. Zatrzymanego trzeba osądzić sprawiedliwie. Czyli jak? Zgodnie z zasadami Kodeksu karnego, wymierzając karę odpowiednią do zawinienia i właściwości osobistych podsądnego. I tutaj zwykle jest najwięcej dyskusji, kiedy wyrok można nazwać sprawiedliwym.

BEZ ZAPRZECZANIA

1 września ruch na drogach jest nieco większy. Rodzice odwożą dzieci do szkół. Więcej policji jest też na drogach. Był już wieczór, godzina 19.40. Kierowcy zaalarmowali policję, że w okolicach ulicy Batorego i alei Niepodległości w Warszawie BMW z kobietą za kierownicą niebezpiecznie zmienia pasy ruchu i sprawia wrażenie, jakby kierowca nie panował nad pojazdem. Ktoś nagrał telefonem film, jak auto odbija się od krawężników i wymusza na innych kierowcach ucieczkę z drogi. To kierowcy tych aut dokonali obywatelskiego zatrzymania, blokując kobiecie drogi ucieczki.

Okazało się, że kierowcą jest Beata Kozidrak, liderka zespołu Bajm, którą Polska poznała w 1978 r. na festiwalu w Opolu, gdy wyśpiewała nagrodę, wykonując piosenkę „Do lata piechotą będę szła”. Zatrzymana poddała się badaniu, które wykazało, że stężenie alkoholu w jej krwi wynosi 2 promile. Po wytrzeźwieniu została przesłuchana przez policjantów. Beata Kozidrak twierdziła, że to wino,

jakie wypła zeszłego wieczoru; impreza przeciągnęła się do drugiej w nocy. Wypić miała litr alkoholu. Do postawionego jej zarzutu umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości przyznała się, ale nie złożyła wyjaśnień. Policjanci zatrzymali prawo jazdy piosenkarki. Środków zapobiegawczych nie stosowano.

Wkrótce po opuszczeniu komendy artystka wydała oświadczenie: „Kochani, przepraszam wszystkich. Wiem, że was zawiodłam. Z całego serca żałuję tego, co się wczoraj wydarzyło. Bardzo się tego wstydzę. Wiem, że muszę ponieść konsekwencje tego, co się stało. Jestem na to gotowa”.



Beata Kozidrak na rozprawie w Sądzie Rejonowym Warszawa-Mokotów

Fot. East News

Skoro tak, pozostawało czekać na oskarżenie i sprawę sądową. Akt oskarżenia był gotowy już po dwóch tygodniach. Za naruszenie art. 178a, czyli prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub odurzenia substancjami psychoaktywnymi, grozi grzywna, ograniczenie wolności lub pozbawienie wolności na okres do dwóch lat.

NAKAZOWO, BEZ UDZIAŁU STRON

Już półtora miesiąca po zdarzeniu mogło też być po sprawie. 29 października Sąd Rejonowy Warszawa-Mokotów wydał wyrok nakazowy, uznając Beatę Kozidrak za winną zarzucanych jej czynów. Kara: pół roku ograniczenia wolności polegającego na obowiązku wykonywania nieodpłatnej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie,



Fot. Adobe Stock

a ponadto zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez pięć lat i obowiązek wpłaty kwoty 10 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Mogło być, ale nie było po sprawie, bo Beata Kozidrak, która jeszcze półtora miesiąca wcześniej zapewniała, że jest gotowa ponieść karę za swe zachowanie, doszła do wniosku, że kara wymierzona przez sąd jest zbyt surowa. I jej prawnik złożył sprzeciw od wyroku nakazowego, co spowodowało, że sprawa trafiła w normalne sądowe tryby. Rozprawa miała się odbyć w marcu tego roku, ale sąd odroczył ją na maj.

W maju prokurator zażądał kary takiej, jaką wydał sąd w wyroku zaocznym. Obrona artystki chciała kary łagodniejszej. Po przeprowadzeniu rozprawy w normalnym trybie sędzia Agata Pomianowska wydała wyrok. Beata Kozidrak musi zapłacić grzywnę w wysokości 50 tys. zł oraz dodatkowo 20 tys. zł na rzecz Funduszu Sprawiedliwości. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych przez pięć lat pozostał w mocy, ale z wyroku zniknęły prace społeczne.

DOROBK JAKO OKOLICZNOŚĆ ŁAGODZĄCA

Szerokim echem odbiło się uzasadnienie tego orzeczenia. Sędzia Pomianowska podkreśliła, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości „to czyny przestępcze, którym należy skutecznie przeciwdziałać i uświadomić społecznie ich naganność, a co za tym idzie przykładowie ukarać sprawcę”. Potem sąd odniósł się do tego, że według oskarżyciela publicznego jedyną okolicznością łagodzącą w sprawie jest to, że Beata Kozidrak przyznała się do winy. Sąd to przyjął ze zdumieniem. – Trudno się z takim stanowiskiem zgodzić. Zdaniem sądu oskarżona po pierwsze przyznała się, wyraziła żal, przeprosiła i jest osobą niekaraną. Przez 40 lat posiadania prawa jazdy nie miała żadnych kolizji z prawem. Nadto jako okoliczność łagodzącą należy wziąć pod uwagę jej dotychczasowy uregulowany tryb życia, a w tym niekwestionowany dorobek artystyczny oskarżonej, jej zasługi dla polskiej muzyki i kultury – wymieniła sędzia Pomianowska.

Internet zatrząśnięty się z oburzenia. Jak to dorobek artystyczny jako okoliczność łagodząca? Czy zatem Chopin – jeśli to prawda, że gdyby żył, to by pił, i wtedy gdyby pojechał samochodem – mógłby liczyć na łagodniejszą karę? – pytali dziennikarze. – Cóż tam Chopin, a Witkacy, który

nie krył się z tym, jak eksperymentował z narkotykami? – mówili inni. A może należało Lwu Rywinowi odpuścić winy za jego niezaprzeczalny wkład w rozwój polskiej kineematografii? – ironizowali kolejni.

Przyjrzyjmy się jednak przepisom, aby realnie ocenić, czy są powody do oburzenia. O ogólnych zasadach wymiaru kary mówi art. 53 Kodeksu karnego. W jego paragrafie drugim wyczytamy, że sąd, wymierzając karę, bierze pod uwagę np. sposób życia sprawcy przed popełnieniem przestępstwa, czyli również to, czy podsądny w przeszłości wchodził w konflikt z prawem. Jeśli nie – to plus dla oskarżonego. Jeśli wchodził – nie powinien liczyć na poślizgiwość.

W grę wchodzi także ocena stanu nietrzeźwości sprawcy. W przypadku piosenkarki mieliśmy do czynienia ze znacznym stopniem nietrzeźwości – bo tak należy zakwalifikować prowadzenie pojazdu z 2 promilami alkoholu we krwi, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Kierowca, nie kontrolując sytuacji, zmieniał pasy ruchu, odbijał się od krawężników i zmuszał innych kierujących do ucieczki z drogi; mamy zatem do czynienia z co najmniej pośrednim zagrożeniem dla bezpieczeństwa ruchu drogowego.

CO JEST SUROWSZE

I wreszcie sama kara: lepsza spora grzywna (razem z nawiązką to 70 tys. zł do zapłaty) czy prace społeczne? Tu zawsze jest kwestia ocenna, co lepiej oddziałuje na sprawcę. Grzywna w katalogu kar za to przestępstwo to sankcja najłagodniejsza, ale nie można powiedzieć, że zasądzona kwota jest nieznaczną. Czy jednak lepiej spełni cel kary niż prace społeczne? Te zwykle polegają na pracach porządkowych. Czasem możliwa jest np. pomoc w placówce leczniczej, hospicjum, ośrodku wychowawczym. Miejsce wykonywania nieodpłatnej i kontrolowanej pracy na cele społeczne wyznacza właściwy wójt, burmistrz lub prezydent miasta.

Ale dorobek artystyczny? Czy ma decydować o sankcji? Raczej nie powinien być to argument za karą łagodniejszą (lub surowszą, gdyby akurat sąd nie był np. fanem określonego gatunku muzyki albo wolał innego artystę niż ten, który jest na wokandzie) – zgadzają się prawnicy. Co jednak nie zmienia przekonania o trafności sądowego rozstrzygnięcia.

Zresztą te dywagacje pochodzą z analizy ustnych motywów wyroku sądu i wcale nie jest przesądzone, czy słowa o dorobku artystycznym Beaty Kozidrak znajdują się w uzasadnieniu pisemnym – a to ono stanowi kanwę do ewentualnej apelacji stron. Nie wiadomo zresztą, czy którakolwiek wyrok zaskarży. Uzasadnienie ustne sąd kieruje bowiem w pierwszej kolejności do nieprawników – samego oskarżonego i publiczności oraz mediów. Ma być zrozumiałe i pogłębiać świadomość prawną społeczeństwa.

Czy to się udało w tym wypadku? Raczej tak. ■

SZALBIERZE SPIRYTYSTYCZNI W XIX WIEKU

Jak podaje Julian F. Horain, fascynacja poruszaniem się stołów wybuchła w Polsce w 1853 r., kiedy to niemieccy dziennikarze, powtarzając doniesienia z Ameryki, zaczęli informować o tym zjawisku¹.



AGNIESZKA LISAK

radca prawny,
autorka prowadzi blog
historyczno-obyczajowy
www.lisak.net.pl/blog
Fot. Archiwum A. Lisak

Olwy do ognia dołał list Karola Andrego z Bremy, oczywiście także opublikowany w prasie, w którym ten ze szczegółami opisał swój udział w tajemniczym seansie. Podczas wydarzenia dochodziło do poruszania się mebla, czego autor listu nie łączył jednak z duchami. Przy okazji zauważał, że „od ośmiu dni miasto nasze zajęte jest ruszaniem się stołów żywiej niż wszystkimi kupieckimi interesami i wkrótce zapewne doświadczenie to powtarzać się będzie we wszystkich domach całych Niemiec, a może i całej Europy”.

„PRÓBY STOŁOWE” NA SALONACH

Przewidywania K. Andrego okazały się słuszne. Niewiele później śląskie gazety zaczęły donosić o publicznym powtórzeniu eksperymentu (czytaj sztuczki magicznej) w jednej z restauracji we Wrocławiu. Wybuchła sensacja! Wieść lotem błyskawicy zaczęła rozchodzić się po naszym kraju. „Dziennik Warszawski” z 1853 r. (nr 98) powtarzał wzmiankowane wcześniej wieści i jednocześnie wzywał czytelników, „aby w wolnych od zatrudnienia chwilach chcieli się własnoręcznie przekonać, czy to wszystko jest prawdą, czy jeszcze jedną kaczką” dziennikarską. Każdy, kto miał ręce (warunek *sine qua non*), kładł je na stół i sprawdzał. Jak z humorem podawał Julian F. Horain, „uczniowie rzucali kajety, szewcy kopyta, modystki nożyczki [...], kucharki rondle, mamki niemowlęta”, by eksperymentować z meblami. Warszawiacy oszaleli na punkcie „magnetycznego łańcucha” z ludzkich rąk, który miał być sprawcą tych wszystkich cudów. Na domowych przyjęciach, na salonach, w kawiarniach nie rozmawiano o niczym innym, tylko o „próbach stołowych”.



Fot. www.lisak.net.pl/blog/

Bardzo szybko „stołomania” (sztuczka magiczna) stała się pożywką dla oszustów, którzy zwiertzyli okazję do łatwego zarobku i postanowili połączyć ją z wywoływaniem duchów. W konsekwencji „stoliki wirujące” stały się przy okazji „gadającymi” (jak to określano), tj. dającymi możliwość komunikacji z zaświatami. Z czasem zaczynały pojawiać się specjalizacje. Jedni jeździli po kraju z odczytami na temat duchów, a nawet pokazami, inni wydawali książki, jeszcze inni zarabkowali na robieniu fotografii z duchami. Było tylko kwestią czasu, kiedy oszuści korzystający z łatwowierności swoich klientów trafią na wokandy sądowe.

Powody uczestniczenia w seansach spirytystycznych były różne. Jedni traktowali je jako element towarzyskiej rozrywki dostarczającej dreszczyku emocji. Dla innych – w szczególności kobiet – spotkania takie miały charakter bardzo osobisty. Dzięki nim można było zobaczyć ducha osoby bliskiej, poradzić się w życiowych sprawach, poznać tajniki przyszłości. Obok spotkań zbiorowych były także te indywidualne, a słono opłacane medium stawało się psychologiem, pocieszycielem i wróżką zarazem. Zdarzało się, że łatwowierne kobiety uzależniały się od tego typu przedstawień.

Bywali też tropiciele tajemnic święcie przekonani, że duchów nie ma. Po kilka razy chodzili na te same seanse tak, by podglądać sztuczki i starać się odkrywać sekrety. Starali się dociec, jakim sposobem medium wywołuje swoje iluzje. Sporządzali notatki, następnie w książkach opisywali spostrzeżenia, przekonywali, że duchów wśród żywych nie ma, nie było i nie będzie, a cały seans jest jedynie spektaklem

¹ Julian F. Horain, *Stoły wędrujące*, Warszawa 1853.



Mistyfikacje takie jak ta opisana przez „Warszawską Gazetę Sądową” bynajmniej nie należały do wyjątkowych. Powyżej fotografia żony Abrahama Lincolna, Mary, z duchem małżonka.

Fot. www.lisak.net.pl/blog/

kuglarzy i „zбочeniem umysłu ludzkiego”. Z niedowiar-
kami zawsze był największy problem, bo zdarzało się, że
wścibski uczestnik nie wytrzymał, zrywał się z krzesła,
by sprawdzić, kto jest właścicielem ręki wynurzającej się
zza zasłony. Odpowiedzią na literaturę niedowiar-
ków były książki organizatorów seansów spirytystycznych, którzy
zapewniali, że duchy były, są i będą. Zamieszczano w nich
zdjęcia duchów, a także te z unoszącymi się, a nawet fruwa-
jącymi stołami.

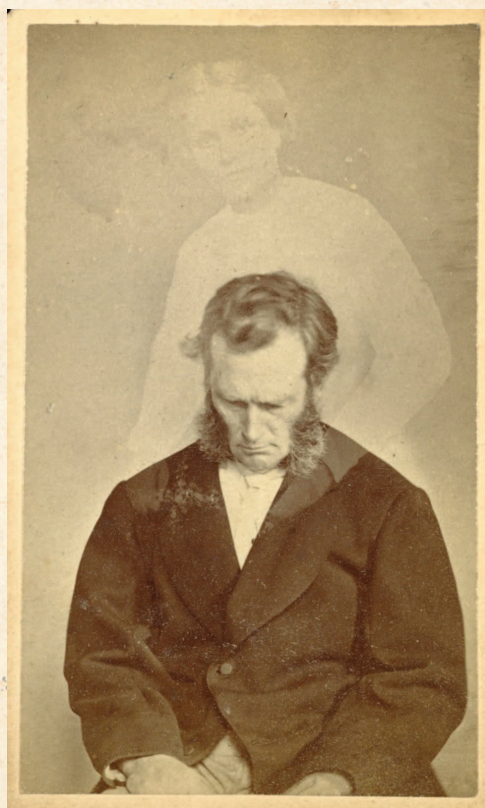
OSZUŚCI PRZED SĄDEM

„Gazeta Sądowa Warszawska” z 1875 r. (nr 32) donosiła,
że oto przed sądem paryskim odbył się proces „szalbierzy
spirytystycznych”. Na ławie oskarżonych zasiedli fotograf
Buguet, krawiec Leymarie i niejaki Firman. Wykorzystując
łatwowierność klientów, urządzali oni płatne seanse, pod-
czas których dawali możliwość spotkania się z przodkami.
Działali wśród sfer majątnych. Zaczynało się od tego, że
w pracowni Bugueta dama o ujmującej powierzchowności



Fot. www.lisak.net.pl/blog/

przyjmowała zainteresowanych, wypytując ich co do wy-
glądu zmarłego, którego chcieli ujrzeć. W bocznym pokoju
fotograf podsłuchiwał rozmowę, przygotowując odpowied-
nią kukłę i dopinając do niej głowę (jedną spośród wielu już
wcześniej przygotowanych). Swoje rękodzieło przykrywał
białym całunem, po czym uwieczniał za pomocą fotografii.
Następnie robił zdjęcie klienta i nanosił jeden wizerunek
na drugi. Po odbytych seansie klient otrzymywał fotografię
ze swoim wizerunkiem oraz zarysami osoby zmarłej. Mi-
styfikacja była tak zręczna, że zawezwani na salę rozpraw
świadkowie nie chcieli uwierzyć, że padli ofiarą oszustwa.
Zapewniali, że otrzymali wizerunki duchów na fotogra-
fiach, a ich wiara w spirytyzm pozostawała niewzruszona.
Buguet i Leymarie skazani zostali na rok więzienia, nato-
miast Firman na pół roku. ■



Fot. www.lisak.net.pl/blog/

MATKA WIELU REDAKCJI

Krystyna Chrupkova (1942–2022)

Radcowie prawni znali ją nie tylko jako twórczynię niezapomnianych żółtych stron dziennika „Rzeczpospolita”. To ona bowiem 38 lat temu utworzyła pierwsze pismo samorządu radcowskiego. Krystyna Chrupkova zmarła 13 kwietnia w wieku 80 lat. Spoczęła na cmentarzu Bródnowskim.

Późniejsza laureatka rozlicznych branżowych nagród i wyróżnień zaczynała w prasie kobiecej. W 1958 r. związała się z redakcją „Kobiety i Życia”, gdzie jako 16-latką została gońcem. Pracowała, by wesprzeć rodzinny budżet. Potem awansowała pod okiem wybitnych twórczyni tego opiniotwórczego i poczytnego wtedy pisma. Zawsze ciekawa świata, skrupulatna, sprawiedliwa i wrażliwa na ludzką krzywdę.

W 1982 r. przeniosła się z „Kobiety i Życia” do odnowionej „Rzeczpospolitej”. Współtworzyła tę gazetę i zaangażowała się w tworzenie działu prawa. Wymyślone przez nią żółte strony rozkwitły po 1989 r., gdy zmienił się ustrój naszego państwa. Zawsze pewne i sprawdzone informacje z „Rzepy” dla prawników były źródłem równie wiarygodnym jak Dziennik Ustaw. A czasem nawet bardziej, gdy na łamach gazety wytykano legislatorom mniejsze i większe potknięcia. Publikacja na łamach „Rz” ujednoczonych tekstów ustaw oraz poradników to także był jej pomysł.

Miała niepowtarzalny styl pracy, co pamięta każdy jej kolega i podwładny. Gdy redagowała tekst dziennikarza, stawiała go za sobą, by patrzył jej na ręce i widział, co nadaje się do skrótu, a co do zmiany. To była nauka na żywo. Gdy miała pretensje lub był powód do awantury – nigdy nie robiła jej publicznie, tylko w gabinecie, za zamkniętymi drzwiami. A publicznie zawsze swoich ludzi broniła.

Wokół redakcji zgromadziła znakomitych prawników, którzy publikowali na jej łamach. – Ona jedna potrafiła tak

ściąć połowę oferowanego tekstu, iż nie tylko obiektywnie nic nie tracił on na zawartości merytorycznej, ale – o co o wiele trudniej – także i jego autor był co do tego przekonany – wspominał na Facebooku sędzia SN w stanie spoczynku Stanisław Zabłocki, b. prezes Izby Karnej Sądu Najwyższego, który regularnie publikował w „Rz” w latach 90.

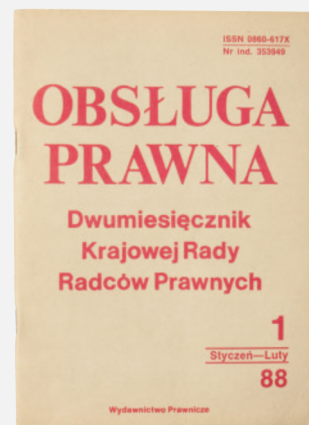
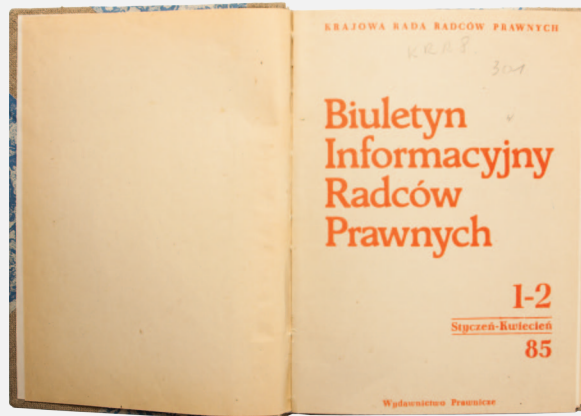
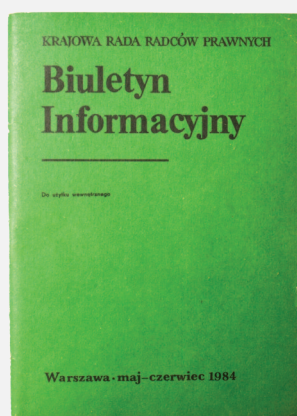
Radcowie prawni mają szczególny powód do pamięci o red. Chrupkovej. Oprócz tego, co czytali na łamach „Rzeczpospolitej”, niemal od początku istnienia swego samorządu otrzymywali bowiem redagowany pod jej kierunkiem „Biuletyn Informacyjny” – pierwsze pismo Krajowej Rady Radców Prawnych, utworzone 1 maja 1984 r. Pierwotnie był to bezpłatny dwumiesięcznik. Z ramienia radcowskiego samorządu przewodniczącym kolegium redakcyjnego był radca prawny Adam Dobrowolski. W 1986 r. przeprowadzono pierwszą ankietę wśród czytelników dotyczącą zadowolenia z pisma i okazało się, że prawie 90% z nich oceniło je pozytywnie.

Od 1 stycznia 1987 r. po raz kolejny zmieniono nazwę periodyku KRRP tym razem na „Obsługa Prawna”. Redaktorem naczelnym ponownie została Krystyna Chrupkova.

Nagród i wyróżnień w całej karierze otrzymała mnóstwo. Zaslugiwała na jeszcze więcej.

Redakcja „Radcy Prawnego” składa Rodzinie red. Krystyny Chrupkovej szczerze kondolencje.

WKT





Fot. Michał Korwek



Fot. Marta Kawula

CUDOWNE, SŁONECZNO-DESZCZOWE MAZURY

Zakończyło się słoneczno-deszczowe, wreszcie bezpandemiczne, XII Spotkanie Integracyjne „Mazury Cud Natury”, zorganizowane przez Fundację Radców Prawnych „Subsidio Venire” przy współdziałaniu Okręgowej Izby Radców Prawnych w Olsztynie, Wolters Kluwer Polska i pod patronatem Krajowej Izby Radców Prawnych. Wszystkich uczestników spotkania gościliśmy w dniach 26–29 maja w hotelu Amax położonym nad brzegiem Jeziora Mikołajskiego.

Uroczystego otwarcia imprezy podczas czwartkowej kolacji grillowej w hotelowym garden barze dokonał Michał Korwek, Wiceprezes KRRP, Prezes Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire” i Wicedziekan Rady OIRP w Olsztynie. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe gadzety przygotowane przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Olsztynie oraz Gminę Piecki. Rozmowy, zabawa, dyskusje i tańce trwały do późna.

W piątek rano część uczestników udała się na trasę kajakową rzeką Krutynią, część wybrała rejs żagłówkami, a część rowery i spacer po okolicy. Pogoda była zmienna, z przewagą słońca. I tak grupa kajakowa akurat tak szczęśliwie wbiła się w okienko pogodowe, że opaleni uczestnicy w stanie suchym przemierzali kajakami przepiękną Krutynię na odcinku od miejscowości Krutyn do Ukty z przystankiem w miejscowości Rosocha (13 km), a nieliczni dopłynęli nawet do miejscowości Nowy Most (plus 10 km). Grupa żeglarzy miała trochę mniej szczęścia, bo trafiła co prawda również na słońce, ale także na szkwał, który napędził strachu nie tylko im, ale także doświadczonym miejscowym sternikom. Z tego powodu zaplanowano nawet podjęcie prosto „z wody” (czyli z pokładu jachtu) żeglarzy grupy „Imprezowy Białystok” na pokład statku, na którym odbyła się wieczorna piątkowa kolacja. Rejs statkiem z widokiem zachodzącego nad Mikołajkami słońca, a potem gwiaździste niebo nad Śniardwami i Beldanami



Fot. Michał Korwek



Fot. Michał Korwek

i rozświetlone iluminacjami Mikołajki, a także tańce na pokładzie pozostaną na długo w pamięci uczestników rejsu.

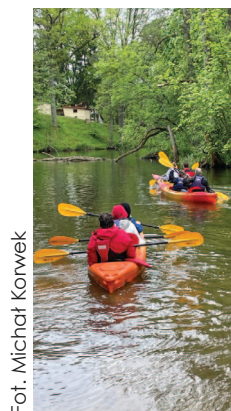
W sobotę pogoda trochę pokrzyżowała nasze plany. Nie przeszkodziła jednak, aby kajakarze zdobyli nowe odznaki sprawności na kolejnym 10-kilometrowym odcinku malowniczej Krutyni, a kilku z nich przeszło przyspieszony kurs, jak należy wiosłować, aby opanować kajak i nie płynąć tyłem zakosami w górę rzeki. Osoby, które wybrały żagłótki, troszeczkę opalone i zadowolone z żeglowania cumowały przy hotelowej kei.

Wieczór spędziliśmy na kolacji w hotelu Amax, gdzie obserwując finał Ligi Mistrzów, przy tańcach delectowaliśmy się wyśmienitą kuchnią i wymienialiśmy opowieści nie tylko z wydarzeń ostatnich dni, ale również z wszystkich wyjazdów organizowanych przez Fundację Radców Prawnych „Subsidio Venire”.

Oczywiście jak co roku zaskoczyła nas niedziela rano – czas rozjazdów, rozstań, pożegnań uczestników, pierwszych lub ostatnich spacerów dla tych, którzy jeszcze nie zdążyli zobaczyć Mikołajek. Ostatnia kawa, herbata, woda, spacer i do domu...

Dziękuję wszystkim uczestnikom za ten wspaniały spędzony czas i mam nadzieję, że zobaczymy się za rok na szczęśliwym, tym razem XIII Spotkaniu Integracyjnym „Mazury Cud Natury”.

Michał Korwek
Wiceprezes KRRP



Fot. Michał Korwek



Fot. Agata Gufowska

KUPIŁEM KIEDYŚ TRAMWAJ...

Rozmowa z **ROBERTEM DURLIKIEM**, radcą prawnym, miłośnikiem i znawcą komunikacji miejskiej.

■ **Generalnie lubimy tramwaje, ale u pana to coś więcej niż sympatia...**

Zacząłem się od zainteresowania historią techniki. W połowie lat 80. przypadała setna rocznica pierwszej przejażdżki samochodem z silnikiem spalinowym. Zostało to opisane w miesięczniku „Młody Technik”, którego egzemplarz dostałem od ojca. To był początek. Jednak szybko uznałem, że historia techniki jest dziedziną zbyt obszerną – zwłaszcza dla kilkuletniego chłopaka, którym wówczas byłem. Trzeba było moje zainteresowania zawęzić. Zacząłem iść tropem historii Warszawy „ze szczególnym uwzględnieniem uwarunkowań transportowych”, jak dziś można by było to określić. I tak przez fascynację komunikacją szynową, w tym oczywiście pociągami i pobudzającymi wyobraźnię parowozami, dotarłem do komunikacji miejskiej.



Warszawski wagon LH pochodzi z lat 20. XX w.

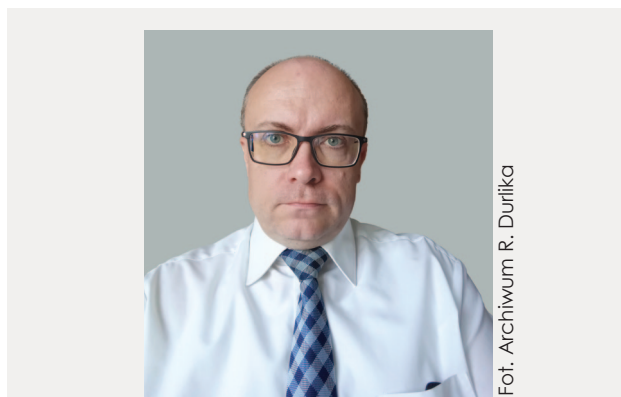
Fot. Archiwum R. Durlika

■ **Stare tramwaje w końcówce lat 80. To już była tylko historia?**

W zasadzie tak, ale czasami można było jeszcze spotkać stare wagony przy różnych szczególnych okazjach. Odrastawane lepiej lub gorzej, ale jednak. Problemem był brak informacji i wydawnictw dotyczących komunikacji sprzed lat. No i nie było internetu. Zbieraliśmy nieliczne dostępne materiały, pocztówki, publikacje wewnętrzne.

■ **Ale był...**

...Klub Miłośników Komunikacji Miejskiej w Warszawie afiliowany przy Miejskich Zakładach Komunikacyjnych. Należeli do niego zarówno pracownicy MZK, jak i pasjonaci innych profesji. Można było porozmawiać, dowiedzieć się czegoś. Klub organizował także przejazdy starymi tramwajami, co było ogromną atrakcją.



Fot. Archiwum R. Durlika

ROBERT DURLIK

Radca prawny w warszawskiej OIRP. Miłośnik Warszawy oraz historii techniki ze szczególnym uwzględnieniem komunikacji miejskiej. Zbiera stare plany miasta. Członek Klubu Miłośników Komunikacji Miejskiej w Warszawie.

■ **Pamiętam, że stare wagony przerabiano na jednostki gospodarcze, które pomagały utrzymać sieć tramwajową.**

I to było prawdziwe szczęście, bo dzięki temu te wagony nie zostały pocięte i przetopione. W zajezdniach stały stare tramwaje, które czekały na przywrócenie ich do życia. I często dzięki zaangażowaniu osób z naszego klubu taką możliwość dostały. Udało się odrestaurować wagony z 1908 i 1920 r. Potem pojawiały się okazjonalnie w mieście, ale jak na współczesne standardy są zbyt delikatne, dlatego dość rzadko opuszczają zajezdnię.

■ **Jakimi tramwajami dysponowała Warszawa po 1945 r.?**

Trzeba tu przypomnieć historię słynnych berlinek, która zaczęła się jeszcze w latach 30., kiedy to Warszawa zamówiła w Gdańsku partię wagonów. Jednak nie zdążyły one dojechać do Warszawy i przez całą wojnę jeździły w Berlinie. To były duże jednostki, większe niż późniejsze wagony produkowane w chorzowskim Konstalu. Miały charakterystyczny kształt, stalową konstrukcję i cztery okna między drzwiami. Warszawa odzyskała berlinki po roku 1945. I jeździły na regularnych trasach do 1975 r.

■ **Tramwaje w Warszawie to cała armia modelu 13N. Jeździły jeszcze nie tak dawno...**



Fot. Archiwum R. Durlika

Warszawski wagon A pochodzi z 1908 r.



Fot. Archiwum R. Durlika

Wagon z Krakowa jest składakiem z kilku zachowanych, ale datuje się go na 1912 r.

Popularne wagony 13N miały bardzo ciekawą historię. Produkowane w chorzowskim Konstalu, jako nowoczesne wagony przeznaczone specjalnie dla Warszawy, powstały poprzez niezbyt legalne skopiowanie konstrukcji czeskiej tatry, wywodzącej się z kolei od amerykańskich wagonów z lat 30. XX w. Wyprodukowano ich ponad 600 sztuk. A na bazie 13N powstał kanciasty model 105Na, który – po modernizacji – nadal można spotkać na torach.

■ **Co tramwaje mówią o historii miasta?**

Bardzo wiele. Archeologia linii tramwajowych – jeśli można tak powiedzieć – ukazuje stare trakty komunikacyjne. Można je powiązać z badaniami urbanistycznymi. Zastanowić się, jaki wpływ na rozwój miasta miała budowa kolejnych linii tramwajowych. A miała bardzo istotny. Trasy wytyczone na Okęciu biegły praktycznie przez tereny wiejskie. Wyścigi, Boernerowo, Pelcowizna – tam w ślad za torami tramwajowymi powędrowało miasto.

■ **Czy w innych miastach też działają kluby miłośników komunikacji?**

Działają bardzo intensywnie. Warszawski należy do najstarszych, wcześniej powstał tylko wrocławski. A potem kluby w Szczecinie, Gdańsku, Łodzi, Katowicach. Od lat 90. i przełomu wieków nastąpił lepszy klimat dla ratowania starych wagonów. Spotykamy się z klubowiczami z innych miast, wspieramy się w staraniach o renowację zabytkowego taboru. Wielką w tym zasługą naszego prezesa Darka Walczaka, który zmarł kilka miesięcy temu. Czasami zdarzały się indywidualne inicjatywy, które miały chronić zabytkowy tabor przed zniszczeniem. Był taki moment, że ja także kupiłem wraz z kolegą stary wagon w... Szczecinie. Dzięki temu został uratowany. Potem odsprzedaliśmy go szczecińskiemu stowarzyszeniu.

Ciekawa jest historia sieci tramwajowych, szczególnie w Łodzi, gdzie tramwaje – można powiedzieć – wyrosły z podmiejskich kolejek dojazdowych i miały najdłuższe trasy. Trasy te w większości zostały już zlikwidowane lub skrócone. Są też małe, ciekawe sieci takie jak w Grudziądzu czy Gorzowie Wielkopolskim. A tak w ogóle to po 1945 r. nowe sieci tramwajowe powstały tylko w Częstochowie i Olsztynie. Raczej dominowała tendencja do ich likwidacji.

■ **Bo byli za mało nowoczesne, gdy „Polska rosła w siłę”?**

To nie Gierek zaczął likwidować tramwaje, ale Gomułka – może to nieco zaskakiwać, ale jest faktem. Anegdota mówi, że członkowie organizacji partyjnej w FSO, gdzie towarzysz Wiesław uwielbiał przemawiać, spóźnili się na spotkanie ze względu na awarię tramwajów. I to wystarczyło. To wtedy „wycięto” tramwaje w Wałbrzychu, Olsztynie, Inowrocławiu i Jeleniej Górze. Tramwaje likwidowano, gdyż sieci były wyeksploatowane, prędkości niewielkie, nie inwestowano w infrastrukturę. Realny socjalizm i tutaj odcisnął swoje piętno. Linie tramwajowe likwidowano zresztą i wcześniej, i później. Tramwaje jeździły niegdyś w Słubicach, Cieszynie, Słupsku i Koszalinie, skąd docierały nawet do Mielna. Ale ta linia przestała istnieć jeszcze w 1938 r. W Białymstoku był konny tramwaj, ale okazał się na tyle mało dochodową inwestycją, że został zlikwidowany jeszcze przed pierwszą wojną światową. Z kolei na Śląsku spadek wydobycia węgla i zmniejszenie potrzeb komunikacyjnych także ograniczyły linie tramwajowe. Ma to swoje uzasadnienie ekonomiczne, ale zawsze trochę szkoda.

■ **Dobrze byłoby móc obejrzeć te wszystkie uratowane wagony tramwajowe, a także inne zabytkowe pojazdy. Jest na to szansa?**

Muzeum komunikacji miejskiej jest pomysłem na przyszłość. Wymaga zaangażowania sporych środków, ale w Warszawie atmosfera dla tego typu inicjatyw nie jest najgorsza. Są przymiarki do budowy dużej zajezdni tramwajowej na Anopolu. Gdyby tak się stało, dotychczasowa zajezdnia na Kawęczynskiej mogłaby posłużyć ekspozycji zabytkowego taboru. Są tam przedwojenna hala garażowa, ciekawy układ torów, trochę starego bruku.

■ **Jak pan ocenia komunikację zbiorową w Warszawie?**

Jest najlepsza w Polsce. Udało się do niej włączyć pociągi podmiejskie. I jeszcze jedno: mówiliśmy, jak rozwój linii tramwajowych wpływał, a może nawet wyznaczał rozwój miasta. Dziś podobna sytuacja ma miejsce z budową metra.

■ **Współczesne autobusy i tramwaje dają się lubić?**

Oczywiście. Są wygodne i nowoczesne. Na dodatek punktualne. Ale duszy nie mają... ■

Rozmawiał Krzysztof Mering

A KIEDY NAS JUŻ NIE BĘDZIE, CZYLI KRAJOBRAZ PO BITWIE

Grupa posłów złożyła wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, w którym zarzuciła niezgodność obowiązkowej przynależności do samorządów radcowskiego i adwokackiego z Konstytucją RP. Posłowie są też zdania, że samorządów radcowskich może być wiele...



**MACIEJ
BOBROWICZ**

Prezes Krajowej Rady Radców
Prawnych w latach 2007–2010,
2010–2013 i 2016–2020

Fot. Piotr Gilarski

Pytanie pierwsze: o co chodzi? Czy grupa posłów w sytuacji wielu istotnych i ważnych spraw: inflacji, gasnącej gospodarki, wojny w Ukrainie czy covidu dręczona paskudnymi przeczuciami pewnego pochmurnego poranka napisała wniosek do trybunału?

Znawcy polskiej sceny politycznej zdecydowanie twierdzą, że taki samodzielny polityczny akt nie jest możliwy. Pytanie drugie: o co chodzi tym decydom politycznym, którzy podjęli decyzję?

Niezależny samorząd zawsze był kłopotem. Wydawał niezależne i często krytyczne opinie dotyczące projektów legislacyjnych, korzystając z wybitnych autorytetów prawniczych i ekspertów. Nie zgadzał się na faktyczne uchylenie tajemnicy zawodowej (projekt Ministerstwa Sprawiedliwości sprzed paru lat). Uniemożliwił odebranie samorządom aplikacji.

Jego członkowie maszerowali w Marszu Tóg, bronili uczestników marszów i zgromadzeń, którzy stawali w obronie niezależności sądów i niezawisłości sędziów, palili świeczki przed Sądem Najwyższym i innymi sądami w Polsce.

Po co władzy taki kłopotliwy i sprawiający problemy samorząd...

Lepiej go rozmontować. Pomysł jest prosty: trybunał stwierdza, że obowiązkowa przynależność do samorządu jest niezgodna z Konstytucją RP, a to otwiera drogę do funkcjonowania „wielu samorządów”. Każdy radca prawny ma wybór; wybierze sobie sam.

Jak będzie więc wyglądał krajobraz po bitwie? Powstaną „samorzady gminne”, „samorzady”, których spoiwem będą poglądy polityczne, „samorzady”, w których religia znajdzie się w ich nazwie. Przeciętny członek samorządu może pomyśleć, że to świetny pomysł (i na to liczy władza). „Przestanę wreszcie płacić obowiązkowe składki nie wiem na co.

Wybiorę sam sobie ubezpieczyciela, a nie to, co narzuci mi »góra«. Prawda, że wygląda to cudownie? Ale cudownie nie będzie. Kanapowe „samorzady” też mają koszty, nic nie ma za darmo. Kanapowych „samorządów” nie stać będzie na darmowe szkolenia, więc chętni będą musieli za nie płać. A składki ubezpieczeniowe? Każdy ubezpieczyciel musi dokonać analizy szkodowości i ocenić ryzyko. Jakie jest ryzyko w przypadku 50 tys. członków, a jakie w przypadku 150 czy 50 członków? Nawet jeśli początkowo ubezpieczyciel zastosuje stawki dumpingowe, to i tak będzie musiał wrócić do składek realnych. Wtedy składka wzrośnie do kilkuset (a nawet więcej) złotych miesięcznie. A więc taniej nie będzie... wręcz na pewno drożej.

Kilka lat temu spotkałem się z przedstawicielami petersburskiej izby adwokackiej. Niektórzy adwokaci „krępowani ograniczeniami zasad etyki” i niechący płacić składek skreślili się z list adwokackich. A do biednych nie należeli, bo obsługiwali bogatych. Kiedy ich klienci zostali aresztowani, razem z nimi do aresztu powędrowali byli adwokaci. Nie chroniła ich tajemnica zawodowa. Adwokatura ich nie broniła, nie byli już adwokatami... A świat „samorządów kanapowych” to świat bez tajemnicy zawodowej, ministerstwo bez problemów wprowadzi pomysł sprzed kilku lat (któremu udało się zapobiec) i prokurator zwolni każdego, kogo będzie chciał, z tajemnicy zawodowej?

Władzy będzie łatwiej: zawsze znajdzie „swoje samorzady”, które będą zachwycać się wszelkimi pomysłami legislacyjnymi. „Swoje samorzady” zapewne liczyć będą mogły w rewanżu na „dotacje”.

Władza w telewizji pokaże zadowolonych „z wolności wyboru” i „niższych składek”. Zobaczymy też zapewne przykłady mające uzasadnić likwidację KIRP pod hasłem: „na co wydawano nasze pieniądze”, ewentualnie „prezes podróżował samolotem, a zwykły radca nie ma pieniędzy na VAT”.

Co to władzy da? Czy to będzie miało wpływ na przedwyborcze słupki? Ekspersi wątpią, a nawet są pewni, że nie. Dziś na tle kurczącej się gospodarki, zagrożonych miejsc pracy, wojny w Ukrainie temat ten nie jest istotny dla Polek i Polaków. Wraz z wdrożeniem „spłaszczonej” struktury sądownictwa zniknie niepokorny i niezależny samorząd. I o to chodzi... Prezent od władzy na 40-lecie... ■



Samorząd radców prawnych przygotowuje specjalnie dla Państwa

nową odsłonę newslettera,

który pozwoli mieć dostęp do aktualności, kalendarium z wydarzeniami, magazynu „Radca Prawny”, wideowywiadów z ciekawymi gośćmi oraz najnowszych ofert dla radców prawnych.

Jeżeli chcę Państwo dostawać regularne wiadomości od KIRP prosto na swoją skrzynkę, prosimy o **dołączenie do nowej listy mailingowej.**

Wypełnienie formularza zapisowego na stronie **www.kirp.pl** zajmie kilkanaście sekund.

DOŁĄCZ DO NOWEGO NEWSLETTERA DLA RADCÓW PRAWNYCH I OTRZYMUJ JAKO PIERWSZY DOSTĘP DO:

- Aktualności
- Kalendarium z wydarzeniami
- Magazynu „Radca Prawny”
- Wideowywiadów z ciekawymi gośćmi
- Najnowszych ofert dla radców prawnych

DAJ SIĘ ZNALEŹĆ DOŁĄCZ DO WYSZUKIWARKI



Wyszukiwarka szukajradcy.pl

- to nowoczesne narzędzie, które pozwala łączyć radców prawnych z potencjalnymi klientami
- jest dostępna dla wszystkich radców w Polsce
- to jedyna na polskim rynku wyszukiwarka certyfikowana przez Krajową Izbę Radców Prawnych
- obejmuje wyłącznie nazwiska radców prawnych, którzy są aktywni zawodowo i mają uprawnienia do wykonywania zawodu
- zawiera także ogólne, ważne dla klientów informacje o zawodzie radcy prawnego, jego kompetencjach, formach działania itd.

Jak się znaleźć w szukajradcy.pl

Należy wejść na stronę e-kirp.pl, zarejestrować się, a po weryfikacji uprawnień zawodowych po prostu zarządzać treściami na swoim profilu.

Każdy radca prawny, który dołączy do wyszukiwarki, może:

- stworzyć swoją sylwetkę w formie wizytówki z najważniejszymi informacjami (m.in. podać wykształcenie, specjalizację, lokalizację, dane kontaktowe);
- publikować treści o charakterze prawniczym (artykuły, treści audiowizualne) i linkować je ze swoim profilem.

Jak to działa?

Za pomocą wyszukiwarki potencjalni klienci znajdują wizytówki radców prawnych, wpisując w odpowiednie okno słowa kluczowe, takie jak np. miejscowość czy specjalizacja. W wynikach wyszukiwania potencjalnemu klientowi wyświetlają się pasujące sylwetki radców prawnych.

Opublikuj swoją wizytówkę na szukajradcy.pl i daj się znaleźć klientom!

Szybko, prosto i skutecznie!

**DODATEK
DLA
APLIKANTÓW**

**NOWY PROJEKT KRRP:
PRÓBNY EGZAMIN RADCOWSKI**

**DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH**

**Nr 201/2022
MAJ/CZERWIEC
ISSN 1230-1426**

RADCA PRAWNY



**EGZAMIN
ZAWODOWY
2022**



PRÓBNY EGZAMIN ZAWODOWY 2022

Krajowa Rada Radców Prawnych po raz pierwszy w tym roku przeprowadziła w całej Polsce próbny egzamin radcowski. W projekcie udział wzięło 1060 aplikantów z 19 izb, którzy łącznie napisali 4240 prac egzaminacyjnych.



ZBIGNIEW TUR

Wiceprezes KRRP

Fot. Piotr Gilarski

A teraz trochę statystyki i najważniejsze dane dotyczące próbnego egzaminu radcowskiego, który KRRP przeprowadziła w dniach:

- **25 marca 2022 r.** – zadanie z prawa karnego;
- **26 marca 2022 r.** – zadanie z prawa cywilnego lub rodzinnego;
- **28 marca 2022 r.** – zadanie z prawa gospodarczego;
- **29 marca 2022 r.** – zadanie z prawa administracyjnego oraz zadanie z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki.

Pisemne zadania egzaminacyjne obejmujące stan faktyczny oraz rozwiązanie stanowiące materiał poglądowy zostały opracowane na szczeblu krajowym przez następujące osoby:

- prawo karne – autor przypadku: r. pr. dr Mateusz Woiński (OIRP w Warszawie), recenzent: r. pr. dr hab. Michał Rusinek (OIRP w Krakowie);
- prawo cywilne – autorka przypadku: SSA Teresa Karczyńska-Szumilas (OIRP w Gdańsku), recenzent: r. pr. Marek Suchecki (OIRP w Opolu);
- prawo gospodarcze – autor przypadku: r. pr. dr Wojciech Kaliński (OIRP w Krakowie), recenzent: r. pr. Marcin Podleś (OIRP we Wrocławiu);
- prawo administracyjne – autorka przypadku: r. pr. Ewa Żołnierczyk (OIRP we Wrocławiu), recenzent: r. pr. Przemysław Szejna (OIRP w Zielonej Górze);
- zasady wykonywania zawodu i zasady etyki – autor przypadku: r. pr. Ryszard Dolata (OIRP w Poznaniu), recenzent: r. pr. Krzysztof Buczek (OIRP w Krakowie).

Chęć uczestnictwa w próbnym egzaminie radcowskim zgłosiło **1206 aplikantów**, którzy ukończyli aplikację

w grudniu 2021 r. **Finalnie w projekcie udział wzięło 1060 aplikantów** z 19 izb, którzy łącznie napisali **4240 prac egzaminacyjnych**, a z podziałem na poszczególne części egzaminu wygląda to następująco:

PRZEDMIOT	LICZBA ODDANYCH PRAC
prawo karne	934
prawo cywilne	901
prawo gospodarcze	860
prawo administracyjne	815
zasady wykonywania zawodu/ zasady etyki	730
RAZEM	4240

Wyniki próbnego egzaminu radcowskiego zostały opublikowane 15 kwietnia 2022 r. na platformie e-KIRP. Po publikacji wyników dla aplikantów uczestniczących w próbnym egzaminie zorganizowane zostały konsultacje online, których celem było omówienie najczęstszych błędów i uchybień w sporządzanych pracach. Konsultacje odbyły się w terminach:

- 19 kwietnia 2022 r. – prawo karne, prowadzący: autor przypadku egzaminacyjnego r. pr. dr Mateusz Woiński (ok. 1000 uczestników);
- 20 kwietnia 2022 r. – prawo cywilne, prowadząca: autorka przypadku egzaminacyjnego SSA Teresa Karczyńska-Szumilas (ok. 900 uczestników);
- 21 kwietnia 2022 r. – prawo gospodarcze, prowadzący: autor przypadku egzaminacyjnego r. pr. dr Wojciech Kaliński (ok. 900 uczestników);
- 22 kwietnia 2022 r. – zasady wykonywania zawodu i zasady etyki, prowadzący: autor przypadku egzaminacyjnego r. pr. Ryszard Dolata (ok. 700 uczestników);
- 29 kwietnia 2022 r. – prawo administracyjne, prowadzący: sprawdzający prace egzaminacyjne z zakresu prawa administracyjnego r. pr. Tomasz Krajewski (ok. 700 uczestników).

Wskazać należy, iż nie była to jedyna przedegzaminacyjna pomoc dla egzaminowanych aplikantów proponowana przez KRRP. Do tej pomocy zaliczyć należy również prowadzone zajęcia przedegzaminacyjne, które odbyły się w dniach 27–29 kwietnia oraz 4–6 maja.

Wraz z proponowanymi dodatkowymi repetytoriami realizowanymi przez większość okręgowych izb powinny one stanowić istotną pomoc w przygotowaniu się do egzaminu. Miejmy nadzieję, że to dodatkowe wsparcie przyniesie efekt w postaci pozytywnych wyników egzaminu.

REPETYTORIUM PRZED EGZAMINEM RADCOWSKIM 2022

DATA	GODZINA	PRZEDMIOT	PROWADZĄCY	UCZESTNICY
27.04.	10:00	Etyka, cz. I	r. pr. Ryszard Dolata	1156
27.04.	17:30	Prawo gospodarcze, cz. I	r. pr. dr hab. Michał Wojewoda	1083
28.04.	10:00	Etyka, cz. II	r. pr. Ryszard Dolata	792
28.04.	17:30	Prawo gospodarcze, cz. II	r. pr. dr hab. Michał Wojewoda	1105
29.04.	09:00	Prawo karne, cz. I	r. pr. dr hab. Jarosław Zagrodnik	1135
04.05.	09:00	Prawo karne, cz. II	r. pr. dr hab. Jarosław Zagrodnik	904
04.05.	17:00	Prawo administracyjne, cz. I	r. pr. dr hab. Przemysław Kledzik	1030
05.05.	17:30	Prawo administracyjne, cz. II	r. pr. dr hab. Przemysław Kledzik	835
06.05.	14:00	Prawo cywilne, cz. I i II	SSA Teresa Karczyńska-Szumilas	1129

ZDANIEM APLIKANTÓW

Z punktu widzenia osoby przygotowującej się do egzaminu zawodowego przeprowadzoną w tym roku przez KIRP próbną wersję tego egzaminu oceniam jako bardzo przydatną. W dniach 25–29 marca, na mniej więcej półtora miesiąca przed prawdziwym egzaminem, zmierzaliśmy się w formie zdalnej z rozwiązaniem zadań z prawa karnego, cywilnego, administracyjnego, gospodarczego i etyki. Ta symulacja przede wszystkim pozwoliła zorientować się, jak gospodarować czasem na egzaminie końcowym, uświadomiła, które przedmioty realnie wypadają u nas najlepiej, a które przysparzają trudności i wymagają dłuższego przygotowania, co z kolei dawało wskazówkę, jak zaplanować sobie naukę. Pomocne były też późniejsze zdalne spotkania z autorami kazuśców, podczas których omawialiśmy błędy i wyjaśnialiśmy wątpliwości. Myślę, że niektórych uczestników egzaminu próbny zmobilizował do nauki na etapie, gdy był jeszcze na nią czas, innym uświadomił, że nie taki diabeł straszny, jak go malują – krótko mówiąc każdy wyciągnął z niego coś dla siebie.

apl. radc. Kamila Mielczarek, OIRP we Wrocławiu

W związku z organizowanym przez Krajową Radę Radców Prawnych próbnym egzaminem radcowskim jako aplikantka Okręgowej Izby Radców Prawnych w Rzeszowie miałam możliwość już w marcu sprawdzić swoje umiejętności oraz stan przygotowania do tegorocznego egzaminu zawodowego.

Uczestnicząc w próbnym egzaminie, nie tylko sprawdziłam stopień swojej wiedzy, lecz także przetestowałam się w warunkach bardzo zbliżonych do tych egzaminacyjnych oraz w praktyczny sposób zapoznałam się z procedurami i wytycznymi obowiązującymi na egzaminie zawodowym. Nadto miałam możliwość nauczyć się właściwie gospodarować czasem, co było szczególnie

cenną umiejętnością podczas czwartego dnia egzaminu, kiedy trzeba było zmierzyć się z przygotowaniem dwóch prac – z zakresu prawa administracyjnego oraz z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki.

Prace, które przygotowałam w ramach próbnego egzaminu, zostały sprawdzone przez radców prawnych posiadających duże doświadczenie i wiedzę zarówno teoretyczną, jak i praktyczną, a ja otrzymałam cenne wskazówki oraz wytyczne, nad czym jeszcze powinnam popracować.

Dużym plusem egzaminu próbnego była też możliwość uczestniczenia w konsultacjach online przygotowanych przez Krajową Radę Radców Prawnych, na których szczegółowo zostały omówione kazusy egzaminacyjne oraz udzielono nam praktycznych porad, jak poprawnie rozwiązywać zadania egzaminacyjne. Podczas każdego z tych spotkań mieliśmy też możliwość rozwiązać wszelkie wątpliwości pojawiające się podczas przygotowań do egzaminu zawodowego, zadając pytania osobom prowadzącym konsultacje.

Dzięki temu, że wzięłam udział w tegorocznym próbnym egzaminie radcowskim, dowiedziałam się, co już wiem i potrafię, które wiadomości powinnam jeszcze powtórzyć oraz jakie umiejętności muszę poćwiczyć, a co najważniejsze próbny egzamin był dla mnie dobrą motywacją do nauki i poszerzenia swojej wiedzy i umiejętności.

apl. radc. Justyna Fryc-Więtecha, OIRP w Rzeszowie

Egzamin próbny uzmysłowił mi, ile czasu potrzeba na rozwiązanie danego przypadku. Wcześniej, rozwiązując zadania z zeszytów lat w domu, nie przywiązywałam do tego szczególnej uwagi. W mojej ocenie egzaminu próbne to świetny pomysł. Podchodząc do egzaminów zawodowych, będę się mniej denerwować, ponieważ już wiem, czego się spodziewać i jak zarządzać czasem.

apl. radc. Angelika Kalita, OIRP w Poznaniu

EGZAMIN ZAWODOWY ZA NAMI

Odbywający się w dniach 10–13 maja 2022 r. egzamin radcowski przeszedł do historii. Choć ogólne wrażenia młodych prawników podchodzących do tegorocznego egzaminu radcowskiego są pozytywne – zdaniem niektórych zdających zespół układający zadania egzaminacyjne zerwał z pewnymi schematami – co było dla nich zaskoczeniem i wyzwaniem.



**PIOTR
OLSZEWSKI**
radca prawny
Fot. OIRP w Warszawie

Według wstępnych danych do tegorocznego egzaminu radcowskiego przystąpiły 2164 osoby, w tym 1838 prawników, którzy ukończyli aplikację, i 326 innych uprawnionych (m.in. doktorzy prawa, referendarze sądowi i absolwenci prawa z odpowiednim stażem – uprawnieni do przystąpienia do egzaminu z art. 25 ust. 2 ustawy o radcach prawnych).

W tym samym terminie co egzamin radcowski przeprowadzono egzamin adwokacki, do którego przystąpiło zauważalnie mniej osób – 1347 byłych aplikantów i 275 innych uprawnionych.

W pierwszym dniu egzaminu – 10 maja – zdający rozwiązywali zadanie z zakresu prawa karnego, 11 maja – z prawa cywilnego lub rodzinnego, 12 maja – z prawa gospodarczego, a 13 maja – z prawa administracyjnego oraz zasad wykonywania zawodu radcy prawnego lub zasad etyki.

Każdego dnia egzaminy rozpoczynały się o godz. 10.00 i trwały po sześć godzin (od pierwszego do trzeciego dnia egzaminu) oraz osiem godzin (w czwartym dniu egzaminu). Prace egzaminacyjne mogły być sporządzane w formie pisemnej lub przy użyciu własnego sprzętu komputerowego. Z tej drugiej możliwości skorzystali niemal wszyscy zdający.

Czas na napisanie egzaminu – zgodnie z obowiązującymi zasadami – o połowę przedłużono osobom niepełnosprawnym, a matkom karmiącym dziecko piersią przysługiwało do dwóch półgodzinnych przerw każdego dnia egzaminu.

Podczas egzaminu zdający mogli korzystać z przyniesionych przez siebie aktów prawnych, komentarzy i orzecznictwa. Komisje egzaminacyjne zapewniły też dostęp do stanowisk komputerowych z systemem informacji prawnych.

Przeprowadzone w tym roku egzaminy przebiegały zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zadania egzaminacyjne

zostały wydrukowane i dostarczone przy zachowaniu zasad poufności. Do każdej komisji dostarczono też nośniki z aplikacją komputerową do zdawania egzaminów.

Egzamin zawodowy został przeprowadzony przez komisje egzaminacyjne mieszczące się w siedzibach rad okręgowych izb radców prawnych w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Toruniu, Wałbrzychu, Warszawie, we Wrocławiu i w Zielonej Górze.

Egzaminy zawodowe radcowskie i adwokackie od wielu lat odbywają się w drugiej połowie marca. Wyjątkiem są lata epidemiczne 2020–2022, kiedy egzaminy zostały przesunięte na terminy majowe lub czerwcowe. W poprzednich dwóch latach w związku z obowiązującym w Polsce stanem epidemii egzaminy przeprowadzone były w szczególności określonym przez organizatorów reżimie sanitarnym. W tym celu przygotowany był dokument „Wytyczne Ministra Sprawiedliwości i Głównego Inspektora Sanitarnego dotyczące organizowania i przeprowadzania egzaminów adwokackiego i radcowskiego”. Określono w nim zasady uczestnictwa w egzaminie, sposób ustawienia stolików, dezynfekcji pomieszczeń i sprzętu komputerowego, a nawet parkowania pojazdów przed miejscem, gdzie odbywały się egzaminy. Wytyczne wskazywały również, w jaki sposób, kto i kiedy musi zasłaniać usta i nos, a także jak powinna odbywać się identyfikacja uczestników egzaminu. Z uwagi na sukcesywnie znoszone w kraju obostrzenia związane z epidemią koronawirusa tegoroczny znikomy reżim sanitarny był dla uczestników egzaminów niezauważalny.

ZADANIA NA EGZAMINIE

Zdający rozwiązywali jednakowe zadania z zakresu prawa: karnego, cywilnego, gospodarczego, administracyjnego oraz zasad wykonywania zawodu i zasad etyki.

Zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin radcowski w przypadku zadania z zakresu prawa karnego zasadne było sporządzenie apelacji. Kазus egzaminacyjny dotyczył przestępstwa fałszowania pieniędzy. Rozwiązując zadanie, zdający powinni zwrócić uwagę na kilka uchybień sądu – w tym na najistotniejsze, związane z naruszeniem



Fot. Adobe Stock

art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., zgodnie z którym w postępowaniu karnym oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności. W toku przewodu sądowego opisanego w kazusie egzaminacyjnym, przesłuchując oskarżonego, sąd naruszył także art. 389 § 1 i 2 k.p.k. czy niesłusznie oddalił większość wniosków dowodowych złożonych przez oskarżonego na rozprawie. W sporządzonej w sprawie apelacji należało podnieść również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, a także naruszenie prawa materialnego – art. 64 § 1 k.k.

W zadaniu z prawa cywilnego uzasadnione było wniesienie apelacji w imieniu powoda Jana Dziadkiewicza. Wyrok powinien zostać zaskarżony w części, w której sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego Profit Banku S.A. na rzecz powoda kwoty 100 tys. zł wraz z odsetkami, obejmującej zadośćuczynienie w wysokości 70 tys. zł za krzywdę doznaną przez powoda oraz odszkodowanie w wysokości 30 tys. zł tytułem utraconych zarobków, a także szacunkowych kosztów opieki nad powodem, jak również co do kosztów procesu.

Wyroku nie należało natomiast zaskarżać w zakresie, w jakim żądanie pozwu dotyczyło zadośćuczynienia za krzywdę doznane przez wnuka powoda. Powód nie był bowiem legitymowany czynnie do dochodzenia zadośćuczynienia na swoją rzecz za ewentualną krzywdę doznaną przez inną osobę. Powód mógłby dochodzić zadośćuczynienia na rzecz małoletniego wnuka jako jego pełnomocnik procesowy, ale takie żądanie nie zostało zgłoszone w pozwie. W przygotowanym kazusie, zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzaminie, zdający powinni przede wszystkim zwrócić uwagę na naruszenie przez sąd szeregu przepisów postępowania oraz prawa materialnego i postawić wniosek zmierzający do wydania przez sąd II instancji wyroku reformatoryjnego uwzględniającego powództwo w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100 tys. zł wraz z odsetkami i kosztami procesu.

W przypadku prawa gospodarczego zadaniem zdających było sporządzenie umowy nazwanej – umowy ugody regulowanej w art. 917–918 k.c., której celem będzie uregulowanie wzajemnych zobowiązań stron oraz ustalenie warunków i terminów ich spłat oraz warunków prawnego zabezpieczenia wykonania umowy w terminie i na warunkach opisanych w umowie, aby uchylić niepewność stron co do wzajemnych roszczeń wynikających z zawartych pomiędzy nimi umów pożyczki oraz sprzedaży. Jak się wskazuje w opisie istotnych zagadnień do zadania z prawa gospodarczego – nie naruszając wskazanych w treści zadania obligatoryjnych założeń umowy – zdający mogli wzbogacić jej treść o dodatkowe postanowienia, które według uznania zdającego będą służyć należytej ochronie interesu reprezentowanej strony.

W przypadku prawa administracyjnego, zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin radcowski, celowe było sporządzenie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu. Uchybienia, których dopuścili się organy administracji, dawały podstawę do sformułowania w skardze wniosku o zastosowanie przez sąd administracyjny art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i c w zw. z art. 135 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, tj. o uchylenie w całości decyzji organów obu instancji z uwagi na naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, oraz naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Na potrzeby tego zadania również przygotowane były akta sprawy, a zadanie dotyczyło wywłaszczenia nieruchomości.

Rozwiązanie zadań z zasad wykonywania zawodu i zasad etyki polegało na sporządzeniu opinii prawnej na podstawie opracowanego na potrzeby egzaminu stanu faktycznego. Zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin radcowski osoba przystępująca do egzaminu powinna wykazać się znajomością zasad wykonywania zawodu i zasad etyki, w szczególności w zakresie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, przyjętego uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z 22 listopada 2014 r. oraz Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego, przyjętego uchwałą nr 94/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z 13 czerwca 2015 r. Zdający w opinii prawnej powinien zwrócić uwagę na szereg nieprawidłowości w zachowaniu bohatera kazusu będącego radcą prawnym, który uchybił zasadom wykonywania zawodu i zasadom etyki. Uchybienia dotyczyły m.in. art. 32 pkt 3 Kodeksu etyki zakazującego powoływania się na osobiste wpływy i znajomości u osób zatrudnionych w organach wymiaru sprawiedliwości, które to osoby mogą podejmować decyzje korzystne dla klienta, art. 8 ust. 1 ustawy o radcach prawnych regulującego formy organizacyjne, w których radca prawny może

wykonywać swój zawód poprzez prowadzenie działalności prawniczej w formie spółki z o.o.

Dodatковым walorem opinii byłoby wskazanie przez zdającego, że naruszenie powołanych wyżej przepisów ustawy o radcach prawnych, postanowień KERP oraz regulaminu może stanowić podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego, przewidzianej w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych.

OPINIE ZDAJĄCYCH

Zdaniem zdających zespół do przygotowania zadań na egzaminie radcowskich zerwał nieco z pewnymi schematami, co było dla zdających zaskoczeniem i wyzwaniem. – Jako przykład przychodzi mi na myśl prawo karne, gdzie – uczciwie przyznam – kierując się wolą reprezentowanej przeze mnie strony (wola ta wynikała z protokołu rozprawy, który mieliśmy w treści zadania), postawiłem dalej idący wniosek niż ten, który znalazł się w kluczu, a który był determinowany przez tak zwaną bezwzględną przyczynę odwoławczą – wskazuje Mateusz Rojewski, który po odbyciu aplikacji przystąpił do egzaminu zawodowego w Warszawie. – Ja natomiast, z wyżej przedstawionego powodu, postanowiłem tego zarzutu w ogóle nie podnosić i wiem, że wielu moich znajomych z aplikacji również. Zadanie nie było zatem być może szczególnie trudne, ze względu natomiast na powyższe nie do końca dla nas jednoznaczne.

Zaskoczeniem była dla zdających również umowa ugody na egzaminie z prawa gospodarczego. – Gdy mówi się o ugodzie, ktoś mógłby pomyśleć, że nie jest to nic trudnego. Jednak – tak jak w tym przypadku – wszystko sprowadza się do szczegółów. Zadanie nasycone było nie tylko elementami typowo cywilistycznymi, lecz również wymagało dobrej znajomości nieoczywistych przepisów k.s.h. – wskazuje przyszedły radca prawny.

Jak co roku po zdanim egzaminie młodzi prawnicy wskazują, że dużym obciążeniem związanym z egzaminem były stres i zmęczenie. – Czas trwania oraz formuła egzaminu to na pewno nie lada wyzwanie – przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze trzeba wykazać się znajomością materiału praktycznie z całości aplikacji – konieczność pisania egzaminów z pięciu różnych przedmiotów to niełatwa sprawa. Mówiąc o drugim powodzie, wróć do formuły egzaminu – cztery dni z rzędu, codziennie po sześć lub osiem godzin, to duży wysiłek dla osoby zdającej – przekonuje Mateusz Rojewski.

SPRAWDZANIE ZADAŃ EGZAMINACYJNYCH

Pozytywny wynik z egzaminu radcowskiego otrzymują zdający, którzy z każdej części egzaminu otrzymają ocenę pozytywną. Oceny rozwiązania każdego zadania egzaminu radcowskiego dokonują – niezależnie od siebie – dwaj

egzaminatorzy z dziedzin prawa, których dotyczy praca pisemna, jeden spośród wskazanych przez Ministra Sprawiedliwości, a drugi spośród wskazanych przez Krajową Radę Radców Prawnych, biorąc pod uwagę zachowanie wymogów formalnych, zastosowanie właściwych przepisów prawa i umiejętność ich interpretacji, poprawność zaproponowanego przez zdającego sposobu rozstrzygnięcia problemu, z uwzględnieniem interesu strony, którą – zgodnie z zadaniem – reprezentuje.

Każdy egzaminator sprawdzający pracę pisemną wystawia ocenę cząstkową i sporządza pisemne uzasadnienie jej wystawienia, przekazując je niezwłocznie przewodniczącemu komisji egzaminacyjnej, który załączył wszystkie uzasadnienia ocen cząstkowych – dotyczące prac zdającego – do protokołu z przebiegu egzaminu radcowskiego.

Komisje egzaminacyjne podejmują uchwały o wyniku egzaminu radcowskiego większością głosów w obecności wszystkich członków komisji egzaminacyjnej. Komisja egzaminacyjna doręcza zdającemu uchwałę o wyniku egzaminu radcowskiego, a jej odpis przesyła Ministrowi Sprawiedliwości, Prezesowi Krajowej Rady Radców Prawnych, właściwej radzie okręgowej izby radców prawnych oraz dołącza do akt osobowych zdającego. Minister Sprawiedliwości opublikuje natomiast w Biuletynie Informacji Publicznej imiona i nazwiska osób, które uzyskały pozytywny wynik z egzaminu radcowskiego, oraz imiona ich rodziców.

Egzaminatorzy podczas sprawdzania prac egzaminacyjnych biorą pod uwagę tzw. opisy istotnych zagadnień prawidłowego ich rozwiązania, przygotowanego przez zespoły układające zadania, jednak opisy te nie wiążą egzaminatorów. Opisy istotnych zagadnień są dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości.

Należy przypomnieć, że opisy istotnych zagadnień do zadań egzaminacyjnych, zgodnie z ugruntowanym już stanowiskiem wojewódzkich sądów administracyjnych, nie wiążą egzaminatorów. Jedyne bowiem kryteria oceny prac kandydatów na radców prawnych zawarte są wyłącznie w ustawie o radcach prawnych. (por. np. wyrok Sądu Administracyjnego w Warszawie z 29 kwietnia 2011 r., VI SA/Wa 225/11). Z tej przyczyny sygnalizowane przez zdających wątpliwości w zakresie zmieszczenia się w kluczu odpowiedzi nie muszą automatycznie oznaczać problemu z wynikiem poszczególnych części egzaminu.

Z przywołanego orzeczenia wojewódzkiego sądu administracyjnego wynika, że tzw. opis istotnych zagadnień przygotowany przez sędziów i radców prawnych nie ma jednak charakteru wiążącego i nie tworzy nowych kryteriów ocen, gdyż te zawarte są wyłącznie w ustawie. W uzasadnieniu wyroku czytamy: „Poprawne rozwiązanie każdego zadania egzaminacyjnego zawiera w sobie szereg



Fot. Adobe Stock

obiektywnie powtarzalnych problemów, które każdy profesjonalny pełnomocnik (w tym wypadku zarówno egzaminatorzy, jak i egzaminowani) powinien móc dostrzec i należycie uzasadniając, podnieść. Na tej właśnie płaszczyźnie należy ocenić charakter „opisu istotnych zagadnień”. Inaczej mówiąc, „opis istotnych zagadnień” jest jedynie wzorem poprawnego rozwiązania zadania, zawierającym pewne standardowe oczekiwania fachowości profesjonalnego pełnomocnika. Ocena zaś prac egzaminacyjnych [...] jest dokonywana przez pryzmat przesłanek wymienionych w art. 36[5] ust. 2 u.r.p. [...]. Posługiwanie się przez egzaminatorów i komisje egzaminacyjne „opisem istotnych zagadnień” nie tylko nie ogranicza „dowolności ocen”, pełniąc funkcję pomocniczego weryfikatora przyjętych ustaleń, ale będąc schematem poprawnego, standardowego rozwiązania zadania egzaminacyjnego, służy egzaminatorom i komisjom egzaminacyjnym jako instrument pomocniczy, nie zaś jako podstawowy i wyłączny.

Wyniki egzaminu zostaną ogłoszone w czerwcu. Dla przypomnienia można wskazać, że egzamin radcowski w 2021 r. zdało ponad 88% młodych prawników. Wynik pozytywny uzyskało wówczas 2231 przyszłych radców, negatywny 299 osób.

Od uchwały o wyniku egzaminu radcowskiego zdającemu będzie przysługiwać odwołanie do komisji egzaminacyjnej II stopnia przy Ministrze Sprawiedliwości w terminie 14 dni od dnia otrzymania uchwały o wyniku. Komisja

II stopnia rozstrzyga o odwołaniu również uchwałą. Od tak podjętej uchwały komisji odwoławczej służy jeszcze skarga do sądu administracyjnego.

CO DALEJ?

Po uzyskaniu wyników nadejdzie dla wielu długo oczekiwany moment odbycia uroczystego ślubowania radców prawnych. Po złożeniu ślubowania i spełnieniu dodatkowych formalności młodzi prawnicy zaczną wykonywać wymarzony przez siebie zawód radcy prawnego. Oczekiwanie na ten moment to również obawy i wątpliwości, czy dla kolejnych setek radców na rynku znajdzie się miejsce. – Konkurencja na rynku jest coraz większa – wskazuje Mateusz Rojewski, przekonując jednocześnie, że można spojrzeć na to również z innej strony. – Obecnie mamy do czynienia z coraz bardziej dynamicznym rozwojem nowych gałęzi prawa. Implikuje to szansę na wybór ciekawej i nieco bardziej niszowej specjalizacji, a tym samym późniejsze dobre odnalezienie się na rynku pracy. Istotny w tym kontekście jest również element dbałości o ciągłe kształcenie ustawiczne – nie tylko w tym minimalnym wymiarze. Na studiach oraz w trakcie aplikacji byłem zaangażowany w liczne inicjatywy naukowe bądź edukacyjne i również w tym upatrywałbym możliwości zwiększania swoich szans powodzenia w procesie budowy kariery zawodowej. Izba radcowska daje takie możliwości i szkoda byłoby z nich nie skorzystać. ■